

Wielki Nowy

Nakład drugi.

Nr. 11 328

Rok XXXIX.

5 lutego. 1939.

Należność pocztowa opłacona gotówką.

Wydanie A B C D

POPULARNY DZIENNIK ILUSTROWANY

WYCHODZI WE LWOWIE KAŻDEGO DNIA POWSZEDNIEGO.

LOS
w kolekturze
DOM BANKOWY
O. J. GRUSS
Lwów, Legionów 11 p. k. 500 101
Cena 10 groszy
SOKOŁA 4
Redakcja
Administracja 279-80.
Kuchnia Nr. 18, Lwów 1.
U. S. A. Prasa Nowa Nr. 500 090.

„Polska ziemia — w polskie ręce”.

CENTRALNA MAŁOPOLSKA
KASA OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE

(dawniej GALICYJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI)

Rok założenia 1843.

INSTYTUCJA PRAWA PUBLICZNEGO.

WYDAJE KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE IMIENNE I NA OKAZIATELA

Z PORĘKĄ PANSTWA.

PROWADZI RACHUNKI BIEŻĄCE I CZEKOWE.

FUNDUSZE REZERWOWE: Zł. 5.568.000.--

Zamiejscowe wpłaty — P. K. D. 503.198

Teror wyborczy na Rusi.

UNGWAR. (PAT.) Rząd Wołoszyna wydał rozporządzenie, regulujące sposób głosowania do sejmiku karpatorskiego. Głosujący będą mogli oddać kartki z napisem „tak” lub „nie”, przy czym oddający kartki z napisem „nie” będą musieli podać swoje nazwisko i adres, gdyż w przeciwnym razie głos będzie unieważniony.

MUNKACZ. (PAT.) Mimo teroru, stosowanego przez rząd Wołoszyna wobec Karpatorusi-
nów i Węgrów, zwłaszcza w okresie po rozpisa-
niu wyborów, oraz uniemożliwienia jakiegokol-
wiek agitacji przeciwko głosowaniu na listę rzą-
dową, rząd Wołoszyna znając prawdziwe nastro-
je ludności, nie jest pewny wyników głosowania.

Obawiając się, że sam terror nie wystarczy, Wołoszyn zaczął stosować korupcję wyborczą, wynasygnował on 300.000 koron na zakup kukurydzy, która ma być rozdawana wśród bezrobotnych oraz głodującej ludności górskiej pod warunkiem głosowania na listę rządową.

Rząd Wołoszyna jest również zaniepokojony stanem duchowieństwa, zwłaszcza prawosławnego. Duchowieństwo było przez dłuższy czas przedmiotem ataków prasy Wołoszyna.

Przed wyborami ten artykuł został zago-
dzony i prasa stara się dowodzić, że ani du-
chowieństwo, ani ludność prawosławna nigdy
nie były przez rząd prześladowane. Podob-
ne artykuły jednak nie wywierają spodzie-
wanego wrażenia. Wsie prawosławne nale-
gały do najbardziej opornych wobec agi-
tacji rządowej.

HUSZT. (PAT.) W Huszcie panuje obecnie
epidemia grypy, co w związku z oddaniem przez
rząd Wołoszyna do dyspozycji rządowi praskie-
mu wielkiej ilości urzędników czeskich oraz w
związku z zaabsorbowaniem urzędników agitacją
przedwyborczą, wpływa bardzo ujemnie na wy-
dajność pracy w urzędach.

Czesi przeciw Wielkiej Ukrainie.

Nominacja gen. Prehali nastąpiła na... życzenie Warszawy.

PRAGA. (PAT.) Według doniesień Czeskie-
go Biura Prasowego, gen. Prehala powrócił już
do Husztu. Spotkanie gen. Prehali z premierem
Wołoszynem zostało odroczone na termin póź-
niejszy. Zwłoka ta notowana jest złym stanem
zdrowia premiera Wołoszyna. W kołach poin-
formowanych twierdzą, iż
niemała rolę w decyzjach Pragi w stosun-

obecnie zaczyna się era normalnych stosunków
między Husztem a Pragą. Gen. Prehala objął
wczoraj urządowanie jako minister rządu Rusi
Podkarpackiej.

Z normalizacji stosunków niezadowolone
są tylko Niemcy. W wiedeńskim wydaniu
„Völkischer Beobachter” ukazał się arty-
kuł, krytykujący ostro rząd praski, które-

puje organ mniejszości niemieckiej w Bernie,
„Tagesbote”.

UNGWAR. (PAT.) Wobec wrogiego usto-
sunkowania się ludności karpatorskiej zarówno
do władz wojskowych czeskich, jak i reżimu Wo-
łoszyna,

Czesi obawiając się aktów sabotażu ze
strony tej ludności, otoczyli wzmożonymi
posterunkami wojskowymi wszystkie
ważne dla komunikacji obiekty. Specjal-
nie chroniony jest most w Pereczynie, któ-
ry jest jedynym mostem, łączącym arte-
rie komunikacyjne Rusi Podkarpackiej z
drogami Słowacji.

UGWAR. (PAT.) W miejscowości Hetenka
koło Sewliusa a nieznani sprawcy zastrzelili sym-
bolicznego wójta Kisa, będącego miejscowym
ekspONENTEM partii Wołoszyna.

WARSZAWA (r. — telef.) Posel węgier-
ski w Pradze hr. Wettstein-Wertheim wrócił
z długiego urlopu i objął urządowanie.

Pierwszym jego krokiem było złożenie
protestu u rządu Rusi Podkarpackiej i
rządu praskiego przeciw niedopuszczeniu
Węgrów do udziału w wyborach do sejmiku
Rusi Podkarpackiej. Wznowienie ruchu
kolejowego między Węgrami a Rusią na
linii Ungwar — Jasina interpretowane
jest w praskich kołach oficjalnych jako
powrót do normalnych stosunków między
oba państwami.

„Wielka Ukraina nieaktualna”!

BRATYSŁAWA. (PAT.) Prasa słowacka
opublikowała treść wywiadu, udzielonego kore-
spondentowi agencji „Exchange Telegraph”
przez min. Sidora, który oświadczył m. in.:

Słowacja stanowi pewnego rodzaju po-
most pomiędzy Węgrami o Polską oraz w
stronę Rumunii. Słowacy pragną wszyst-
kie swe siły poświęcić rozbudowie swej oj-
czyzny. W stosunku do innych państw i
narodów, Słowacy pragną zachować ści-
słą neutralność celem uniknięcia jakich-
kolwiek konfliktów.

Rozwój gospodarczy Słowacji i całego pań-
stwa czesko-słowackiego wymaga stosunków go-
spodarczych z całym światem. Słowacy będą
więc starać się rozbudować swój przemysł, przy-
czym pierwszeństwo będą miały kapitały słowac-
kie. Słowacy otrzymali już szereg korzystnych
ofert ze strony kapitalistów zagranicznych.

Plan stworzenia Wielkiej Ukrainy — mó-
wił min. Sidor — nie jest aktualny. Spra-
wa ukraińska w ramach Słowacji jest dla
Słowaków raz na zawsze załatwiona. —
Ukraińcy korzystają ze wszystkich praw
narodowych i nie mają powodu do niezado-
wolenia. Ruch ukraiński obchodzi Sło-
waków o tyle, że wśród Ukraińców istnie-
ją dążenia w kierunku rewizji granic po-
między Słowacją a Karpacją Ukrainą. —
Słowacy na taką rewizję się nigdy nie
zgadzają i wszelkie próby w tym kierunku
będą uważane za iredenta.

FUTRA BRACIA ROTH i Sp. Lwów
obecnie: LEGIONÓW 11 l. p. (nad sklepem Salamandra)

ku do rządu lokalnego na Rusi Podkar-
packiej odegrał prezydent Haeha. Jak
twierdzą, prezydent Haeha miał zdecydo-
wanie uznać konieczność normalizacji sto-
sunków z sąsiadami, ku czemu przesko-
dą jest samowolna polityka, prowadzona
przez rząd Wołoszyna w Huszcie.

mu zarzucił się, że pragnie stłumić naro-
dowy ruch ukraiński. Misja gen. Prehali
— pisze „Völkischer Beobachter” — ma
na celu zniweczenie na Rusi Podkarpac-
kiej ideologii Wielkiej Ukrainy.

WARSZAWA (r. — telef.) W czeskich ko-
łach oficjalnych mówią, że zatarg, wywołany no-
minacją gen. Prehali został już zlikwidowany i

Czynnikom niemieckim jest to nie na rękę
i starają się temu przeciwdziałać, wysuwając na-
wet fantastyczne twierdzenie, że nominacja gen.
Prehali nastąpiła na życzenie Warszawy (!).
W podobny sposób w obronie Ukraińców wystę-

Na wygnaniu.



W Pirenejach, w pobliżu góry Valcabollere francuska gwardia ruchoma odprowadza do granicznych miast francuskich zbiegłych z Hiszpanii po zajęciu Barcelony milicjan-
tów hiszpańskich.

Numer dzisiejszy zawiera 16 stron druku — kosztuje 10 groszy

Kosztowne doświadczenia.

Koleje osadnictwa w Małopolsce Wschodniej.

Parcelacja w Małopolsce Wschodniej należy do rzędu zagadnień, silnie obciążających hipotekę stosunków polsko-ukraińskich. Łączy się z nią nierozdzielnie **problem kolonizacji**, tej kolonizacji, którą strona ukraińska uważa za „casus belli”, której poniechania domaga się stale i kategorycznie, a którą strona polska uważa na ogół za rzecz słuszną i sprawiedliwą. „Polska ziemia w polskie ręce” — to przecież zasada wolna od skazy moralnej.

Ale i po polskiej stronie zachodzą **duże rozbieżności** w ujęciu tego zagadnienia. Ostatnio silnie zarysowała się ta rozbieżność na Radzie Gospodarczej w Tarnopolu, gdzie osobistość miarodajna dla naszej polityki agrarnej opowiedziała się **przeciw kolonizacji**, wychodząc z założenia, że

NIE MOŻNA IMPORTOWAĆ OSADNIKÓW NA TEREN, WYKAZUJĄCY WYSOKI STOPIEŃ PRZELUDNIENIA I ROZDROBNIEŃ WŁASNOŚCI ROLNEJ.

I niewątpliwie jest w tym poglądzie moment, którego słusność musi uznać socjolog. Fizyka uczy, że tej samej przestrzeni nie mogą równocześnie zajmować dwa różne ciała. Z państwowego, a choćby poprostu rozumnego punktu widzenia sprawa przedstawia się prosto: wolno pod osadnictwo oddawać obszary puste lub opuszczone.

Tak przedstawiała się sprawa przy przedwojennej parcelacji w Małopolsce Wschodniej, gdzie akcja osadnicza rozwijała się równolegle z masową emigracją ruską. Taka kolonizacja nie powodowała nadmiernego zagęszczenia ludności, nie wywoływała ujemnych zjawisk społecznych.

KTÓRYCH POCHODNĄ JEST FERMENT POLITYCZNY.

Dziś warunki uległy zmianie. Z zupełnym zahamowaniem emigracji każdy nowy osadnik wywołuje swym przybyciem pytanie: a co z małorolną i bezrolną ludnością ukraińską?

Nie jest to kwestia dla Państwa obojętna, nie jest to zagadnienie, interesujące „co najwyżej” politykę ukraińskiego. Przeciwnie, dla tego polityka jest to **moment raczej dogodny**, bo jedyną wyznaczką dla bojowego nacjonalizmu ukraińskiego. Wieś ukraińska, wegetująca na rozdrobnionych skrawkach ziemi i żyjąca tylko nadzieją na nadział z sąsiedniego obszaru dworskiego, **musi przecieć stać się organicznie opozycyjną**, kiedy widzi, że ten obszar przechodzi w posiadanie osadników. Żadne normalizacje, **żadne wychowywanie w duchu państwowym** nie zmieni już nasiraju dla Państwa i polskości wrogięgo, żadna agitacja nie jest tu właściwie już potrzebna. Agitatorem jest nędza.

Rozumieją ten stan niektórzy nasi nacjonalisci, jak Wasiutyński, który za Studnickim proponuje, by rozwiązać kwadraturę koła

PRZEZ PRZESIEDLENIE JAKICHŚ 2 MILIONÓW UKRAINCÓW ZA ZERUCZ,

skoro tylko powstanie tam Ukraina. Oczywiście w ten sposób powstałoby miejsce dla

2 milionów Polaków, ale ostatecznie taki projekt trudno dziś traktować na serio.

Dlatego, choć taki postulat nie może liczyć na popularność, coraz silniejsze podstawy zdobywa sobie pogląd, by **przesuwając na drugi plan sprawy ilości, wysunąć na czoło jakość**. A więc nie tyle kierować do Małopolski Wschodniej **dalsze zastępy osadników**, ile uporządkować, wzmocnić, **zabezpieczyć żywioł, który tutaj już jest**.

Żądanie tem słuszniejsze, że trudno o dzieła **bardziej zaniebana**. Mszczą się tutaj ciężkie błędy, popełnione w ostatnich kilkunastu latach. Wiadomo z cyfr, które dopiero niedawno przestały być pilnie strzeżoną tajemnicą, że przez parcelację przeszło w Małopolsce Wschodniej w obce ręce ponad 200 tys. ha ziemi, ale także, że z tej ziemi, którą nabyli osadnicy polscy,

DALSZYCH 20 TYS. HA PRZESZŁO W OBCE RĘCE DROGĄ ODSPRZEDAŻY.

Dlaczego? Czy kryzys? Czy brak opieki? Nie tylko to. Parcelację prowadziły głównie

prywatne spółki i biura koncesjonowane, prowadziły tak, **byle handel szedł**. Jeśli zgłaszał się więc osadnik z Zachodu, nie pytano go, kim jest, jakie posiada przygotowanie fachowe, jakie kwalifikacje moralne, jaki kapitał na założenie i prowadzenie gospodarstwa. Skutkiem tego **płynęli tu szeroka fala spekulacji**, kupowali ziemię tanio i odsprzedawali ją wkrótce drożej Ukraińcom, sami wędrując dalej w poszukiwaniu podobnych zysków. — Ciągnęła z Zachodu **służba folwarczna i bezrobotni**, owa „czerni wiejska”, która pod **żadnym względem nie nadawała się na osadnictwo kresowe**. Podjęte w ostatnich latach badania wykazały

TRWAŁĄ I CHRONICZNĄ PAUPERYZACJĘ

tego żywiołu. Żadne ulgi kredytowe nie pomogą tam, gdzie **brak umiejętności** prowadzenia samodzielnego gospodarstwa. Zamiast gospodarstw wzorowych, któreby promieniowały na okolicę kulturą rolniczą i przodowały duchem obywatelskim, pozostały ledwie we-

gerujące osady i idealna pożywka dla ciemnego radykalizmu chłopskiego.

Ostatnio, po tych wszystkich fatalnych eksperymentach, widzimy wysiłki, aby to, co jeszcze nadaje się do naprawy, **uleczyć i podźwignąć**. Działają w tym kierunku **Związki Osadników**, powstają domy ludowe i kaplice, organizuje się kursy przeszkolenia rolnego. Zrozumiano grubo po niewczasie, że błędem i marnotrawstwem jest zakładanie osad **slabych i rozproszonych**, bo ich finałem jest denacjonalizacja. Zrozumiano, że legitymacją na osadnika jest **nie metryka**, ale coś znacznie ważniejszego: **żywe poczucie polskości**, głębokie przywiązanie do ziemi, **duch pionierski**.

Bezmyślne „wypychanie” na kresy skończyło się w każdym razie, **ustalił kult mechanicznej ilości**, problem osadnictwa dojrzał do **innej postaci**. Ile kosztowały te doświadczenia? Napewno tysiące ludzi, miliony złotych i tysiące hektarów z niezmiernie szczupłego już zapasu ziemi.

Najpilniejsze dezyderaty z dziedziny opieki społecznej.

Niewesoło przedstawia się nasza rzeczywistość na odcinku społecznym. Dyskusja sejmowa nad budżetem Ministerstwa opieki społecznej, choć uwypukliła niektóre momenty, nie naświetliła jednak całokształtu tego dośrodkowego zagadnienia i była tylko słabym odzwierciedleniem jego aktualności. Nie dowiedzieliśmy się z reprezentacyjnej strony ani o tym, co osiągnięto w polityce społecznej, ani o tym, jakie są zadania na rok najbliższy.

Jeśli chodzi o **rynek pracy**, to wprowadzić w ubiegłym roku liczba zatrudnionych wzrosła o 190.000, na co wpłynęła poprawa koniunktury gospodarczej, ale problem bezrobocia nie znalazł dotychczas właściwego rozwiązania. Z jednej strony wzrasta liczba ludzi zdolnych do pracy, z drugiej zdarzają się nie tak rzadko wypadki redukcji robotników w fabrykach i sztucznego tę drogą fabrykowania bezrobotnych. Największe niebezpieczeństwo grozi młodemu pokoleniu, jeśli na 70.000 wolnych miejsc pracy kandyduje aż 370.000 młodzieży. A ten rynek pracy powinien wchłaniać rocznie 300.000 osób! Rocznie powojenne młodzieży wzrastają w szybkim tempie, wkrótce więc znajdziemy się wobec naprawę groźnego zjawiska społecznego. Wpływy z Funduszu Pomocy Zmowej mogą tu zaradzić jedynie w skromnych rozmiarach. Zubożenie i niedożywienie młodzieży wiejskiej w wieku poborowym sytuację jeszcze pogarsza, co

choćby ze stanowiska obronności wymaga radykalnej reformy.

W miastach najważniejszy kontyngent klientów lekarskiej służby — ubezpieczeni. Racji istnienia ubezpieczeń społecznych nikt dziś nie kwestionuje. Zawsze jednak otwartym pozostaje problem organizacyjnego usprawnienia leczenia. Wymaga to — pieniędzy, oczywiście. Ale nie można obciążać ubezpieczonych pracowników i pracodawców **wyższymi składkami**, jak to przewiduje minister Kościalski. Bez radykalnej reformy plac, przy równoczesnym obniżeniu ciężarów publicznych, status quo w dziedzinie świadczeń ubezpieczeniowych nie jest możliwy. Ubezpieczalnie mają duży wpływ z tytułu opłat za lekarstwa i porady lekarskie, a **głównie ubezpieczeń społecznych z tytułu danin publicznych** wyniosły w r. 1938 około 50% wpływów skarbowych, gdy w r. 1928 zaledwie 30%.

W dziedzinie normalizacji prawnej stosunków pracowniczych odłogiem leży wciąż jeszcze sprawa **chałupnictwa**. Jest ono w naszych warunkach i strukturze gospodarczej koniecznym uzupełnieniem rzemiosła i fabrycznego przemysłu. Armia chałupników jest liczna, a ochrona przed wyzyskiem nakładcy — żadna. A przecież surowce, narzędzia i towary są własnością nakładcy. Zdrowie więc stosunki na tym odcinku może tylko dobrze obmyślona ustawa, regulująca ochronę pracy cha-

łupnika oraz polityka zapewniająca nabycie taniego surowca i rynek zbytu dla produktów chałupniczych.

W dziedzinie ubezpieczeń materialne prawo zostało w ustawie t. zw. scaleniowej z 1933 ujednolicone. Natomiast **formalne prawo ubezpieczeniowe czeka jeszcze na uporządkowanie**. Obecnie bowiem orzecznictwo wykonują najrozmaitsze instytucje i urzędy, stosując najrozmaitsze systemy proceduralne. — Projekt ustawy o sądach ubezpieczeń społecznych został już przez rząd 79 marca 1938 r. uchwalony i wniesiony do Sejmu. Przewiduje on ustrój dwuinstancyjny i udział czynnika obywatelskiego w sądach pierwszorzędnej instancji. Projekt ten powinien być co rychlej poddany pod głosowanie, by raz wreszcie uporządkować sprawę judykatury ubezpieczeniowej.

Jak widzimy, w dziedzinie opieki społecznej czeka na załatwienie dużo spraw ważnych i pilnych. Trzeba więc szukać rozwiązań śmiałych i zdecydowanych. Gospodarcze podstawy opieki publicznej należy wzmocnić, a przedmiot tej opieki — człowieka — uaktywnić gospodarczo. Akcja zasiłkowa, w zasadzie konieczna, jest zawsze jednostronna. W coraz większym zakresie przechodzić trzeba do systemu zatrudniania bezrobotnych. Polska prędzej czy później musi wejść na tę drogę.

Z deszczu pod rynnę... czyli ukraińska stawka na Hitlera.

Położenie geograficzne między Polską a Rosją zmuszało Ukraińców, czy raczej mieszkańców ziem, z których dziś Ukraińcy swą genealogię wywodzą, do polityki wahadłowej między Polską a Rosją. Taka polityka jednak pociągała za sobą zależność bądźto od jednej bądźto od drugiej strony, stąd już wcześniej pojawiły się próby oparcia się o czynnik trzeci. W historii ukraińskiej widzimy takie próby porozumienia się z Turcją czy też nawet ze Szwecją. Dziś — jak wiadomo — za taki czynnik trzeci wśród pewnych kół ukraińskich uchodzą Niemcy. Wolał ongiś Mickiewicz „o wielką wojnę o wolność ludów”.

Dziś politycy ukraińscy też liczą na wojnę w Europie Wschodniej, bo ta tylko może przynieść większą zmianę granic. Kiedy zarzewiem niepokoju w Europie były Sowiety, kiedy liczone, że stamtąd wyjdzie wojna, wtedy Ukraińcy stawiali na Sowiety, wtedy popularne było wśród nich t. zw. „radanofilstwo”.

Dziś Sowiety razem z demokracjami zachodnimi gotowe są raczej bronić status quo. To, a potem ostatnie wydarzenia na Ukrainie sowieckiej oraz pewne interesy społeczne narastającej wśród Ukraińców warszawy mieszczańskiej pchnęły politykę ukraińską we wręcz przeciwnym kierunku.

Dziś w swych koncepcjach politycznych stawiają politycy ukraińscy na Hitlera, imputując mu, że **pragnie zostać mesjaszem ukraińskiego narodu**. Niemiecemu tramwajem chcą ukraińscy politycy dojechać do przystanku wielkiej „samotnej” Ukrainy. Oszacowanie wielkości perspektyw, sformułowanie w dużej mierze przez

nieodpowiedzialne kół berlińskie, nie dostrzegając, że sytuacja przedstawia się wręcz odwrotnie, że to właśnie Hitler ukraińskim tramwajem chciałby dojechać jeśli już nie do hegemonii w Europie, to przynajmniej do ukraińskich przesieczonych czarnoziemów dla swego „Volk ohne Raum”. Hitlerowi przecież nie chodził wcale o odwołanie niepodległej Ukrainy, ale co najwyżej o zbudowanie sobie na zachodniej granicy Sowietów państwa buforowego w rodzaju Mandżukuo, wasala japońskiego.

Jeśli niektórzy politycy ukraińscy myślą, że uda im się wyswobodzić z pod „opieki” Hitlera przez budowę wielkiego państwa czarnomorskiego, które sięgnęłoby aż po Białoruś i Bułgarię (?) Z drugiej strony zaś objęłoby „Kozackie” nad Donem i Tatarów astrachańskich — to przecież muszą — przynajmniej trzeźwiejsi z nich — zdać sobie sprawę, że to jest w aktualnych warunkach utopia.

Otrzeźwienie mogłaby przynieść, chociażby lektura „Mein Kampf”, zwłaszcza rozdział czternasty „Ostorientierung oder Ostpolitik”. Hitler pisze wyraźnie o **ziemi ukraińskiej pod niemiecką plug i miecz**. (... Wenn wir heute in Europa von neuem Grund und Boden reden, können wir in erster Linie nur an Russland und die ihm unterworfenen Randstaaten denken...).

Hitler twierdzi dobitnie, że **żaden z narodów słowiańskich nie potrafi sam się rządzić**, że Słowianie są **ruską mizją**, że losem ich „est plebs Niemców”. (Mein Kampf strona 742 i 743). To są rzeczy, nad którymi politycy ukraińscy powinni się poważnie zastanowić.

Cztery nowe przedmioty na egzaminach maturalnych.

Ministerstwo W. R. i O. P. zatwierdziło regulamin egzaminów maturalnych w liceach nowego typu dla kandydatów **szkół prywatnych**, nie posiadających pełnych praw państwowych, oraz dla eksternistów.

Przy egzaminach tych wydawane będą świadectwa maturalne czterech typów licealnych: humanistycznego, klasycznego z językiem greckim matematyczno-fizycznego i przyrodniczego. — Egzaminy składane będą z czterech przedmiotów pisemnych i 11 ustnych. Czas trwania egzaminu ustnego z jednego przedmiotu, nie może przekraczać 30 minut. Przy egzaminach eksternów doniosła reforma jest zezwolenie na składanie egzaminów **nieograniczoną liczbę razy** a nie, jak dotąd, 3 razy. Ubiegający się o maturę na eksternu, muszą mieć ukończone co najmniej 17 i pół roku życia, wykazać się odbyciem służby wojskowej, lub przysposobienia wojskowego z obozem letnim, „nadto świadectwem niekaralności. Egzaminy dla eksternów odbywać się będą 4 razy do roku, wymagane jest świadectwo z ukończenia 4-eh klas gimnazjum nowego typu, lub 6 klas gimnazjum starego. Kandydaci do matury, egzaminowani będą z **przysposobienia wojskowego**, przy czym egzamin ten podzielony będzie na część praktyczną, polegającą na sprawdzeniu rozwoju fizycznego kandydata, oraz teoretyczną, jak egzamin z zasad obrony przeciwlotniczej i gazowej, oraz ratownictwa sanitarnego.

Przy egzaminach maturalnych poza stoniarzom z poszczególnych przedmiotów, stawiany będzie także **stopień z ogólnego wykształcenia i rozwoju umysłowego**. Skasowane zostają **matury z dwójkami**, gdyż ogólne stopnie muszą być ocenianej dostateczne.

Produkcja złota w Japonii.



Górnik japoński, pracujący w kopalniach złota i rudy w masce przy pomocy pneumatycznego świda.

Kto sieje panikę?

W związku z ostatnimi nastrojami niepewności na giełdach światowych dzienniki angielskie i holenderskie zwracają uwagę, że niepokojące pogłoski, jakie w tych dniach obiegają w kołach giełdowych i finansowych w Londynie i Amsterdamie, szerzone były *planowo* przez pewne koła międzynarodowe. Jak się okazuje jednak istotnym podłożem tych pogłosek były nie momenty natury finansowo-spekulacyjnej, lecz *wybitnie politycznej*. Ostatnio donoszą z Nowego Jorku, że pewne konsorcjum holendersko-niemieckie, rozporządzające poważnymi kapitałami, gra na zniżkę. Gospodarcza prasa francuska, notując te fakty, podkreśla, że podejrzane te manewry zjawiają się zawsze w chwili, gdy w gospodarce francuskiej po okresach załamania rozpoczyna się okres poprawy. Tym razem zdaje się nie ulegać wątpliwości, że manewry te miały względnie mają cele, leżące w płaszczyźnie znacznie szerszej, a zmierzające do zwiększenia trudności gospodarczych państw t. zw. „bloku demokratycznego” w pierwszym rządzie Anglii i Ameryki.

Lotnictwo morskie w U. S. A.

Według danych oficjalnych stan lotnictwa morskiego Stanów Zjednoczonych przedstawiał się w grudniu ub. r. jak następuje: personel nawigacyjny (USA, Navy and Marina Corps) 1.032 oficerów, 730 aspirantów, 440 podoficerów, razem — 2.202 pilotów, aparatów 1818 (USA, Navy), 154 aeroplanów i hydroplanów. Budżet awiacji morskiej wynosił na rok 1938-39 ogólną sumę 48.075.000 dol.

Rewelacyjny dokument społeczny.

Co mówią o swej pracy lekarze Ubezpieczalni.

Po pamiętnikach chłopów, robotników, bezrobotnych i emigrantów ukazały się obecnie „Pamiętniki lekarzy”, wydane przez Zakład ubezpieczeń społecznych w Warszawie jako wynik konkursu na prace z tej dziedziny. Na całość dużej książki składa się dziesięć pamiętników lekarzy, ludzi, zdawałoby się, otrzaskanych ze wszystkimi odmianami niedoli społecznej, a w walce z cierpieniem dobrze zahartowanych.

Spisali oni swoje wspomnienia z wieloletniej pracy na różnych terenach kraju, wśród wszelkich warstw i środowisk, w warunkach z reguły ciężkich, rzec można, mało znanych w świecie cywilizowanym.

Wspomnienia te stanowią *dokument bezcennej wartości*, jeden z najbardziej rewelacyjnych w naszej literaturze społecznej.

Na 700 stronicach rozciąga się obraz przygnębiający, smutny, chwilami okropny, a jeśli — mimo wszystko obudzić może otuchę, to właśnie w budujących dowodach uprzejmego, pełnego samczaparcia, *niezależnie od trudności* lekarzy.

Jeden z motywów wszystkich pamiętników to — przeciążenie pracy.

Oto, co pisze lekarz, ukrywający się pod godłem „Salus aegroti suprema lex”: „pracuję ostatkiem sił, czuję się wyczerpany i śmiertelnie zmęczony... Ktoś żywo gestykułuje, ktoś pilnie słucha, stawia pytania i otrzymuje odpowiedzi, ktoś pisze recepty, wyjaśnia i znowu wyjaśnia — ale to wszystko dzieje się *jakby w czwartym wymiarze*, za gęstymi oparami mgły. Badam długo, za długo, wysłuchuję kilkakrotnie płuć, każdy wypadek wydaje mi się szczególnie ciężki i zagmatwany — i w końcu *zdoje sobie sprawę*, że *diagnoza jest niepewna* i prawie stereotypowo każdemu powtarzam, by się jeszcze raz zgłosił, gdy nie będzie poprawy”.

Na brak tej „normalnej pracy” narzekają niemal wszyscy lekarze Ubezpieczalni. Istotnie, czy może normalnie pracować lekarz, przyjmujący nieraz *kilkadziesiąt chorych dziennie*?

Drugi motyw, jaki przewija się przez wszystkie pamiętniki — to *walka z ciemnotą*. Ogromna większość naszej ludności, zwłaszcza na wsi daleka jest od elementarnych zasad higieny, trzyma się starodawnych przesądów, żyje pojęciami z przed stuleci i znajduje się całkowicie *we władzy znachorów*. Lekarz musi nieraz staczać najcięższą walkę z tem współczesnym średniowieczem.

„Staralam się dawniej — opowiada dr. Z. Karasiówna — tłumaczyć. Bawila się w wykłady. Patrzono na mnie z uśmiechem politowania. Zrażałam sobie ubezpieczonych, traciłam pacjentów prywatnych. Ustawiano przy drzwiach wartownika. Otwierano okna w pokoju chorego, gdy nadchodziłam, zamykano zaraz po moim odejściu. *To samo u chłopów, to samo u inteligentów*. Bo jest przyjętą powszechnie zasadą: chorego trzeba dusić. Zwłaszcza tam, gdzie płuć chore i zagrożone — zamykać okna. Niech mu jeszcze trudniej będzie oddychać. Przecie w Chinach podobno zatykają choremu nos i usta watą, żeby przypadkiem dusza nie uciekla.

„Więc dzisiaj nie powiedziałam nic. W jednym domu pożyczylam obcego. Wyrwałam wszystkie gwoździe. Zepsulałam rany okien. Wybiłam dla pewności kilka szyb. Ludzie biedni. Przed zimą nowych okien nie sprawa. Na chleb nie mają. Będzie otwarte przez kilka miesięcy, w dzień i w noc. Przekleto mnie do dziesiątego pokolenia. Nie przypisałam żadnego lekarstwa. Dzieci wyzdrowieją”.

Z Budapesztu donoszą: Parlament węgierski rozpatruje ostatnio — jak donosiliśmy — projekt nowej ustawy wojskowej. Debata nad projektem była rzeczowa i powściągliwa. Minister honwedów gen. Karol Bartha podniósł w swym przemówieniu głównie ducha obecnej armii węgierskiej, którego nie potrafił złamać traktat triański. Od końca wojny światowej — powiedział minister — w wojsku wykonywana była praca twórcza. Armia zdaje sobie sprawę z tego, że stoi przed dalszymi możliwościami rozwoju. Dla podniesienia bojowości armii trzeba odpowiednio zreorganizować przemysł, a to tak, aby produkcja przemysłowa była dostosowana do wymagań kierownictwa armii. Trzeba będzie zapewnić wpływ czynników wojskowych w polityce przemysłowej. Naród musi uświadomić sobie, że w przyszłej wojnie nie będzie różnicy między t. zw. Hinterlandem i frontem. Dużo uwagi poświęcać należy produkcji samolotów w kraju, co zresztą jest przedmiotem praktycznych poczyną. Zgodnie z intencjami ustawy wojskowej przewidywana jest też pewna organizacja służby kobiecej. Minister jednak oczekuje wniosków stowarzyszeń kobiecych, aby zadania kobiet podczas wojny mogły być rozpatrzone i rozwiązane jak najko-

rzystniej. Minister Bartha kładzie jednak wielki nacisk na to, aby opinia publiczna zrozumiała, że aby armia węgierska mogła znaleźć się na odpowiednim stopniu doskonałości, trzeba nie szczędzić ofiar i wydatków. Naród nie może lekce sobie żadne wydatki, jeśli chodzi o uzbrojenie, bowiem w nich widzieć powinien gwarancję szczęśliwszej przyszłości.

Nie ulega wątpliwości, że ten apel ministra honwedów do parlamentu a tym samym do społeczeństwa węgierskiego wypływał z dzisiejszego stanu kas, z których finansowana jest armia. Jak wiadomo, w lecie ub. roku drogą ustawy utworzony został fundusz, do którego wpłynąć miał 1 miliard pengő. Na sumę tę składać się miało 600 milionów złotych tytułem podatku majątkowego, a 400 milionów zebrano drogą pożyczki. W kilka tygodni po ogłoszeniu tej ustawy zebrano już pierwszą część tej sumy, a to za pośrednictwem instytucji pieniężnych. Kwota ta została na mobilizację i inne przygotowania wojskowe. Oprócz tego kierownictwo armii zamówiło w przemyśle krajowym różny materiał wojenny za 200 milionów pengő, których dotąd nie zapłacono, ale przemysł przedłożył już rachunek. O ile suma ta zapłacona zostanie również z wspomnianego funduszu, pozostanie armii już tylko 200 milionów, ponieważ 400 milionów z owego miliarda pengő przeznaczyć ma się na inne, nie wojskowe cele głównie inwestycje gospodarcze. Pozostałe 200 milionów oczywiście nie mogą wystarczyć na sfinansowanie przygotowanych zadań w dziedzinie wojskowości.

Dyskusja była pouczająca. Mówiło się o zadaniach, przed jakimi armia węgierska jeszcze stoi, o świętych celach narodu węgierskiego i t. d. Nader otwarcie mówił o tym poseł Fellner. Armia węgierska jego zdaniem ma

trudniejsze położenie niż armia któregośkolwiek innego państwa. Armie innych państw nie mają innego zadania jak tylko bronić granic swych państw, co dzieje się w warunkach o wiele okrzystniejszych. Węgry mają natomiast *niezależnie porachunki*. Korona św. Szczepana zabłysła w pełnym blasku dopiero wtedy, aż zjednoczone zostaną stare Wielkie Węgry, które sięgać będą od brzegów Adriatyku do szczytów Karpat. W zadaniach tych armia węgierska będzie miała lwi udział bez względu na to, czy nastąpi do drogi pokoju czy drogą wojny. Dlatego każdy Węgier z wielkim zainteresowaniem śledzi każdy krok na drodze rozwoju armii. Mowa posła Fellnera przyjęta została burzliwymi oklaskami.

W sprawie urzeczywistnienia dążeń rewizjonistycznych na Węgrzech istnieją obecnie dwa kierunki: jeden umiarkowany, drugi radykalny. Kierunek umiarkowany n. p. wymaga od Jugosławii, aby jako warunek zbliżenia z Węgrami przetworzyła się w państwo federacyjne i aby zrezygnowała z sojuszu z Rumunią, a wreszcie aby należałoby traktować węgierską mniejszość narodową w swym państwie, która według obliczeń węgierskich liczy ponad pół miliona dusz. Kierunek radykalny natomiast mówi o granicach węgierskich na wybrzeżu Adriatyku. Do niedawna na mapach Wielkich Węgier była Chorwacja i Sławonia oznaczona odrębnymi kolorami.

W debacie nad projektem ustawy wojskowej nie brakło też głosów opozycyjnych. Przedstawiciele opozycji zastrzegali się przeciw temu, aby Węgrzy kupowali od swych sprzymierzeńców broń już używaną, przestarzałą czy podrzędniejszego gatunku. Socjaliści życzą sobie, aby wydatki na armię zostały sprawiedliwie rozdzielone i aby także bogaci przyczynili się do lepszego uzbrojenia armii.

Niemcy obliczają.

Zbrojenia angielskie, francuskie i sowieckie.

Na ten temat ciekawe uwagi wypowiada kpt. Zeska, oficer niemieckiego sztabu generalnego. W artykule, ogłoszonym w jednym z czołowych dzienników niemieckich, autor przestrzega m. in. przed *nieocenianiem armii sowieckiej*, która mimo wstrząsów, wywołanych rozstrzelaniem najwybitniejszych jej generałów, przedstawia wciąż jeszcze pewną siłę.

Kpt. Zeska ocenia siły lotnicze Francji, Anglii i Sowieci na 20.000 samolotów, z czego Anglia — 6.000, Francja — 5.000, a Sowieci — 9.000. Aparaty sowieckie przedstawia jednak niewielką wartość. Znaczna ich część jest przestarzała.

Autor widzi zdecydowaną przewagę w dziedzinie lotniczej po stronie Włoch i Niemiec, dając przy tym do zrozumienia, że przewaga ta

mogłaby być zachwiana przez udział Polski i Rumunii w obozie demokratycznym. Oba te państwa jednak, zdaniem autora, na wypadek konfliktu zbrojnego w Europie, w który byłyby wciągnięte Sowieci, znajdą się po stronie przeciwników związku sowieckiego. Pogląd ten jest jak wiadomo, sprzeczny z zasadami naszej polityki zagranicznej, dążącej do utrzymania dobrych stosunków sąsiedzkich zarówno z Niemcami, jak i Sowieci i wypowiadającej się przeciwko tworzeniu bloków ideologicznych w Europie.

Pracownicy Izby rolniczych domagają się uregulowania swych praw.

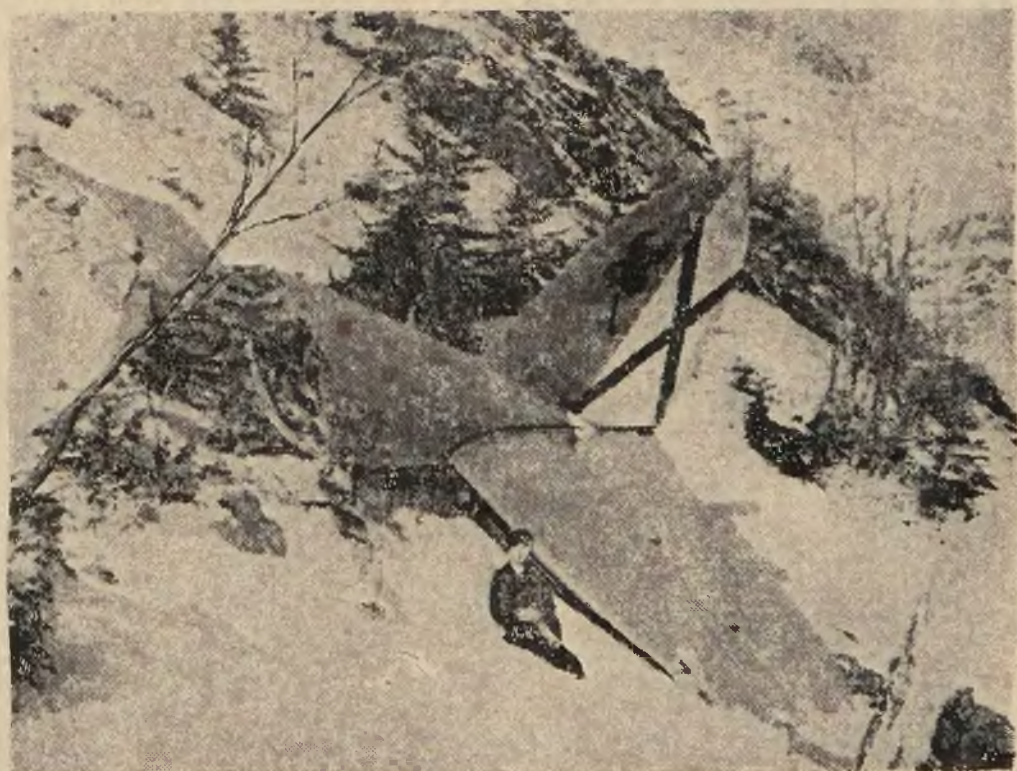
W Warszawie odbył się walny zjazd delegatów pracowników Izby rolniczych, który jako najpilniejszy postulat wysunął w powyższych uchwałach potrzebę ustawowego uregulowania praw i obowiązków urzędników Izby rolniczych, ich uposażenia i zaopatrzenia emerytalnego.

Normy prawne w zakresie uregulowania stosunku służbowego winny przewidywać stałość stosunku służbowego, ochronę i spokój pracy oraz zapewnić poszanowanie godności osobistej pracowników Izby rolniczych. Zasady uposażenia pracowników Izby rolniczych winny być oparte na: konieczności zapewnienia bytu tym pracownikom na poziomie ludzi kulturalnych, a najbliższej rodzinie pracownika odpowiedniego bytu, dalej możliwości wykształcenia dzieci, oraz konieczności zapewnienia w miarę lat pracy awansu materialnego. Dlatego normy uposażeniowe winny zapewnić pracownikom Izby rolniczych, obok stałej sumy wynagrodzenia miesięcznego, dodatki rodzinne, zwrot opłat szkolnych i automatyczny awans co 3 lata w stosunku do wynagrodzenia zasadniczego, przy czym minimum uposażenia pracownika Izby rolniczej winno wynosić 200 zł. miesięcznie.

Co można przywieźć ze sobą do Francji?

Według ostatnich wskazówek dla francuskich urzędów celnych, podróżny przybywający do Francji z zagranicy może przewieźć ze sobą bez odcienia następujące rzeczy: dwadzieścia papierosów albo dziesięć cygar lub też 40 gramów tytoniu, aparat fotograficzny z 12 płytami lub też z dwoma taśmami, biuiterię osobistą wagi do 500 gramów, lornetkę, instrument muzyczny, pateson i 20 płyt, małą maszynę do pisania, żelazko do prasowania, przybory toaletowe, karty do gry używane.

Katastrofa hiszpańskiego bombardowca.



Hiszpański bombardowiec, należący do armii gen. Franco, spadł onegdaj we Francji, w pobliżu granicznej wioski Arrens, u stóp szczytu Arroyo. Bombardowiec, pochodzenia niemieckiego, uległ zupełnemu zniszczeniu. Pięciu pasażerów, Niemców, lotników i radiotelegrafistów, zginęło pod gruzami samolotu. — Rycina przedstawia miejsce katastrofy.

Konstytucja za 5 zł.

Sejmowe troski i kosmetyczna dyskusja.

Warszawa, w lutym.

Dwanaście razy do roku powtarza się w Sejmie to samo zjawisko. W regularnych, bo miesięcznych odstępach czasu, cały zespół wybrańców zjeżdża i staje w ogonku tuż przy bufecie, w pokoju, gdzie zwykle urzęduje kierownictwo djarżusa. Tym razem posłowie nie przebiegają nerwowo wzrokiem treści swoich przemówień, nie poprawiają samych siebie, ani nie cenzurują

W okresie pakowania prawdziwa naturalna woda gorzka Franciszka Józefa jest oddawna wypróbowanym środkiem domowym. Usuwa ona przeważną ilość powstałych zmian, jakie mogą występować w różnych odcinkach przewodu pokarmowego. Zapytajcie Waszego lekarza. 547

się sami, jak np. pos. Browiński, który wolał nie wstąpić się jako projektodawca chłosty dla włóczęgów — lecz zdążają do drugiego, maleńkiego pokoiku, w którym się wyplaca djetty. Prozaiczna czynność liczenia banknotów, do której zdążyli się przyzwyczaić nawet poraż pierwszy wybrani posłowie, urozmaicona była w tym miesiącu drobnym epizodem. Panom posłom proponowano w grzecznej formie, czyby nie zechcieli kupić ujęty w formie broszury tekst poprawnej i przez króla Karola rumuńskiego narodowi „nadanej” konstytucji. Dlaczego właśnie rumuńskiej — niewiadomo, tak samo, jak zagadką była cena 5 zł. za skromną treść.

Zażalenie, nieoficjalne oczywiście, choć przez urzędnika biura Sejmu, tekstu rumuńskiej autorytatywno - totalnej konstytucji, to jedyna bodaj wskazówka, że i u nas rychło patrzeć, jak zaczyna się debata nad projektem reformy wyborczej. Projekt sen. dr. Ducha ukaże się już w tym tygodniu w druku, a zespół Ozonu zastanawia się, czyby nie wykorzystać pomysłu pos. Browińskiego i nie stworzyć Sejmu w połowie z nominatów złożonego. Pos. Browiński mówił wprawdzie o nominatach w radach miejskich, ale balon próbną zawsze przedstawia się inaczej, niż projekt dojrzały. Inni posłowie proponują inne innowacje. Jeden z posłów chciałby, by każdy powiat miał swego własnego posła. Wielkie miasta — to co innego. Czy jednak okręgi mają być wielomandatowe, czy w obrębie każdego dzisiejszego okręgu wyznaczy się posłów dla 264 powiatów, jeszcze nie sprecyzowano.

Zresztą, prawdę mówiąc, poza „pierwszym” i piątkiem, Sejm w tym tygodniu nie pracował. Posłowie przebywali w C. O. P., gdzie dowiedzieli się od wiceministra Spraw Wojskowych gen. Litwinowicza, że na rozkaz Marszałka Śmigłego-Rydza, który uzyskał w roku 1936 poważ-

O srebrnych lisach słów parę.

W 1937 roku wg. prasy norweskiej fermy, gdzie hodują lisy srebrne, rzuciły na rynek futrzany 916.000 skórek, co reprezentuje sumę 102 mln. koron norw. 325.000 srebrnych lisów dostarczyła Norwegia, 20.000 — USA, 200.000 Kanada, 75.000 Szwajcaria, 20.000 Finlandia, 15.000 ZSRR, 10.000 Anglia, 10.000 Japonia.

na pożyczkę we Francji w gotówce i materiałach, powstał przemysł w rejonie środkowym kraju.

Rok temu, podczas oprowadzania wycieczki posłów i senatorów wiceminister gen. Litwinowicz przemawiał bardziej szczegółowo. „Podkreślił — jak brzmiał wtedy komunikat PAT-a — że w swoim czasie Naczelnik Państwa Marszałek Piłsudski nakazał stworzenie przemysłu wojennego w środku Państwa. Konsekwencją tego miało być i było, że podległe mu Sztab Główny i Ministerstwo Spraw Wojskowych zajęły się sprawą racjonalnego usytuowania przemysłu ważnego dla obrony Państwa. Już w 1921 roku opracowano pierwsze zarysy planu rozbudowy przemysłu w centrum Polski. Plan ten jest stale pogłębiany i rozpracowywany oraz realizowany etapami w miarę posiadanych możliwości finansowych. Obecnie dokonywana praca nad rozbudową przemysłu, ważnego dla obrony Państwa, praca istotnie duża, jest drugą fazą rozbudowy COP. według podstawowego, zasadniczego, dawnego przemysłowego planu i według wytycznych naszych kolejnych najwyższych przełożonych”.

Zgola nieoczekiwanie wybuchła polemika polityczna na tle pasty do zębów i mydła do golenia. B. małżonka b. marszałka Sejmu dr. Świątalska oznajmiła mianowicie ubiegłej niedzieli w dziale anonsowym „Kurierza Warszawskiego” wsem wobec, że „poleca” rewelacyjną nowość: Mydło do Golenia „OZON” i Pastę do Zębów „OZON” oraz niezawodną w skutkach preparaty kosmetyczne. Dla zachęty dodała p. Świątalska w ramach wierszy:

Ozon zęby pielęgnuje
Ozon je wybiela ładnie
Ozon cerę konserwuje
Ozon goli panów ładnie.

W kawiarniach warszawskich powstała prawdziwa konsternacja. O zaletach „rewelacyjnej nowości” pod nazwą „OZON” nikt jeszcze nie wiedział. Informowało zaś o tym nietytłe ogłoszenie w „Kurierze Warszawskim” wśród wielu innych ulokowane, i to przedruk niepłatny w „Kurierze Polskim” w notatce redakcyjnej, zatytułowanej „Ozon w ogłoszeniach”. Nowa funkcja Stronictwa? Zamast jednak wyjaśnić, że pasta „OZON” kosztuje 4 zł. 50 gr i sprzedawana jest w złotych tubkach (jeden kartel między narodowy sprzedaje swoją pastę do zębów po złotówce w tubce czerwonej, a drugi, niemiecki, za 80 gr. w tubce białej - niebieskiej), p. dr. Świątalska-Fularska uznała za wskazane zabrać głos w „Gazecie Polskiej”, gdzie niejednokrotnie pisywał dawniej jej b. małżonek, by zaprzeczyć, jakoby „pasta do zębów nazwana przezemnie „Ozonem”, miała związek z nazwą O. Z. N., będącą skrótem nazwy Obozu Zjednoczenia Narodowego”. „Pasta do zębów Ozon” — pisze p. dr. Świątalska w liście do Redakcji naczelnego organu OZN — zawdzięcza swą nazwę właściwościami wybielającym i orzeźwiającym, upodabniającym ją do powszechnie znanego działania gazu, zwanego ozonem” (przez małą literę w oryginale).

Wyjaśnienie obejmuje 33 wierszy, i przy-

pomina trochę polemikę, która prowadziła się niedawno w Wilnie między „Kurierem Wileńskim” a „Słowem” z powodu... psu Cata, (Mackiewicz). „Kurier” napisał, że pies Cata został pokąsany przez wściekłego psa, Cat zaprotestował i pomstował, dlaczego reporter „Kurjera” nie uznał za wskazane przed napisaniem tej obelgi, zasięgnąć u niego, tj. Cata wprost informacji. „Kurier” odpowiedział, podając świadków psiej wojny i na tym dysputa się urwała, a Cat skapitulował.

Co jednak będzie z pastą o elitarniej cenie 4.50 zł. trudno przewidzieć. Narazie p. dr. Świątalska w jednym dniu wydrukowała w „Gazecie Polskiej” bezpłatnie w części redakcyjnej obszerny opis walorów swojego „Ozonu”, a „Kurierowi Czerwonemu” dostarczyła fotografii z uroczystości poświęcenia kamienia węglanego pod 7 piętroży gmach fabryki kosmetyków higienicznych i szkoły racjonalnej kosmetyki. Obiektywnie wskazać stwierdzić należy, że p. dr. Świątalska nie dorobiła się fortuny na kremie Ozon, gdyż rewelacyjna ta nowość jeszcze się nie rozpowrzeźniła...

Civis



Wiele kosztuje Japonię wojna z Chinami?

W początku lutego zostanie przedstawiony parlamentowi japońskiemu nadzwyczajny budżet armii w związku z operacjami wojennymi w Chinach. Suma wydatków nadzwyczajnych na cele wojskowe przekroczy ma 5 miliardów jen. Dla porównania należy nadmienić, że zwyczajny budżet wojskowy, przedłożony już parlamentowi, wynosi 490 milionów jen.

Spełni nakaz serca i sumienia: Złóż grosz ofiarny na Pomoc Zimową.

Kłęski żywiołowe w Ameryce Południowej.

Katastrofa trzęsienia ziemi, która nawiedziła w bieżącym tygodniu Chile, pochłaniając tysiące istnień ludzkich, nie jest pierwszą tego rodzaju klęską w Ameryce Południowej. Chile jest krajem górzystym, położonym w większej części na terenie Andów. Stwierdzono, że najszybsze drgania skorupy ziemskiej, najgroźniejsze w następstwach, wykazują kierunek pionowy i najsilniej są odczuwane przedewszystkiem w górach. Dlatego też ostatnia katastrofa w Chile przybrała tak straszne rozmiary.

Trzęsienia ziemi i wybuchy wulkanów są w Ameryce Południowej zjawiskiem notowanym jeszcze w XVI stuleciu. W roku 1541 Guatemala została nawiedzona wybuchem wulkanu, który zniszczył całą stolicę kraju. W dwieście lat później, w Peru, wydarzyła się katastrofa trzęsienia ziemi, w czasie której Lima i Callao zostały prawie doszczętnie zniszczone z powierzchni, grzebiąc pod gruzami walących się domów tysiące ludzi. W roku 1751 dwa miasta w Chile, Santiago i Concepcion, uległy częściowej zagładzie wskutek silnego trzęsienia ziemi. Podobna katastrofa miała miejsce w Equadorze, gdzie w roku 1792 stolica kraju, Quito, została zniszczona, grzebiąc w swych szczątkach około 40 tys. ludzi. W roku 1812 Caracas, stolica Wenezueli, została nawiedzona trzęsieniem ziemi, w czasie którego zginęło 20 tys. osób. W Argentynie wskutek wybuchu wulkanu zniknęło z powierzchni ziemi miasto Mendoza, przy czym

ofiara padła 25 tys. ludzi. Było to w roku 1861. W niecałe 75 lat po strasznej klęsce żywiołowej w Equadorze, kiedy Quito zaledwie częściowo się odbudowało, nastąpiły nowe wstrząsy w roku 1868, które zniszczyły nie tylko miasto, ale i szereg innych skupień ludzkich, położonych w pobliżu stolicy. W roku 1906 uległy częściowemu zniszczeniu Santiago i Valparaiso w Chile, przy czym zginęło wiedy około 40 tys. ludzi i zaważyło się pół miliona budynków mieszkalnych. Klęski żywiołowe w ostatnim stuleciu miały miejsce dość często. Tak na przykład w roku 1918 silne trzęsienie ziemi dało się odczuć w Guatemali. W roku 1931 miasto Managua w Nica, ragui zostało zniszczone prawie doszczętnie, a wybuch wulkanu w Argentynie w roku 1932 zrównał z ziemią kilka mniejszych miast, położonych u jego podnóża.

Katastrofy żywiołowe w Ameryce Południowej tłumaczyć się przyczynami innej natury. Stwierdzono, że cały niemal ład Ameryki Południowej znajduje się w odbicie działania tych samych ruchów skorupy ziemskiej, które dają się co kilka lat odczuwać dotkliwie na Filipinach i wyspach Japonii. Dlatego też uczeni wyciągają pewne, daleko zresztą idące wnioski z ostatniego kataklizmu chilijskiego: sądzą oni, że przeszłoroczna klęska w Japonii pozostaje w ścisłym z nim związku i tworzy jedno z ogniw serii kataklizmów, powtarzających się w ustalonej strefie.

J. F. WITTKOP.

NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

AUTORYZOWANA ADAPTACJA EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO.

ROZDZIAŁ I.

Sven Soederlund postanawia ogolić się.

W piękne kwietniowe przedpołudnie na bulwarach paryskich, na tarasie dużej znanej kawiarni, siedział na słońcu starszy pan — wpiętelnowany, w tym w ruchach i w ubraniu. Rasowy, z tytym nieuchwytym piętnem, które nadają częste podróże po świecie i przebywanie w towarzystwie inteligentnych, dobrze wychowanych ludzi.

Miał ponad pięćdziesiątkę, jednak mógł jeszcze ściągnąć na siebie niejedno ukradkowe spojrzenie kobiece. Z jego wysmukłej, naturalnie wyprostowanej postaci promieniował osobliwy urok, właściwy człowiekowi przyzwyczajonemu do obcowania z poważną sztuką piękną. Miał matową śniadą cerę, wbrew współczesnej modzie nosił lekko podkreśloną wąsy i ostrą krótko przystrzyżoną brodę; w długich kształtnych palcach trzymał gazetę. Jasne, surowo patrzące oczy z wyrazem targarnienia i niemal nudy przebiegały po sporej płachcie papieru jeszcze pachnącego farbą drukarską.

Zatrzymały się na notatce „Ze świata sztuki”.

Nagle brwi uniosły się wysoko, na skroniach, żyłki zarysowały się wyraźniej pod cien-

ką skórą. Potem po ustach prześlizgnął się dziwny uśmiech — gorzki i jednocześnie rozbawiony. Wytworny pan opuścił gazetę, spojrzął na ożywione bulwary zalane wiosennym słońcem i na otaczający go wesoły wystrójny tłum.

Tak, mało komu się zdarzy przeczytać obwieszczenie o własnym zgonie.

Na trzeciej stronie dziennika była umieszczona następująca wiadomość:

„Donoszą nam z Avignonu, że w miejscowym szpitalu wskutek wypadku samochodowego zmarł znany zbieracz dzieł sztuki, p. Sven Soederlund. Szofer zginął w katastrofie. Samochód zderzył się z wozem ciężarowym na szosie Avignon — Orange. Wstępne dochodzenia policyjne ustaliły, że całkowitą winę ponosi szofer osobowego samochodu.”

Podobno p. Soederlund jechał do Paryża na licytację słynnych zbiorów księcia d'Orselles, która to licytacja w kołach amatorów i fachowców była oczekiwana z wielkim zaciekawieniem.

P. Sven Soederlund, wybitny znawca hiszpańskiego baroka, interesował się szczególnie obrazami genialnych malarzy tej epoki Ribey i Zurbarana oraz sławnych uczniów tej surowej szkoły hiszpańskiej.

P. Soederlund, nawiasem mówiąc Szwed z pochodzenia, w uroczej willi „Girandola” (Soronto) pozostawił wspaniałe zbiory, których wartość oceniał na 12 do 15 milionów franków fr.

Gdy minęło pierwsze, niezbyt przyjemne zdziwienie, Soederlund pomyślał, że źródło i cel notatki nieludnie zgadnąć. To jeszcze spotęgowało jego humor, który nazwał w duchu „humorem wisielca”.

Jednak ten pana Lagache działał za nadto po amerykańsku — nie uznawał żadnych przeszkód, po prostu chwycił diabła za rogi. Użył bardzo dowcipnego wybiegu — zresztą niedarmo uchodził za jednego z najwytrawniejszych agentów! Ale teraz posunął się trochę za daleko.

Soederlund przeczytał jeszcze raz notatkę i spróbował nawet roześmiać się po cichu.

Jednak nie można mu odmówić pomysowości — stwierdził w duchu — chociaż powinien był o „voich zamiarach” mnie uprzedzić przede wszystkim jako najwięcej zainteresowanego. Niebawem przyjemnie dowiedzieć się z gazet o swojej własnej śmierci, przy tym w takie olśniewające piękne przedpołudnie wiosenne! Nawet człowiekowi o zdrowych nerwach może się zrobić niewyrażnie!...

Cel tego osiągnięcia był jasny. Wszystko to miało oczywiście związek z zapowiadzaną sprzedażą dzieł sztuki w pałacu księcia d'Orselles. Lagache chciał niewątpliwie uspić czujność zainteresowanych w tej sprzedaży i przekonać ich, że specjalne przygotowanie się do tego aktu jest zbędne, gdyż najgroźniejszy konkurent — a jednocześnie jego mocodawca — odpadł na zawsze. Wiadomość o zgonie Soederlunda musiała towarzyszyć w porę i umiejętnie puszczone pogłoska, że wkrótce odbędzie się druga wielka licytacja zbiorów Szweda, co musiało wydatnie obniżyć ceny w

pałacu d'Orselles. Z handlowego punktu widzenia pomysł przedstawiał się doskonale.

Jednak to była bezprzykładna bezczelność i Soederlund postanowił przy pierwszej sposobności porządnie zmyć głowę panu Lagache. Z drugiej strony sprawa posunęła się tak daleko, że nie pozostało nic innego, jak robić dobrą minę przy złej grze. W ciągu pewnego czasu, który teraz trudno było określić, musiałby występować w charakterze własnego sobowtóra.

Po paru minutach Sven Soederlund doszedł do przeświadczenia, że sytuacja nie jest pozbawiona pewnego uroku niecodzienności tym bardziej, że los kazał mu samego siebie przeżyć.

Wydało mu się nagle, że przy takim ujęciu sprawy nie wypada siedzieć w piękny słoneczny dzień na jednej z najruchliwszych ulic Paryża, gdzie jest za nadto wystawiony na publiczny widok. Oprócz tego pomyślał, że agent musiał mieć bardzo poważne powody, skoro się chwycił takiego skrajnego sposobu.

Pomówię z nim po południu... — powiedział sobie.

Do zbiorów księcia należały dwa obrazy na drzewie z klasztoru w Sewilli, pędzla niezrównanego mistrza Francesca Zurbarana: „Święty Diego” i „Santa Margareta” z Antiochii, depcząca stopą diabła — dwa obrazy, które Soederlund zaliczał do najlepszych prac genialnego artysty i których nabycia nie chciałby się rzec. Dla tych arcydzieł sztuki malarskiej warto było się zgodzić na udział w zapoczątkowanej komedii. Nie licowało to wprawdzie z jego wiekiem i godnością, jednak namלתność zbieracza wzięła górę.

(C. d. n.).

Spóźniona zemsta.

Kto organizuje terror na Zaolziu.

Interesujące szczegóły o kulisach działalności bojówek na Zaolziu podaje „Dziennik Poznański”, pisząc:

Czy i w jakim stopniu napady te noszą piętno inspiracji niemieckiej, którą chcą widzieć niektórzy — niewiadomo. Faktem natomiast jest, że w Morawskiej Ostrawie powstała organizacja „Slesky Odboj”, złożona z osławionych czechizatorów polskiej ludności

kich, którzy pracują jeszcze na kopalniach zagłębia Karwińskiego. Niedawno na kopalni „Eugeniusz” w Pietwałdzie przyłapano dwóch urzędników, którzy w biurze kopalni odbijali na powielaczu ulotki antypolskie w języku polskim i czeskim.

Co mogło wywołać wrażenie, że akcja dywersyjna Czechów wywodzi się z inspiracji niemieckiej, to fakt, że ulotki „Sleskiego Odboju” stale powołują się na Hitlera, sugerując mu rozmaite posunięcia i projekty polityczne. Gdy rzeczywistość zadaje kłam tym heroikomicznym groźbom, następne ulotki głoszą z reguły, że Hitler uznał ten czy inny termin za przedwczesny. Podobny charakter mają napisy, które nieznanymi sprawcy wypisują w rozmaitych publicznych miejscach.

Czesi nigdy nie powołują się na siebie, na swoją własną moc, lecz zawsze kimś grożą. Widocznie jest u nich kompleks niższości czy małości. Co jednak budzić musi szczególne politowanie, to fakt rzadko u innych narodów spotykanej łatwości, z jaką zmieniają orientację. Wchodzi to już w zakres przysłowiowego wiarołomstwa czeskiego. Jeszcze przecież tak niedawno grozili nam Rosją.

Obecna akcja „Sleskiego Odboju” nie ma oczywiście najnniejszego wpływu na prawdziwe uczucia i nastroje szczerych i prawych Polaków, co najwyżej dawnych „czechofilów” a niecierpliwych Czechów utrzymując w niezdrowych iluzjach. Co prawda, ta uporeczywa agitacja wywołuje pewien niepokój, który uwewnętrznia się w dość częstych narzekaniach na stosunki materialne gorsze od tych, które były. Winić tu należy stan prowizorium, który trwa dotychczas, a który wyraża się brakiem umów zbiorowych w przemyśle, nieregulowanymi jeszcze poborami, emeryturami, rentami itp. W ogólności jednak sytuacja nie przedstawia się tak źle. Trzyniec pracuje pełną parą na dwie zmiany, wykonując zamówienia dla Czech, Norwegii, Węgier, Jugosławii, Chin, a nawet dla Rosji. Mniejszy stopień zatrudnienia wykazują kopalnie, ale również nie poniżej normy.

Kto trzeźwo patrzy w przyszłość

ten niezwłocznie nabędzie **SWOJ LOS** do 44 Lot. Klas. — w znanej ze szczęścia **KATOLICKIEJ KOLEKTURZE**

ZDZISŁAW
PRĘGOWSKI

LWÓW — PL. MARIACKI 5
(w Galerii Mariackiej) 128.3

gdzie w 42 Lot. Kl. padła główna wygrana

1,000.000 zł.

Ciągnięcie 23 lutego! Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie.

t. zw. „moli”, grasujących po Zaolziu w czasie 20-letniego, bezprawnego panowania czeskiego. Ludzie ci, dziś bez zajęcia i bez widoków na przyszłość we własnej republice, u silują stać się znowu potrzebni. Jest to jedyne logiczne wytłumaczenie ich dywersyjnej działalności, oprócz chęci wywarcia spóźnionej nieco zemsty za utratę perły śląskiej. Mają cichych współników wśród urzędników cze-

Na co idą kościelne fundusze ewangelickie?

W Stryju istnieje niewielka kolonia niemiecka. Dla tej kolonii zbudował pastor L. denberger ogromnych rozmiarów „Dom niemiecki” — Deutsches Haus. Sale tego „Deutsches Haus” bywają odnajmowywane na ukraińskie przedstawienia.

Pod koniec ub. r. Stryj otrzymał z niemieckiego Gustaw Adolf Vereinu jednorazowy dar, wynoszący kilkadziesiąt tysięcy marek. — Na co poszły te pieniądze?

Sprawę tę wyjaśnia pastor Harlfinger w katolickim organie „Evangelisches Gemeindeblatt” dla niemieckich parafii ewangelickich na Górnym Śląsku z dnia 1 lutego 1939.

W zamieszczonym tam liście otwartym do generalnego sekretarza głównego zarządu Gustaw Adolf Vereinu w Niemczech p. Dr. Geislera pisze pastor Harlfinger m. i.: „Z ust Pańskich słyszałem nieraz zdanie: „Nie jesteśmy po to, by płacić dług”. Pastor w Stryju powziął ambitny plan wybudowania w mieście „największej sali”. Dług wzrósł do 40.000 zł., które wypożyczone z pensyjnego funduszu małopolskiego Kościoła ewangelickiego. Parafia nie mogła z własnych sił ani opłacać odsetek ani też długu amortyzować. Dwa budynki o rzeczywiście żywotnym znaczeniu dla gminy musiały pozostać w starym stanie, a mianowicie: Kościół i niemiecka szkoła prywatna... Przez jednorazowy dar (Gustaw Adolf Vereinu) zrobiono w Stryju to, od czego się główny zarząd zasadniczo odżegnywał: spłacanie długu”.

Tyle autor listu otwartego. Pod pokrywką więc wspierania wyznaniowych celów organizacje Rzeszy niemieckiej łożą duże subwencje

na popieranie niemieckości w Małopolsce — jak w powyższym wypadku: budowę „Deutsches Haus” w Stryju. Budowa tego „Deutsches Haus” — jak z enuncjacji pastora Harlfingera wynika — mogła dojść do skutku dzięki pożyczce 40.000 zł. z pieniędzy pensyjnego funduszu Kościoła ewangelickiego w Małopolsce, którym rozporządza iure caduco urzędujący dr. Zöckler. Ten to Dr. Zöckler używa więc funduszy kościelnych na cele budowy „Deutsches Haus”.

Głos pastora Harlfingera, zajmującego obywatelskie stanowisko, jest jednym jeszcze przyczynkiem na naszym terenie do zakonspirowanej roboty niemieckiej pod płaszczykiem działalności wyznaniowej.

Wygnańcy z Barcelony.



Pierwszy papieros milicjanta hiszpańskiego, który po zajęciu Barcelony znalazł się na ziemi francuskiej.

Groźne nasilenie grypy na wsi.

Grypa szerzy się z niebywałą siłą nie tylko po miastach, lecz także na wsi. Z różnych stron kraju nadchodzą niemal codziennie alarmujące wiadomości o nasileniu tej epidemii z komplikacjami, o wzrastającej ilości chorych i dużej śmiertelności również wśród ludności wiejskiej.

Niebezpieczeństwo grypy na wsi jest zaś tym groźniejsze, że wieś jest niemal zupełnie pozbawiona opieki lekarskiej, a ludność przeważnie zbyt biedna, by mogła sobie pozwolić na wydatek połączony z wezwaniem lekarza z pobliskiego (niezależnie zresztą od odległości) miasteczka, czy miasta. Do tego kosztu należy jeszcze doliczyć należność apteki za lekarstwo, niezależnie od jazdy po lekarza do miasta oraz jazdy po lekarstwo



Zagadnienie nieślubnych dzieci i opuszczonych matek.

W Polsce rodzi się rocznie 60 tysięcy nieślubnych dzieci. Objaw ten, w swej masowości zastraszający, zwrócił na siebie uwagę opinii społecznej. Ostatnio zajęła się tym problemem p. St. Orzechowska, która na podstawie materiału, zebranego w warszawskim Domu ks. Boduena dla podrzutek opracowała osobną broszurę i wyjaśnia w niej przyczyny zjawiska masowych narodzin nieślubnych. Wiadomości, zebrane przez autorkę tak o rodzinach matek nieślubnych, jak o ich wykształceniu, wieku rozpoczynania pracy zawodowej, przygotowaniu do tej pracy, zarobkach i ojcach ich dzieci, pozwoliły jej na wyciągnięcie następujących wniosków.

Przyczynami wykoślenia matek nieślubnych dzieci, jak autorka zaznacza, są przyczyny społeczne i indywidualne. I tak w większości wypadków matka nieślubna nie miała normalnych warunków dzieciństwa. Duży odsetek stanowią wśród nich analfabетки i pół analfabетки. Ogromna ilość pracowała od kilku lub kilkunastu lat życia, a większość przeżyła nie miała rodziny w ogóle, a więc nie miała ani oparcia w niej, ani postawy etycznej wobec niej.

Pochodząc przeważnie ze środowisk dzieci i młodzieży zaniedbanej, są one pracownicami domowymi lub wyrobnicami. Warunki

pracy, samotność, brak oparcia w otoczeniu, stwarza potrzebę pozyskania kogoś bliskiego, kto by tylko o niej myślał i darzył ją uczuciem. Zjawia się mężczyzna. Dziewczyna nie zawsze bywa uwiedzona. Często, i przeważnie, wie, co robi. Ale robi to w nadziei pozyskania domu, rodziny — własnej rodziny.

Ograniczenie narodzić nieślubnych dzieci jest możliwe drogą popierania wczesnych małżeństw, drogą walki z bezrobociem, budownictwem tanich mieszkań, drogą przyznawania dodatków rodzinnym i in.

To jest pomoc na drodze społecznej. Oczywiście ta pomoc nie może ograniczyć pomocy indywidualnej, mającej na celu opiekę nad matką opuszczoną. Konieczne jest w tym celu zapewnienie jej lekkiej pracy i zdrowego schronienia w okresie ciąży. Dalszym krokiem jest pomoc w uzyskiwaniu alimentów, ale to już musi być ściśle związane ze zmianą obowiązującego ustawodawstwa, szczególnie art. 305 kodeksu cywilnego Król. Polskiego, głoszącego zasadę niemożności dochodzenia ojcostwa. Zmianę tego paragrafu popiera obecnie szereg organizacji społecznych, które ochroną losu i dobro dziecka „nieślubnego” stawiają na pierwszym planie w opracowywanym projekcie prawa familijnego.

Alarmujące teczki.

Wobec częstych napadów na urzędników bankowych, wprowadzono w Słanach Zjednoczonych teczki, zamykane na patentowany zamek. W zamku tym znajduje się ukryty mechanizm, który wydaje z siebie alarmowe dźwięki, podobne do huczenia syreny, gdy ktoś niepowołany, nie znający mechanizmu, próbuje teczkę otworzyć. Dzięki temu wynalazkowi udaremniono od chwili jego wprowadzenia, t. j. od mniej więcej trzech miesięcy, ponad 100 kradzieży.

Wynalazek inżyniera amerykańskiego zdobył sobie duży rozgłos na drugiej półkuli i wprowadzony został poza Ameryką północną również w Kanadzie, w niektórych stanach Ameryki południowej, a nawet w Australii.

Właścicielom sadów i ogrodów dostarczamy EMULSJĘ SADOWNICZĄ olejów mineralnych

„SADOL-GLIMAR”

najekonomiczniejszy i uniwersalny, owadomyszycy - grzybobójczy środek walki ze szkodnikami i chorobami kultur roślinnych. 540

== Prosimy żądać prospektów i cenników: ==
„GLIMAR” Sp. z ogr. odp., Lwów, Batorego 25.

Awanturnicze życie i śmierć Leni Stolt.

„Miss Foto” była szpiegiem na usługach obcego mocarstwa.

(xy) W eleganckiej dzielnicy londyńskiej Soho popełniła onegdaj samobójstwo w swoim pokoju przez otrucie się gazem świetlnym młoda i piękna Niemka Leni Stolt. Dzienniki podały wówczas tylko krótką notatkę o jej śmierci, wyrażając przypuszczenie, że Leni Stolt była szpiegiem niemieckim. — Obecnie jeden z dzienników paryskich przyniósł niezwykle ciekawe szczegóły z życia tej awanturniczej kobiety, którą nazywa „panna skandalem III. Rzeczy”. —

Leni Stolt była w roku 1931 studentką uniwersytetu w Heidelbergu. Była to jeszcze w czasach republiki, przed objęciem rządów w Niemczech przez Hitlera. Na uniwersytecie w Heidelbergu, słynnym z swoich tradycji i wielkich filozofów niemieckich, panowało w owym czasie bujne życie studenckie. — Wśród młodych studentek, uczęszczających na uniwersytet, ekscentrycznością i bujnością temperamentu odznaczała się szczególnie 16-letnia Leni Stolt.

Pewnego dnia uniwersytet przeżył niemałą sensację. Leni Stolt spoliczkowała swoją koleżankę, Herta von Duisbach. Zgodnie z kodeksem honorowym między studentkami miał się odbyć pojedynek. Był to pierwszy pojedynek między kobietami w Niemczech. Na godzinę przed pojedynkiem koło Alte Brücke w Heidelbergu gromadzić się zaczęli korporanci, żeby być świadkami pojedynku. Naraz zjawiła się policja, powiadomiona również o pojedynku, pragnąc mu przeszkodzić. Między policją a studentami doszło wówczas do starcia, ale policja, która zwyczajnie ustępowała przed studentami, i tym razem opróżniła pole bitwy.

Teraz już bez przeszkody odbył się pojedynek między obu studentkami. Herta von Duisbach, córka generała kawalerii, i Leni Stolt, córka redaktora komunistycznego pisma „Freiheit” stanęły naprzeciw siebie z dobytymi szpadami. Pojedynek trwał długo, ponieważ obie dziewczyny walczyły dobrze szpadą, w końcu jednak Leni zraniła w pierś swoją przeciwniczkę, która zalana krwią padła zemdlną na ziemię.

Po owym pojedynku Leni Stolt była bohaterką uniwersytetu. To zachęciło ją do jeszcze większych eksperymentów. Była wolna, młoda, piękna i bardzo inteligentna, korzystała więc w całej pełni z wszystkich przywilejów życia. Prócz tego bawiła się wesoło, uczęszczała ze studentami do knajp, paliła papierosy, była wyniszczoną wolnej czy kołofonowej miłości i małżeństw na próbę. Te jej wybryki doszły w końcu do takiego rozgłosu, że władze uniwersyteckie zakazały jej wstępu na uniwersytet.

Aż nagle na widownię pojawił się Hitler. Początkowo była to gwałtowna agitacja polityczna, której radykali przeciwstawiali jeszcze gwałtowniejszą akcję. Leni Stolt dała się porwać pasji politycznej i zaczęła wygłaszać płomienne mowy do studentów przeciw Hitlerowi na słynnej górze „Philophenhöhe” w Heidelbergu. Ale pewnego dnia pojawili się na ulicach miasta brunatne koszule, rozpoczęły się nowe rządy, swobodę uniwersytecką ucięto, zaczęły się prześladowania, aresztowania i rewizje. Leni Stolt uważano początkowo za mało niebezpieczną ze względu na jej wiek, potem miała poważnych protektorów. Ale pewnego dnia i to nie pomogło. Jej ojca zamknęli w obozie koncentracyjnym w Dachau, jej brata w Sachsenhausen, a ją w Gotha. Miała wówczas siedemnaście lat.

Po był w obozie był dla niej druzgocący. Poddano ją surowemu rygorowi obozu, upokarzano ją na każdym kroku, zmuszano ją do czytania gazet hitlerowskich i śpiewania hymnów na cześć nowego reimu. To znęcanie nad młodą dziewczyną odniosło w końcu skutek. Przyzwyczajona do wolności postanowiła wydostać się za wszelką cenę z więzienia i poddała się. Zauważył ją jeden z dyrektorów obozu i postanowił zrobić z niej pożyteczne narzędzie dla celów propagandy. — Przrzekł jej, że uwolni ją z więzienia, jeśli przyjmie program partii hitlerowskiej. I Leni Stolt zgodziła się.

Po wyjściu z obozu Leni Stolt była gorliwą propagatorką hitleryzmu, organizowała brygady młodych dziewcząt hitlerowskich, oddawała na usługi propagandy cały swój

zapał i talent. Widywano ją często nocami przy szampanie z oficerami S. A. i S. S. Mówiono o jej stosunkach z wpływowymi szefami politycznymi, niemieckie tygodniki publikowały jej fotografię jako portret typowej, czystej aryjki i siuprocentowej dziewczyny niemieckiej.

Mimo tej gorliwości osadzono ją powtórnie w obozie koncentracyjnym, ponieważ wywołała zażalenie jednego z wielkich szefów S. A. Kiedy wyszła z obozu, wysłano ją natychmiast za granicę. Tam widywano ją w stolicach niemal wszystkich państw. Podróżowała wiele, mieszkała w eleganckich hotelach, uczęszczała do wytwornych lokali nocnych, ale nie rozstawała się nigdy z małym, bardzo precyzyjnym aparatem fotograficznym. Nazywano ją nawet wskutek tego „mademoiselle Photo”. Robiła zdjęcia amatorskie,

posyłała je na konkursy, a właściwie służyła jednemu celowi: szpiegowi na rzecz Rzeszy.

W roku ubiegłym Leni Stolt poznała w Londynie młodego Anglika, agenta giełdowego, Christophera B. Mollera. Młody Anglik podobał się Leni, która marzyła o tym, żeby wyjść z niego za mąż, zostać obywatelką angielską i pozbyć się swojego niebezpiecznego zawodu. W dniu 9 grudnia 1938 Moller oświadczył się o rękę Leni i zareczył się z nią a w dniu 28 grudnia zerwał z nią zaręczyny: dowiedział się bowiem niezbyt pochlebnych rzeczy z przeszłości pięknej Niemki. Dnia 16 stycznia Leni Stolt tańczyła i bawiła się przez całą noc. Nazajutrz znaleziono ją martwą w jej pokoju. Otruła się gazem świetlnym, gdy spostrzegła, że wszystkie jej nadzieje na spokojne życie w Anglii obróciły się w niwecz.

Arreizm jest skutkiem złej przemiany materii.

Zanieczyszczona krew wskutek złej przemiany materii może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: bóle artretyczne, łamane w kościach, bóle głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzdęcia, odbijanie, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, mdłości, język obłożony. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalna zgodna z naturą kuracja jest normowanie czynno-

ści wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, otyłości, artretyzmie mają zastosowanie zioła lecznicze „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO. Broszury bezpłatnie wysyła laboratorium fizjologiczno-chemiczne „Cholekinaza” H. Niemojewskiego. Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apteki i sklepy apteczne. 730

„Są dzieci i będą wnuki”.

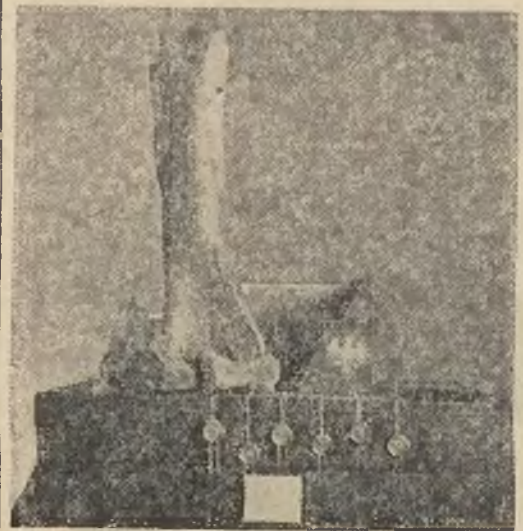
Co powiedziano w Warszawie delegacji w sprawie kanału Bałtyk — Morze Czarne.

Przed kilku dniami donieśliśmy o przyjęciu przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej i P. Marszałka Smigłego delegacji 6 miast małopolskich, prowadzących akcję w sprawie kanału spławnego Bałtyk — Morze Czarne. — Przypomnieć wypada, że inicjatywa w podjęciu tego zagadnienia przypada Rudkom. — Tam swego czasu uroczyste pobrano wodę ze zlewisk obu mórz i rzucono myśl, która od tamtej pory stała się głośna i popularna jako przedmiot badań naukowych i propagandy.

Obecnie jeden z prawników wspomnianej delegacji udzielił nam następujących dodatkowych informacji:

Delegację prowadził p. Bohdan Zbrożek, b. starosta Łodzi i b. burmistrz Rudek. Drohobycz reprezentował prezydent dr. Michał Piechowicz, Rudki burmistrz p. Michał Buraczynski i radny p. Stanisław Żmuda, który reprezentował również Sambor i Stary Sambor, Komarno — burmistrz p. Józef Michuika, Sadową Wisznia burmistrz p. Włodzimierz Paygert.

Audycja na Zamku trwała 20 minut, w Głównym Inspektoracie Sił Zbrojnych — 45 minut. Obaj Dostojnicy wykazali żywe i serdeczne zainteresowanie zagadnieniem. W toku rozmów podkreślili wysoką cenę inicjatywy terenu i Zarządów tych miast, które pracują, nie zrażając się czasem, jaki musi upłynąć między projektem a jego wykonaniem. „Trzeba — padły słowa — pamiętać, że są dzieci i będą wnuki, a nie mierzyć planów na życie jednego pokolenia”.



Dar dla P. Prezydenta R. P. z działem wód bałtycko - czarnomorskim.

„Społeczeństwo — powiedziano delegacji — posiada środki do wykonania wszelkich zadań. Brak jest tylko inicjatywy i panuje niechęć do angażowania kapitałów. Rząd, gdy ma przed sobą konieczne zadania, a nie ma

inicjatorów, sam przystępuje do wielu prac i często a niesłusznie narzeka się wówczas na etatyzm. Rządowe przedsięwzięcia są wykonywane także funduszami, które wydobywa się od obywateli”.



Dar dla P. Marszałka Smigłego - Rydza.

Zwrócono wreszcie delegacji uwagę na konieczność dalszej propagandy: „Im lepiej i żywiej postawimy sprawę propagandy, tym bardziej skrócimy czas realizacji”.

Delegacja złożyła dary, zawierające w artystycznej kompozycji wodę, pobraną ze zlewiska obu mórz. Wykonane one zostały z czarnego, skamieniałego dębu, wydobytego z Dniestru, oraz kości zwierząt dyluwialnych, w które obfitują te strony. Piękna mapa plastyczna z uwidocznieniem działu wód jest dziełem art. malarza Gościńskiego. Roboty drzewne wykonał majster stolarski z Rudek, Michał Winnicki, herby miast w oksydowanym srebrze i emalii, orły srebrne i tablice — lwowska firma Goldgeyera. Jednym z bardzo czynnych członków tej akcji był sędzia Sądu okr. w Sosnowcu (dawniej w Rudkach), dr. Marian Radwański.

Przy sposobności pobytu w Warszawie delegacja przeprowadziła również szereg rozmów z młodziymi czynnikami. Okazało się, że projekt kanału posiada tam pełne zrozumienie. Podkreślano znaczenie gospodarczo-polityczne tej koncepcji dla Lwowa, dla zagadnień komunikacyjnych Małopolski Wschodniej, przynajmniej, że budowa kanału rozładuje bezrobocie i wpłynie na złagodzenie problemu narodowościowego w tej części kraju.

Delegacja 6 miast wywozila z tych rozmów pozytywne przekonanie, że kanał Bałtyk — Morze Czarne nie jest utopią, lecz zagadnieniem, którego stopniowa realizacja jest sprawą bliskiego jutra.

Zagadkowa zbrodnia w pociągu.

(xy) Policja francuska w Amiens stoi przed prawdziwą zagadką. Przed kilku dniami znikł w tajemniczy sposób mekler paryskiej firmy handlowej „Societe tilloise”, Raymond Frapard. Zona Fraparda, nie mogąc sama odszukać męża, zawiadomiła policję. Frapard był dobrze sytuowany i nie miał żadnych podejrzanych stosunków ani znajomości. Podejrzewano natomiast, że Frapard mógł ulec nagłemu atakowi anemii. Onegdaj zagadka zniknięcia Fraparda wyjaśniła się częściowo. W bagnach koło mostu Fourcamps w pobliżu Amiens znaleziono zwłoki Fraparda. Morderstwo, czy samobójstwo? Jeśli Frapard został zabity, morderstwo ra-

Każdy sam buduje swoje szczęście!

Jedyna droga do bogactwa!!!

Wybierz jeden lub więcej z niżej podanych numerów:

5285	5290	17503	27230	29002
29010	32633	34217	36791	34214
37538	37549	37995	42875	48386
50735	50740	60202	60208	60210
74788	74797	74798	86245	86247
91007	91020	91025	91043	91044
91049	91050	91056	91059	104461
104469	104473	104483	104492	117247
117255	117256	123413	124648	124652
124662	124669	124672	124681	141875
37992	117251			

i zamów niezwłocznie Swój szczęśliwy los w starej i niezmiennie szczęśliwej kolekturze

KANTOR WYMIANY

J. WOHLMAN PRZEMYSŁ

PLAC NA BRAMIE 12, tel. 15 50 P. K. O. 146.961. 697

bunkowe nie było powodem zbrodni. Przy zwłokach znaleziono portfel z większą kwotą i wszystkie dokumenty.

Policja bada obecnie, czy Frapard nie miał w Lille, dokąd się często udawał, jakiegś podejrzanych znajomości, ożna Fraparda nie wierzy w zbrodnię, a raczej w samobójstwo swego męża.

W pobliżu zwłok znaleziono kopułę Fraparda, przedziurawioną dwiema kulami rewolwerowymi. Prócz tego pozycja zwłok nasuwa przypuszczenie, że Fraparda wyrzucono z pociągu. Hipoteta, że Fraparda zamordowano w pociągu znajduje potwierdzenie w tym, że jednocześnie konduktor pociągu znalazł na dworcu w Amiens w przedziale wagonu 3-ciej klasy teczkę Fraparda, wypchaną jego papierami.

Zamordował dziewczynę

ponieważ drwiła z jego plamy na twarzy

(xy) W francuskiej miejscowości Noves koło Avignon, odkryto onegdaj w krzakach róż zwłoki uduszonej i zgwałconej 16-letniej dziewczyny, Marii Luizy Isoard. Policja rozpoczęła natychmiast śledztwo i w krótkim czasie odkryła mordercę w osobie 27-letniego Jana Thibaut. — Przyparty do muru Thibaut przyznał się do morderstwa. Gdy przechodził obok pola różanego, zobaczył dziewczynę, zbierającą kwiaty. Na jego powitanie dziewczyna odpowiedziała śmiechem. Lpige z jego plamy na twarzy, która była zresztą przedmiotem drwin wszystkich dziewcząt.

Podrażniony kpinkami dziewczyny Thibaut, rzucił się na nią i udusił ją. Po dokonaniu zbrodni porzucił zwłoki w krzakach. Policja odstawia potwornego zbrodniarza do więzienia. Musiano wezwać większy oddział policji, żeby ochronić zbrodniarza przed zemstą ludności wsi, która chciała go zlynczować.

Polska największym producentem raków w Europie.

Pomimo silnego zdewastowania rakostanów naszych wód w czasie wojny, Polska jest nadal poważnym producentem raków na kontynencie. Głównymi odbiorcami polskich raków jest Francja i Niemcy, dokąd wywożymy corocznie kilka tysięcy kwintali. Konsumcja wewnętrzna raków nie jest duża, gdyż Polacy nie mają przekonania do tego przysmaku, który znów za granicą jest bardzo poszukiwany i dość drogi. Hodowla raków w Polsce nie stoi jeszcze na dostatecznie wysokim poziomie, chociaż możliwości rozwojowe są bardzo duże i posiadamy wspaniałe tereny rzeczne. Rynki zbytu dla naszych raków są zupełnie nieograniczone i mogą wchłonąć każdą ilość. Poza tym rak mógłby stać się u nas z chwilą udoskonalenia produkcji i hodowli podwaliną poważnego przemysłu przetwórczego. Jak dotąd jednakże ani hodowla, ani handel i eksport nie są należycie zorganizowane i niejednokrotnie na naszym znakomitym towarze eksportowym po dokonaniu małego przesortowania znaczne sumy zarabiają obcy.

Świecące parasole.

Wymyślono je oczywiście w Ameryce. Już w tegorocznym sezonie przedwiosennym pojawiają się jako ostatni krzyk mody parasole z elektrycznymi żarówkami. Baterijka, zasilająca je prądem, znajduje się w rękojści w ręczce parasola. Wystarczy otworzyć parasol i nacisnąć guziczek, znajdujący się w ręczce, by wewnątrz rozjaśniło się mleczno-białym światłem. W mroczne dni deszczowe Amerykanka nie będzie już potrzebowała brody w ciemnościach po przez zasłute mgłą ulice Nowego Jorku. Świecący parasol oświetlać będzie jej drogę.

„Sprostowanie urzędowe” Roosevelta dla uspokojenia Hitlera i Mussoliniego.

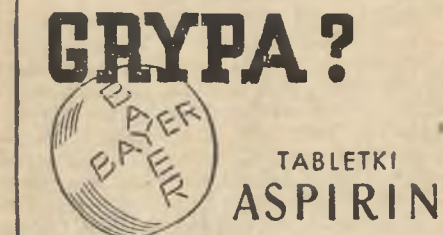
WASZYNGTON. (PAT). Reuter donosi: Wczoraj odbyła się w Białym Domu konferencja prasowa, na której prezydent Roosevelt zaprzeczył kategorycznie przesadnym informacjom prasy amerykańskiej na temat jego rzekomych wynurzeń na posiedzeniu senackiej komisji wojskowej. W szczególności Roosevelt zaprzeczył stanowczo doniesieniom prasy, jakoby miał oświadczyć, iż „granica amerykańska jest we Francji lub nad Renem”. Przypisywanie mi tych słów jest świadomym kłamstwem — oświadczył prezydent — mówiąc, iż polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych opiera się na 4 zasadach:

- 1) Stany Zjednoczone są przeciwne wplątywaniu się w sojusze, 2) popierają utrzymanie handlu światowego dla wszystkich, 3) z życzliwością patrzą na wszystkie wy-

„granicy Stanów Zjednoczonych nad Renem” Roosevelt z uśmiechem odpowiedział: „Kilku pomylnych cymbałów przypisało mi słowa, których nigdy nie wypowiedziałem”. Roosevelt zaznaczył, iż wie o tym, że jego rzekome oświadczenie przyjęte było życzliwie we Francji i Wielkiej Brytanii, a wrogo w Niemczech i Włoszech, lecz zarówno życzliwość, jak i wrogość nastroje w danym wypadku opierają się tylko na fałszywej wiadomości.

WARSZAWA. (r. — tel.) Prasa włoska w dalszym ciągu krytykuje prezydenta Stanów Zjednoczonych. Żadne oświadczenie cudzoziemskiego męża stanu od czasu ogłoszenia sankcji nie wywołało we Włoszech tak silnego oburzenia. „Il Telegrapho” nazywa Roosevelta „wrogiem pokoju Nr. 1”, „La Stampa” schorzałym demagogiem, a „Popolo d'Italia” „nędznym szaleńcem”. Wszystkich prześcignął jednak „Il Tevere” pisząc, że oświadczenia prezydenta Stanów Zjednoczonych nie można zrozumieć, nie zapoznawszy się poprzednio ze stanem jego zdrowia.

RZYM. (PAT). Ambasador Stanów Zjednoczonych przy Kwirynale Phillips udał się do ministra spraw zagranicznych hr. Ciano, któremu — jak informują koła amerykańskie — złożył miał notę, dotyczącą stanowiska prasy włoskiej wobec prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta. Podobno nota ta nie wysuwa zastrzeżeń w stosunku do krytyki, z jakimi spotkała się polityka prezydenta Roosevelta w prasie włoskiej, ale występuje przeciwko atakom osobistym przeciw osobie Roosevelta, jako prezydenta Stanów Zjednoczonych.



silki, zmierzające do zmniejszenia lub ograniczenia zbrojeń, 4) życzliwie ustosunkowują się do pokojowego utrzymania politycznej, gospodarczej i społecznej niezawisłości każdego narodu świata.

Prezydent oświadczył z naciskiem, że polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych nie zmieniła się ani nie będzie zmieniona. Ta polityka została świadomie fałszywie przedstawiona przez niektórych członków kongresu i niektórych właścicieli dzienników. Prezydent z rozgoryczeniem potępia takie postępowanie prasy. Na temat polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych i na temat obrony krąży liczne opowieści, które nie mają żadnych podstaw w rzeczywistości.

Zapytany przez jednego z dziennikarzy, skąd powstała pogłoska na temat rzekomego oświadczenia prezydenta w sprawie

Zastrzelił 3 osoby a potem siebie.

STRALSUND. (PAT.) Na wyspie Rugii niejaki Lorenz zabił strzałami rewolwerowymi żonę i teściową. Zabójca udał się następnie autem do Stralsundu, gdzie wpadłszy do mieszkania pewnego weterynarza, zastrzelił go, po czym odebrał sobie życie.

Krzyż harcerzy niepodległościowców.

WARSZAWA. (PAT.) W związku z ustanowieniem odznaki krzyża harcerzy z czasów walk o niepodległość, dowiadujemy się, że odznaka ta jest nadawana tylko czynnie pracującym i zarejestrowanym członkom kół dawnych harcerzy z czasów walk o niepodległość i że wszelkie wnioski o nadanie wyżej wymienionej odznaki muszą być kierowane do właściwych kół harcerzy z czasów walk o niepodległość.

Wizyta floty angielskiej w Portugalii.

LIZBONA. (PAT.) Do tutejszego portu weszły wczoraj dwa krążowniki brytyjskie „Southampton” i „Sheffield”, kontrtorpedowiec brytyjski „Somali” oraz dwie łodzie podwodne. Okręty te dowodzone przez kontradmirała Collinsa przybyły z parodniową nieoficjalną wizytą.

O odbudowę i poprawę dróg w Polsce.

WARSZAWA (tel.) Wczoraj odbyły się w Warszawie obrady Zjazdu delegatów Ligi Drogowej z całej Polski. Zjazd otworzył min. Bobkowski. Sprawozdanie z działalności składał prezes Zarządu Głównego, Stefan Tyszkiewicz, po czym przemawiał min. Ulrych. Prezesem L. D. wybrano ponownie min. Bobkowskiego. W zakończeniu przyjęto następującą rezolucję:

1) Walny zjazd delegatów Ligi Drogowej, obradujący w dniu 3 lutego w przekonaniu, że stan obecny dróg w Polsce nie jest tej miary, by odpowiadał potrzebom obrony państwa oraz wymaganiom rozwoju życia gospodarczego i kulturalnego, wzywa całą społeczność, aby radośnie rocznicę 20-lecia odzyskania niepodległości uczcić, jak największym wysiłkiem w kierunku odbudowy i poprawy dróg w Polsce.

2) Zjazd delegatów postanawia uczcić pamięć Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w ten sposób, że otoczy najtroskliwszą opieką największy szlak: Zakopane—Kraków, Warszawa—Wilno—Zulów.

3) W trosce o stan dróg wszystkich kategorii, a więc państwowych i samorządowych, walny zjazd delegatów Ligi Drogowej, wzywając całą społeczność do pracy na drogach, zwraca się jednocześnie do miarodajnych władz państwowych i samorządowych, aby fundusze przeznaczone na konserwację, budowę i modernizację dróg były w znacznym stopniu powiększone, gdyż kredyty udzielane obecnie nie tylko nie pozwalają na należytą rozbudowę sieci drogowej, ale częstokroć również na konieczną konserwację.

KILKA MILIONÓW ZŁOTYCH

wypłaciła swym Klientom w 43. Loterii Klasowej niezmiennie szczęśliwa Kolektura

„NADZIEJA”

ŁWÓW, LEGIONÓW 11 — a między innymi następujące wielkie wygrane:

Zł. 75.000

na nr. 155227

Zł. 50.000

na nr. 65603

Zł. 25.000 Zł. 20.000 Zł. 15.000

na nr. 129629

na nr. 84032

na nr. 137238

Zł. 10.000 na nr. 30398

Zł. 10.000 na nr. 93200

Zł. 10.000 na nr. 35666

Zł. 10.000 na nr. 96967

Zł. 10.000 na nr. 55457

Zł. 10.000 na nr. 99297

Zł. 10.000 na nr. 65657

Zł. 10.000 na nr. 108980

Zł. 10.000 na nr. 67377

Zł. 10.000 na nr. 137025

Zł. 10.000 na nr. 73901

Zł. 10.000 na nr. 137051

Zł. 10.000 na nr. 88730

Zł. 10.000 na nr. 153134

oraz tysiące wygranych poniżej 10.000 Złotych.

747

Szczęśliwe losy I-szej Klasy są już do nabycia.

„NADZIEJA” NIGDY NIE ZAWODZI!

Wojna wisi na włosku, dopóki świat będzie uzbrojonym obozowiskiem.

WARSZAWA. (Tel.) Minister spraw zagr. lord Halifax wygłosił wczoraj wieczorem na zgromadzeniu partii konserwatywnej w Hull obszernie przemówienie, w którym zajął się zarówno analizą sytuacji gospodarczej Wielkiej Brytanii, jak i polityką zagraniczną. W części przemówienia, dotyczącej brytyjskiej polityki zagranicznej, min. Halifax poczynił szereg uwag, które posiadają doniosłe znaczenie. Występując w obronie wysiłków prem. Chamberlaina na rzecz pokoju, min. Halifax oświadczył, co następuje:

„Nawet, gdyby wszystkie nasze wysiłki nie powiodły się i Wielka Brytania byłaby zmuszona stanąć w obliczu wojny, nie miałbym żadnych wątpliwości co do tego, że posiadaliśmy stu procentową słuszność, podejmując nasze wysiłki, zmierzające do wskazania Europie lepszej drogi. Albowiem w wypadku tym cały naród brytyjski, niezależnie od partii politycznych i wszelkich innych rozróżnień, byłby złączony, jak jeden mąż.

Nie należy do tych, którzy uważają wojnę za nieuniknioną i — moim zdaniem — ci, którzy twierdzą, jakoby istotnie była ona nieunikniona, nie służą dobrze sprawie pokoju, ale nie wystarczą jedynie pragnąc pokoju, należy również podejmować aktywne kroki, aby pokój zapewnić.”

Następnie min. Halifax wyraził się z

zadowoleniem o poprawie stosunków angielsko - włoskich i z ubolewaniem o zastrzeżeniu włosko - francuskich. Nawiązując do przemówienia Hitlera, min. Halifax oświadczył:

„Oświadczenie kanclerza Hitlera, że Niemcy muszą eksportować łab zgiąć jest prawdziwe niewątpliwie w stosunku do Niemiec, ale jest też na pewno prawdziwe w stosunku do W. Brytanii. Nieścisłe jest natomiast oświadczenie kanclerza Rzeszy, że wielka wojna została wszczęta, aby Niemcy wykluczyć z handlu światowego. Niemcy były najlepszym klientem W. Brytanii przed wojną.

Nigdy w Anglii nie holdowaliśmy hasłem wyłączności. Uważam, że w obecnych czasach postępu i dobrobytu konkurencja jest promotorem handlu wszędzie, ale niszczącym dla handlu jest marnowanie wysiłków zarówno pod względem kapitałów, jak i pod względem pracy, na nieproduktywne cele, jak zbrojenia. Przede wszystkim jednak niszczy handel brak zaufania i obawa przed wojną.

Kanclerz Hitler zapowiedział długi okres pokoju. Gdyby udzieliło się światu prawdziwego zapewnienia pokoju, to ożywiłby się handel światowy, który zdystansowałby zdobycze ubiegłego wieku. Dopóki jednak świat pozostanie uzbrojonym obozowiskiem, obecne trudności będą dla wszystkich trwałe. Pokój zapewniony i utrzymany jest jedyną płaszczyzną, na której może się rozwijać dobrobyt narodów.

Wspomniałszy o zawartym ostatnio z Niemcami porozumieniu węglowym i zapowiedziawszy szereg rokowań między przemysłami angielskim i niemieckim w celu ograniczenia konkurencji na rynkach państw trzecich, zakończył minister powtórzeniem słów premie-

ra Chamberlaina, że bezcelowe byłoby wszczęcie rozmów dla osiągnięcia ogólnego porozumienia we wszystkich sporach, aspiracjach i pretensjach, dopóki nie stworzy się korzystnej atmosfery. Dlatego napród musi zapanaować w Europie wzajemne zaufanie do siebie.

WARSZAWA. (r. — tel.) W zakończeniu swego przemówienia minister Halifax ostrzegł, kogo należy, przed pokusą lekkocważenia bitności Anglików dlatego tylko, że są zwolennikami pokoju. Naród angielski nie chce z nikim wszczynać sporu, ale naród ten odznacza się tą cechą, że jeśli spór zostanie mu narzucony, to odpowiada bez wahanja i z wiadomym wynikiem końcowym. Były premier Lloyd George wygłosił przemówienie, w którym nawiązując do ostatniej mowy Hitlera w Reichstagu, krytykował w ostrych słowach politykę Chamberlaina.

Łódź podwodna ze składki F. O. N.

WARSZAWA. (PAT.) Z Vlissingen donoszą, że 2 lutego na orp. „Orzeł” podniesiono polską banderę wojenną. Z tą chwilą okręt rozpoczął służbę w marynarce wojennej.

Jak wiadomo, 10 lutego orp. „Orzeł” przybywa do Gdyni, gdzie odbędzie się uroczystość symbolicznego przekazania okrętu marynarce wojennej.

Manewry floty francuskiej w Maroku.

CASABLANCA. (PAT.) Wzdłuż brzegów Maroko odbywają się obecnie manewry francuskiej floty wojennej. Główny dowódca floty admirał Darlan odbywa inspekcje wszystkich portów wybrzeża marokańskiego.



MEDYCYNĄ NIE ROZPORZADZA ŚRODKIEM SKUTECZNYM
NA POROST WŁOSÓW, KTÓRE JUŻ WYPADŁY.

**OLEUM PETRAE
„GLIMAR”**

Jednakże w początkowym okresie łysienia można chorobę tę zwalczyć usuwając jej przyczynę: łupież i łojotok. Służy do tego Oleum Petrae GLIMAR, preparat zalecany klinicznie

Zagadnienie obrony narodowej przedmiotem obrad komisji sejmowej.

WARSZAWA. (Tel.) Sejmowa komisja budżetowa obradowała wczoraj nad budżetem Min. spraw wojskowych w obecności min. Kasprzyckiego.

Obszerny referat, obrazujący całokształt gospodarki polskich sił zbrojnych, wygłosił poseł Pikusa, który podkreślił, że omówienie budżetu Ministerstwa spraw wojskowych łączy się z zagadnieniem najważniejszym dla naszego Narodu i Państwa, a mianowicie z zagadnieniem obrony naszej, z takim trudem i tyłoma ofiarami odzyskanej niepodległości.

Dwa zasadnicze czynniki składają się na to, że obrona Państwa stanowi u nas najdonioślejsze i najżywniejsze zagadnienie. Pierwszy czynnik — to wysokie niekorzystne warunki geograficzne — strategiczne, w jakich znajduje się nasze państwo od szeregu stuleci.

Dруги czynnik — to obecne położenie polityczne Europy. Jesteśmy świadkami głębokich przemian i gwałtownych wstrząsów.

Polska nie może być wyspą szczęśliwości, odgradzoną od świata zewnętrznego. Te czasy znamienne, w których „czuć powiew nowej historii” — nakładają na nas obowiązek szczególnej czujności i ogromnego wysiłku.

Zdecydowana postawa narodu.

Mówca stwierdza, że Polska odniosła w roku ubiegłym dwukrotne zwycięstwo swej racji stanu dzięki temu, że rząd i Naczelny Wódz czuli za sobą zdecydowaną postawę całego narodu.

Tylko stopień duchowej i materialnej gotowości całego narodu do najwyższego wysiłku, jakim jest wojna nowoczesna, rozstrzygać będzie o zwycięstwie i przyszłości Polski.

Realizacja programu dozbrojenia Polski wymaga „podejścia całej Polski na wyższy poziom”. Za podstawowy warunek wykonania tego wielkiego dzieła uważa należyte zespolenie całego Narodu Polskiego.

Gdy będzie zapewniona jednolita organizacja i jednolite kierownictwo, wtedy będziemy mieli jednolicie kierowaną wolę całego narodu, co stanowiłoby najskuteczniejszą gwarancję niepodległego bytu i mocarstwowego rozwoju Państwa Polskiego.

Dalej omówił referent zagadnienie obrony przeciwności i przeciwważowej stwierdzając, że zaspokojenie pilnych potrzeb w tej dziedzinie musi obciążyć wszystkie czynniki odpowiedzialne za przygotowanie obrony przeciwności Państwa.

Preliminarz budżetowy wojska na 1939/40 rok utrzymany jest na poziomie budżetu bieżącego.

Konieczność dostosowania wojska do nowoczesnych wymogów techniki wojennej, zwiększa w szybkim tempie wydatki na normalne utrzymanie i zaopatrzenie wojska na stopie pokojowej, niezależnie od przygotowania i pokrycia potrzeb wojennych.

W konkluzji referent stwierdza, że wzrost tych wydatków powinien pociągnąć za sobą automatycznie zwiększenie budżetu wojska, o co zresztą usilnie i stale zabiega Ministerstwo Spraw Wojskowych.

Przygotowanie żywych sił.

Z kolei poruszył referent zagadnienie przygotowania sił żywych do zadań wojennych. — Podniósł zwiększającą się z każdym rokiem ilość poborowych kategorii „A”, natężenie prac nad utrzymaniem kadry zawodowej wojska na stale wysokim poziomie, akcję wychowawczą wśród armii i owocną działalność wojska w pracy społecznej.

Dalej omówił referent doniesienie o sposobie wojskowego i wychowania fizycznego referent podkreślił rolę wojska w akcji przygotowania kadr paramilitarnych w środowisku akademickim.

Legia akademicka zaliczona została do jednostek obrony narodowej, jako służba uzupełniająca. Liczy ona obecnie kilka tysięcy akademików.

Władze wojskowe są w trakcie organizowania żeńskiej Legii akademickiej.

Pomyślnie rozwija się, według słów referenta instytucja junackich hufców pracy, szeregu już dziś znana i ceniona w kraju.

Referent stwierdza, że jeśli chodzi o uzbrojenie, to wojsko posiada

broń całkowicie nowoczesną, wykonaną przez nasz przemysł zbrojeniowy. Zaopa-

trzenie w amunicję również oparte jest całkowicie na produkcji krajowej. W dziedzinie lotnictwa wojskowego dzięki własnej produkcji stojącej na najwyższym poziomie osiągnęliśmy zupełną niezależność.

Duże wyniki osiągnięto w dziedzinie zaopatrzenia broni pancernych itd. Strawa żołnierska jest syta. Środki spożywcze nabywane przez armię są nalezitej jakości.

Polska marynarka wojenna wykazuje duże postępy, jednak osiągnięcia na tym polu są jeszcze dalekie od poziomu, jaki winna zdobyć wojenna bandera polska na Bałtyku.

Następnie omówił referent planową rozbudowę naszego przemysłu wojennego, przy czym ostatni rok był wyjątkowo owocny, zwłaszcza na terenie C. O. P. Poruszył też inne działy pracy wojska. Specjalną uwagę

zwrócił referent na akcję ofiarności społeczeństwa na cele obrony Państwa.

Hołd dla armii i Naczelnego Wodza.

W zakończeniu mówca złożył na ręce ministra spraw wojskowych wyrazy jak najpewniejszego uznania i szczerego podziwu dla pracy wojska, wyrazy jak najserdeczniejszych uczuć dla naszej, przez całe społeczeństwo polskie ukochanej armii, oraz wyrazy hołdu i żołnierskiego oddania dla naszego Naczelnego Wodza.

Na samym końcu poseł Pikusa zwrócił się o przyjęcie budżetu Ministerstwa Spraw Wojskowych w brzmieniu zaprojektowanym przez rząd.

KINO
ROXY
Gródzka 127
Kielżyńskiego 56

■ Największy film, jaki kiedykolwiek i gdziekolwiek wyprodukowano ■
GDY GWIAZDY ZAPŁONA
Udział w tym gigantycznym filmie biorą nasi ulubieńcy, a mianowicie: OLGA CZECHOWA, HARRY LIDTKE, L. L. DAWGWER, HANS MOSER, JENNY JUGO, GUSTAW FRÄHLCH, ANNY GNDRA, THEO L. NGEN, LA JANA, W. L. L. FORST, CAMILLA HORN, HEINZ RUMANN.

Mowa ministra gen. Kasprzyckiego.

Z kolei przemówił minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, który nawiązując do słów referenta — stwierdził, że konieczność zachowania pewnej tajemnicy wojskowej w opracowaniu budżetu

niezwykle komplikuje zasady kontroli, która jest wykonywana przez własną ochronę korpusu kontrolerów i przez N. I. K. Prace wojska nie zamykają się tylko w działalności M. S. Wojsk. lecz obejmują szerokie horyzonty. Planowość organizowania Narodu i Państwa do eleńskich zadań wojennych, które przed nami staną, mogą, rozpoczął na samym wstępie naszego życia państwowego Marszałek Piłsudski, wykreślając kierunek, który my dalej uparcie realizujemy.

Wytrwałym wysiłkiem Naczelnego Wodza marszałka Śmigłego - Rydzę osiągnęliśmy wreszcie ten poziom równowagi polityczno-psychicznej, który jest niezbędną podstawą stanu, jaki musimy osiągnąć pod względem przygotowania gospodarczego. Mówca jest przekonany, że do obowiązków koordynacji, obywateli polski odnosić się będzie zawsze z dużym entuzjazmem. Jeśli chodzi o wartość wewnętrzną naszych oddziałów, to zarówno przed sprawą litewską, jak i śląską można było skonstruować, że nie było chwili czy to jakiejś niewiary, czy osłabienia zapалу. Musi też mówca podkreślić entuzjazm, zapal i ofiarności naszych lotników.

W zakończeniu mówca prosi o przyjęcie budżetu M. S. Wojskowych z tym, że w ustawie skarbowej znalazł się paragraf w którym rząd uzyska pełnomocnictwo przesunięcia pewnych wpływów nadzwyczajnych, któreby się pakowały, na rzecz budżetu Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Żydzi a obronność Państwa.

Następnie pos. Sommerstein złożył w imieniu żydowskiego Koła Parlamentarnego deklarację, która głosi m. in., że Żydzi jako obywatele Państwa, poczuwając się do wszystkich obowiązków i świadomi swych praw doceniają w całej pełni doniosłość obronności Państwa, jako podstawy fundamentalnej jego bytu i niepodległości oraz deklarują bezwzględną gotowość do wszelkiej ofiary na rzecz obronności Państwa i armii. Żadne wybuchy nienawiści, żadne objawy czy zapowiedzi dyskryminacji nie osłabiają w niczym tej gotowości.

Wreszcie zabrał głos przewodniczący komisji pos. dr. Surzyński, który zwrócił się do ministra, m. in. z następującymi słowami:

Proszę p. ministra spraw wojskowych, aby był wyrazicielem najlepszych i najserdeczniejszych uczuć członków sejmowej komisji budżetowej dla Naczelnego Wodza i stojącej pod jego rozkazami armii. Łączymy dla Naczelnego Wodza życzenia, aby zjednoczony naród jak najwcześniej także w innych dziedzinach życia państwowego mógł wykazać się podobnymi osiągnięciami jak w dziedzinie obrony narodowej. (Huczne oklaski).

Na tym przewodniczący zamknął posiedzenie.

Manifestacja jedności.

WARSZAWA. (r. — telef.). Połtora godzinny trwał wczorajsza posiedzenie komisji bu-

GDY
Zoładek

zle trawi należy mu pomóc. Przy uporczywej obstrukcji przynosi skuteczną pomoc przeczyszczające pigułki ALDOZA. znak ochronny „GORAL”. Usprawniają trawienie, przeciwdziałają zleżnieniu, przemianom materii, nadmiernej otyłości. — one pud a 5 sztuk w cer. 0.15

ALDOZA
Znak ochronny „GORAL”

RUCH GIEŁDOWY.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

LWÓW, 3 lutego.

Obroty ogólne 2.553 ton.

Pszenica obrót 419 ton, tendencja chwiejna. Żyto obrót 400 ton, tendencja lekko zniżk. Jęczmień obrót 385 ton, tend. lekko zniżk. Owies obrót 30 ton, tend. lekko zniżkowa. Żyto I stand. 14.00—14.50; Żyto II stand. 13.00—13.25; Jęczmień browarniany 19.75—20.75; Jęczmień przemysłowy 17.00—17.25; Jęczmień pastewny 16.25—16.50; Jęczmień postewny II 15.25—15.50; Owies I stand. 16.50—16.75; Owies II stand. 16.00—16.25; Owies III stand. 15.25—15.50; Mąka żytnia razowa 18.50—19.00; Otręby pszenne grube 10.75—11.00; Otręby pszenne średnie 9.50—9.75; Otręby żytnie 8.75—9.00; Otręby jęczmienne 9.00—9.50.

GIEŁDA PIENIEŻNA.

Obroty: Chybie 86.

Notowano: Browary 32 w płaceniu; Chodorów 91, 92; Oikos 57, 58.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

AKCJE.

Bank Polski 132.50; Handlowy 56.00; Cukier 35.00; Węgiel 34.25, 34.50; Lilpop 92.00; Modrzejów 19.00; Norblin 102.00; Ostrowiec 68.50; Starachowice 53.00, 52.75, 53.25. Tendencja nieco mocniejsza.

PAPIERY PROCENTOWE.

4 i pół Wewn. 63.33; 3 Inwest. 1 em. nie notowana, serie 91.13; 2 em. 86.75, serie 92.50; 5 Konwersyjna 70.75; 5 Kolejowa 67.00; 4 Prem. dolar. 42.50; 4 Konsolidacyjna 66.50, 66.25; ost. setki, 66.25 drobne. Tendencja niejednolita.

DEWIZY.

Belgia 89.40, 89.18, 89.62; Berlin 212.01, 213.07; Gdańsk 99.75, 100.25; Amsterdam 285.60, 284.88, 286.32; Kopenhaga 110.75, 110.47, 111.03; Londyn 24.81, 24.74, 24.88; Nowy Jork czek 5.28 i pięć ósmych, 5.31 i jedna ósma; N. Jork kabel 5.30 i jedna ósma, 5.28 i siedem ósmych, 5.31 i trzy ósme; Oslo 124.50, 124.18, 124.82; Paryż 14.03, 13.99, 14.07; Praga 18.11, 18.06, 18.16; Sztokholm 127.85, 127.53, 128.17; Zurych 119.55, 119.25, 119.83; Mediolan 27.85, 27.78, 27.92; Helsinki 10.94, 10.91, 10.97; Montreal 5.24 i trzy czwarte, 5.27 i jedna czwarta. Tendencja niejednolita.

Pamiętaj o Pomocy Zimowej!!!

Huk bomb irlandzkich w samym sercu Londynu.

LONDYN. (PAT.) W piątek przed południem

dokonano w londyńskiej City — jak już donieśliśmy w części wczorajszego numeru — 2 zamachów bombowych na stację kolei podziemnej na Leicester Square i na Tottenham Court Road. Policja wyraża przypuszczenie, że zamachów tych dokonali również człon-

Kto dał inicjatywę do stworzenia C. O. P.

WARSZAWA. (r. — telef.) Na tle wycieczki parlamentarnej do COP-u wśród posłów i senatorów zapanowała rozbieżność poglądów na temat tego, kto dał inicjatywę do stworzenia COP-u. Jak wiadomo, wiceminister Litwinowicz podkreślił, że inicjatywę przeniesienia przemysłu obronnego do środka kraju dał jeszcze w roku 1921 Marszałek Piłsudski. Sprawę tę wyjaśnia wyczerpująco Dziennik Ustaw z roku 1928 Nr. 36, poz. 329. Znajduje się tam dekret Prezydenta Rzplitej z 22 marca 1928 w sprawie ulg dla przedsiębiorstw przemysłowych i komunikacyjnych. Dekret obejmuje 13 artykułów. Art. 9 określa dokładnie granice terytorium, do którego odnoszą się ulgi. Granice te stały się podstawą granic terytorialnych dzisiejszego COP-u. Dekret ten pod względem merytorycznym jest fundamentem wielkiego dzieła COP.

kowie „irlandzkiej armii republikańskiej”.

LONDYN. (PAT.) Podczas wybuchu bomby na stacji podziemnej Tottenham, odniosło rany 3 osoby. Ciepko rannego funkcjonariusza kolejowego przewieziono do szpitala.

LONDYN. (PAT.) Terorysty irlandzcy dali się wczoraj w Londynie poważnie we znaki. W samym śródmieściu w najbliższej okolicy słynnego Picadilly wybuchły wczoraj rano bomby na 2 stacjach kolei podziemnej.

Znow wzrost temperatury.

WARSZAWA. (telef.) Jak donosi PIM., w związku ze spadkiem ciśnienia nad Europą środkową, nad Polską stopniowo zacznie ustalać się przepływ powietrza odcienicznego z zachodu. Wskutek tego, poczynając od dziś, zaznaczy się wyraźna tendencja do wzrostu temperatury. (We Lwowie dziś o godz. 7 rano termometr wskazywał —1 st.).

Z Krymu donoszą o niezwykle ciepłej pogodzie. W Lwadii zakwitły róże, w oranżeriach zakwitły heliotropy, goździki i alpejskie fiołki.

Natomiast w Leningradzie temperatura wynosi od —7 do —10 stopni, a na Ziemi Francuskiej Józefa w rejonie Morza Karskiego, spada do 30 stopni poniżej zera.

Oświadczenie ministra Grabowskiego w sprawie unifikacji prawa małżeńskiego.

WARSZAWA. (Tel.) Wczorajsze posiedzenie senackiej komisji budżetowej było poświęcone rozpatrzeniu budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości. Referat wygłosił sen. Głowacki, który przede wszystkim omówił porządek preliminarza, podnosząc trudne warunki, w jakich resort ten pracuje na skutek niedostateczności kredytów i wynikających stąd szkodliwych konsekwencji. Referent zauważył m. in., że sprawy plac w sądownictwie nie można odkładać na dalszą metę, nie chcąc resortu tego i całego życia społecznego narazić na nieobliczalne szkody i straty. Referent wnosi i powtórnie uchwalenie rezolucji w sprawie nowego uogólniania uposażeń dla sędziów i prokuratorów.

W dyskusji przemawiali sen. Bisping, Szolagowska, Budzanowski i Barcikowski, który wskazał na konieczność uregulowania sprawy prawności małżeństwa. — Dotychczasowy bowiem stan, gdzie

istnieje w Polsce 9 procedur regulujących ten ważny czynnik życia społecznego, jakim jest małżeństwo i rodzina, jest głęboko niemoralny i winien być jak najprędzej zmieniony. Dalej poruszył poseł Barcikowski sprawę słabości dzieci, stwierdzając, że dotychczasowy stan, panujący w tej dziedzinie, jest powodem wielkiej niesprawiedliwości w stosunku do bezbronnych dzieci, które boleśnie krzywdzi. Z kolei zabrał głos min. sprawiedliwości Grabowski, który stwierdził m. in., że alarmy, jakie się słyszy na temat kasowania sądów grodzkich, są bezprzedmiotowe.

a ankietę ostatnią zarządono ze względów ściśle administracyjnych, aby się przekonać, czy nie ma sądów grodzkich pozba-

wionych pracy, tj. o szczególnie nikłym wpływie spraw. W sprawie ustawy uposażeniowej mówca jest zwolennikiem

ścisłego związania grupy uposażenia ze stopniem służbowym sędziego i zlikwidowania tych nierówności, na które się skarżą sędziowie. Wreszcie co do sprawy aktu stanu cywilnego i prawa małżeńskiego mówca stwierdza, że nie może poczynić żadnych konkretnych obietnic co do terminu uregulowania tych zagadnień. Bowiem obie sprawy mają charakter niełatwy, trudny, skomplikowany, drażliwy i delikatny. Minister jednak zapewnia, że w kwestii rozwiązań podobnie jak to się stało z prawem prasowym, które, mimo trudności, doczekało się załatwienia.

W zakończeniu swych obrat komisja uchwaliła złożyć specjalne podziękowanie gen. Litwinowiczowi jako organizatorowi wycieczki senatorów do Centr. Okręgu Przem. oraz Zakładów przemysłu wojennego w Warszawie.

Mister X., król pasty do obuwia o swojej karierze.

(o) Już od tygodnia wszystkie dzienniki stołeczne anonowały przyjazd mister X-a, niekoronowanego króla pasty do obuwia. Najważniejszym powodem takiej reklamy był fakt, że mister X pochodził z Warszawy, że karierę zrobił w Polsce, a jego fantastyczne bogactwa przewyższały majątki hinduskich władców. To też pierwszy dziennikarz, jaki dostał się do apartamentów nababę, miał już gotowe pytanie na ustach:

— Czy może nam pan, mister X, opowiedzieć coś o swojej karierze?

— Oczywiście. Jestem sierotą, rodzice odumarli mnie w niemowlęctwie, potem sprzedawałem gazety, następnie awansowałem na czyściciela butów, a wskutek mej pracowitości, po pewnym czasie założyłem fabrykę pasty do obuwia. — Oto moja kariera.

— Przepraszam — dziennikarz był zasko-

czony. — Mówi pan, że wprost ze stanowiska czyściciela butów przeszedł pan na stanowisko właściciela fabryki. Czy istotnie stało się to tak tylko dzięki pańskiej pracowitości?

— Prawie — uśmiechnął się mister X. — Coprawda, gdyby nie wielka wygrana na Loterii, mógłbym do dzisiejszego dnia skromnie i pracowicie czyścić buty. Ale wy, panowie, a także publiczność lubicie przecież jakieś niezwykle sensacyjne historie, wobec czego rzadko kiedy wspomnam o tym „drobnym” incydencie. Tak jest, dodał z energią — grałem, gram i grać będę już do końca życia. Taka jest moja dewiza, i tą radą służę każdemu, kogo interesuje sprawa mojej „fantastycznej kariery”.

Tę karierę zrobić może każdy nabywca losu do pierwszej klasy czterdziestej czwartej Loterii Klasowej. Ciągnięcie rozpoczyna się 23 lutego.

Rosyjskie surowce i żywność dla Niemiec!!

Agence Economique et Financiere zamieszcza korespondencję z Moskwy, zawierającą wiadomość, jakoby wkrótce miała tam przybyć delegacja niemiecka, składająca się z przedstawicieli przemysłu ciężkiego i średniego oraz delegatów ministerstwa gospodarki i spraw zagranicznych. Jest rzeczą możliwą, że do delegacji przyłączy się jeszcze przedstawiciele banków. Liczba delegatów nie przekroczy 10. Pozostaną oni w Moskwie około 2 tygodni i przeprowadzą rozmowy w komisariacie spraw zagranicznych i w komisariacie handlu zagranicznego. Ze strony sowieckiej rokowania prowadzi będzie Mikołaj

Według wspomnianego wyżej dzien-

nika, program rozmów ma być następujący:

- 1) Rozszerzenie handlu niemiecko-sowieckiego we wszystkich dziedzinach;
- 2) Zwiększenie dostaw surowców rosyjskich dla przemysłu niemieckiego;
- 3) Zwiększenie dostaw żywności do Niemiec;
- 4) Zapłata dostaw niemieckich i rosyjskich markami.

Jak zapewnia ten sam dziennik w kołach międzynarodowych Moskwy oświadczają, że metalurgiczny przemysł niemiecki gotów jest przyjąć znacznie zamówienia dla przemysłu zbrojeniowego Sowietów.

Sprawa aspiranta Świtalskiego.

Sąd nie uwzględnił zażalenia na areszt śledczy.

Zawieszenie aresztu śledczego nad aspirantem P. P. Rainoldem Świtalskim, b. kierownikiem X. Kom. P. P., nie przestaje być tematem powszechnych rozmów we Łwowie. — Wczoraj w południe Wydział Gospodarczy Sądu okr. rozpatrywał zażalenie wniesione przez asp. Świtalskiego przeciw aresztowi śledczemu. Sąd zażalenie odrzucił i zawieszony areszt zatwierdził.

Pięć osób rannych w katastrofie samochodowej.

WARSZAWA. (r. — telef.). Wczoraj o godz. 8 na placu Trzech Krzyży wydarzyła się katastrofa samochodowa, której ofiarą padło 5 osób. Kierowca taksówki, Józef Karwat, chcąc wyminąć autobus skręcił gwałtownie w bok. Auto zarzuciło na jezdni, wpadło na chodnik, wjechało z całej siły w budkę z papierosami, która doszczętnie rozbilo i przegniotło do ogrodzenia, poczem, odrzucone zderzakami, najechało przechodzącego przypadkowo 50-letnią służącą i 40-letnią sprzedaw-

czynię gazet. Siedząca w budce sprzedawczyni, 32-letnia Michalina Lipska, doznała ciężkich obrażeń wewnętrznych i złamania lewego podudzia. Stan jej budzi poważne obawy. Poza tym lekkie rany odnieśli policjant i przechodzień nieustalonego nazwiska. — Ranne kobiety przewieziono do szpitala, a obu mężczyznom udzielono pomocy na miejscu. Kierowcę zatrzymano, a taksówkę zabezpieczono na miejscu. — Karwat otrzymał prawo jazdy 30 grudnia ub. roku

Wybuch amunicji w Rembertowie.

WARSZAWA. (PAT.) Wczoraj w wystrzale amunicji w Rembertowie przy nabijaniu amunicji nastąpił wybuch, który pociągnął za sobą ofiary w ludziach, a mianowicie 3 zabitych i kilku rannych. Przyczyną wybuchu są badane przez komisję fachową i władze śledcze.

Min. Bonnet nie pojedzie do Berlina.

WARSZAWA. (r. — telef.) W Paryżu i Berlinie ogłoszono jednocześnie oficjalnie komunikaty zaprzeczające wiadomościom prasy zagranicznej, jakoby Bonnet miał wkrótce złożyć wizytę w Berlinie.

Ks. Juliana oczekuje potomka

HAGA. (PAT.) Oficjalnie komunikują, że następczyni tronu ks. Juliana oczekuje drugiego potomka w połowie sierpnia br.

Aresztowanie żony Gandhiego

RAJKOT. (Indie bryt.) (PAT.) Aresztowano tu żonę Gandhiego za podburzanie ludności cywilnej do nieposłuszeństwa władzom.

„Czy wszystkie ofiary ocalał reżim hitlerowski“.

WARSZAWA. (r. — telef.) Jeden z dyplomatów angielskich, który przez kilka lat bawił w Niemczech, przytacza w długim artykule na łamach „Manchester Guardian” fakty, dowodzące ogólnego niezadowolenia Niemców z reżimu hitlerowskiego.

Widmo głodu w Sowietach.

WARSZAWA. (telef.) Wskutek nieurodzajów w ub. roku w wielu guberniach Rosji sowieckiej zagraża ludności głód i nędza. W gubernii irkuckiej nie ma zupełnie chleba. Cały Kaukaz dotknięty jest nieurodzajem i chłopstwo całymi masami emigruje do Turkestanu i do Persji, rośnie też wychodźstwo do Ameryki.

W Moskwie dotkliwie daje się odczuwać brak kartofli. Sprawa ta znalazła się parądku dziennym sowietu miejskiego w Moskwie, a podczas dyskusji ujawniono, że głównym powodem kryzysu kartoflanego w Moskwie jest niedbałość władz aprowizacyjnych, przechowywających znaczne ilości kartofli w sposób nieodpowiedni. W wyniku dokonanej inspekcji okazało się, że wiele składów posiada jedynie zgniłe kartofle, a nowych transportów ze wsi objętej głodem, nie można dostać.

Z artykułu tego wynika, że nie tylko całe państwo społeczeństwo rozczarowało się polityką i metodami narodowego socjalizmu, lecz również większość członków partii w której onych potęgą surowo obecny system.

Sarkastyczne jest zakończenie artykułu: „Rzeczy angielski i francuski zrobili bardzo dużo dla dyktatorów, ale zaczynamy wątpić, czy wszystkie ofiary, poczynione kosztem innych państw (Czechosłowacja i Hiszpania) ocalał w końcu reżim hitlerowski w Niemczech”.

Rokowania rządu z ludowcami?

WARSZAWA. (r. — telef.) W kołach politycznych krąży sensacyjna wiadomość o toczących się rokowaniach członków rządu z ludowcami. Z ramienia ludowców rozmowy prowadzi m. b. marszałek Rataj. Podobno w rozmowach bierze też udział wicepremier Kwiatkowski. W najbliższym czasie spodziewać się należy wizyty Rataja na Zamku. O ileby ten fakt się potwierdził, nastąpiłoby w najbliższym czasie ważne zmiany w życiu wewnętrznym. Ludowcy wysuwają podobno szereg postulatów, których realizacja nie natrafia już obecnie na większe trudności.

„EUROPA“ — Ostatnie dni! — „EUROPA“
„TYRAN“ — KONRAD VEIDT
 Ceny od 49 gr. Wielki dramat sensacyjny. 740 Zniżone 1.09
„KONFLIKT“ wg. powieści Giny Kaus „Siostry Kleh“. W roli. gl. Corinne Buchala z filmu „Wieżenie bez krat“. Następny program.

Memoriał niemiecki w sprawie uchodźców żydowskich.

WARSZAWA. (tel.) Jak donoszą z Londynu, powrócił tam wczoraj dyrektor londyńskiego Biura międzynarodowego Komitetu dla uchodźców żydowskich w Rublee.

Przywiózł on z sobą memoriał niemiecki, obejmujący ściśle warunki, proponowane przez Niemcy w sprawie ewakuacji uchodźców żydowskich z Niemiec.

Jak słychać, memoriał niemiecki nie czyni żadnej aluzji do pożyczki międzynarodowej dla finansowania emigracji żydowskiej, ani też do koncepcji dodatkowego eksportu towarów niemieckich dla obsługi tej pożyczki. W ten sposób

główne punkty t. zw. planu Schachta zostały obecnie odrzucone.

Dr. Rublee przedłożył memoriał 12 bm. na posiedzeniu międzynarodowego komitetu.

Mgliste horoskopy konferencji palestyńskiej.

Otwarcie konferencji palestyńskiej odbędzie się w najbliższy wtorek w Londynie. O brady toczyć się będą w pałacu św. Jakuba, którego król Jerzy użyczył dla obrad konferencji. Właściwe, rzeczowe rokowania, rozpoczyna się we wtorek po południu, gdy minister



Wiek to fraszka

główna rzecz to samopoczucie. A nasze samopoczucie jest doskonałe, od kiedy na śniadanie pijemy Ovomaltinę.

Ovomaltyna łatwostrawny koncentrat odżywczo-witaminowy, to prawdziwe źródło siły i energii.

OVOMALTINE

Macdonald i podsekretarz stanu Butler wraz z rzeczoznawcami ministerstwa kolonii i Foreign Office zasiadają do stołu obrad z delegatami Arabów. Wśród wieczorem rozpoczyna się ma w podobny sposób rzeczowa dyskusja z delegacją Żydów. Na razie nie ma nadziei, aby konferencja mogła się zamienić w konferencję wspólną obu delegacji.

Delegaci Arabów odmawiają wspólnego udziału przy jednym stole obrad, zwłaszcza z tymi delegatami żydowskimi, którzy nie przybyli z Palestyny, lecz posiadają charakter ściśle polityczny, reprezentując ideologię syjonistyczną.

W międzynarodowych kołach brytyjskich spodziewają się, że rozmowy potrwać około miesiąca. Dopóki istnieć będzie jakakolwiek nadzieja dojścia do porozumienia lub do pożytecznych konkluzji, narady będą trwały, ale, gdyby się okazało zupełnie jasno, że osiągnięcie jakiegolwiek rozwiązania jest rzeczą niemożliwą, wówczas rząd brytyjski zamierza wystąpić z własnymi zarządzeniami. Co do istoty tych ewentualnych zarządzeń, które oczywiście musiałyby być narzucone, brak jest wiadomości, gdyż nie uległy one jeszcze skonkretyzowaniu w łonie rządu brytyjskiego.

Rozszarpana przez wilki.

WARSZAWA. (telef.) W lasach koło majątku Ujście w pow. dziśnieńskim stado wilków rozszarpało 11-letnią dziewczynkę, która wracała ze szkoły. Ludność zwróciła się do władz o zarządzenie obławy.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

OD KORESPONDENTÓW „WIEKU”

Co święto... to zabawa — co zabawa... to śmierć!

TARNÓW. (HR) Ubiegłego poniedziałku donosiliśmy o fatalnej śmierci na 2 niedzielnych zabawach pod Tarnowem. — W ub. czwartek z okazji święta — znowu dwie zabawy wiejskie miały tragiczny epilog. — W Płosnej od Tarnów w jednej z zabaw wziął udział 22-letni Piotr Borczuch. Gdy w piątek nad ranem wrócił z hulanki do domu, padł nagle u śróp swego brata Andrzeja bez życia. Nieszczęśliwy dostał śmiertelny wybuch krwi. Podobno na zabawie kompani odbili mu pięściami płuca! — We wsi Rataje po zabawie 23-letni Marian Baran, gdy wracał do domu, postrzelony został z zasadzki przez jednego z uczestników zabawy. Konającego przewieziono do szpitala pow. w Tarnowie.

KRONIKA TARNOWSKA.

(HR) Skład Głównej Komisji Wyborczej. Przewodniczącym głównej komisji wyborczej zamianowany został sso. dr. Król, zaś jego zastępcą naczelnik s. gr. dr. Kleczkowski.

Członkami zaś komisji są: rejent Pawłowski, dyr. Gładyszewski, adw. dr. A. Basler i p. Oglaźd, zaś zastępcami pp. Bernard Leib, dyr. Krzanowski, dyr. F. Lichtblau i prof. Mundata.

KRONIKA RZESZOWSKA.

(Int.) Zapowiadający się młodzieńcy. W listopadzie ub. roku wieczorem na Leizora Zeisela koło wsi Posań, pow. tarnobrzegiego napadło trzech osobników, którzy zabrali mu bankę z mlekiem i 2 zł w bilonie. W związku z tym napadem aresztowano trzech 15-letnich chłopców, którzy do winy się przyznali. Wzorem sad oddał ich pod dozór policyjny.

Nowa fabryka konstrukcji żelaznych. — W Rzeszowie powstaje obecnie nowa fabryka konstrukcji żelaznych, pomyślana przede wszystkim jako zakład pomocniczy dla powstającego tu wielkiego przemysłu. Nowy warsztat pracy powstaje wyłącznie z kapitałów prywatnych.

(nt) **Osobiste.** Komendant powiatowy PP. w Rzeszowie kom. Nowakowski rozpoczął urlop wypoczynkowy. Zastępcą funkcję pełni kierownik komisariatu asp. Pasierski. Kierownik Wydziału śledczego asp. Zielski, powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

(nt) **Ujęcie bieżących więźniów.** Jak już onegdaj donieśliśmy zbiegli z aresztu sądu godzkiego w Strzyżowie więźniowie Wojciech Gaborski skazany na 4 lata więzienia oraz więzień śledczy Ignacy Augustyniak. Przebili oni otwór w murze celi kawałkiem żelaza oderwanego z łóżka i zbiegli boszo w bieżnię więziennej otuleni w koce. Wszczęty pościg doprowadził obecnie do ujęcia obu uciekinierów, których z powrotem osadzono we więzieniu.

KRONIKA C. O. P-u.

Możliwość przemysłu garbarskiego w Głogowie. Miasteczko Głogów słynęło przed laty jako miasto garbarń. Przemysł ten upadł jednak i dziś są w Głogowie zaledwie 2 garbarne z łączną cyfrą 15 robotników. Gdy przed laty produkcja jednej tylko z dawnych garbarń wynosiła do 40 tys. kg, to obecnie obie produkują zaledwie 16.292 kg. Sprawa tą zajęła się obecnie ekspozytura Izby Przem. Handl. w Rzeszowie, która na miejscu zbadała możliwości rozwoju przemysłu garbarskiego w Głogowie. Jak ustalono, Głogów i okolice mogą dostarczyć w razie potrzeby 200 do 300 robotników, w tym kilkunastu wyzwoleńców garbarzy. Zatrudnienie tej liczby ludzi wymaga jednak mechanizacji istniejących garbarń, której koszt wyniosłby do 100 tys. zł. Właściciele garbarń głogowskich czekają z mechanizacją na elektryfikację Głogowa.

KRONIKA ŁAŃCUCKA.

Racjonalna hodowla bydła i trzody chlewnej w Łańcucie. Przy pomocy Wydziału pow. i Okr. Tow. Roln. podjęta została ostatnio na terenie powiatu łańcuckiego akcja racjonalnej hodowli bydła i trzody chlewnej. W południowej części powiatu hoduje się bydło rasy czarnej i trzodę chlewną typu bekonowego, na północy zaś bydło czerwone rasy polskiej i trzodę chlewną typu słoninowego. Zbyt trzody chlewnej odbywa się przeważnie do Państwa Zakładów Mięsnych w Debicy. W r. 1938 wynosił on 2.600 sztuk i 518 cieląt. W hodowli bydła leży się też poważnym zadaniem w powiecie łańcuckim. Powiat posiada ogółem 11 mleczarni, 24 śmietaneczarni.

Skazanie księdza, który strzelał do godła państwowego.

HORODENKA (Kr) Przed sądem grodzkim w Horodence toczyła się sensacyjna rozprawa karna przeciw księdzu M. Romańczukowi z Toporowic, który — jak już donosiliśmy — strzelał w restauracji N. Filipowiczowej do orla państwowego. Sprawa ta była nawet przedmiotem dyskusji sejmowej. Rozprawę prowadził sędzia Muszyński, oskarżenie wnosili wiceprok. dr. Waserman z Kołomyi, oskarżonego bronił adwokat Komaryński i Kulczycki.

Wedle oskarżenia, ks. Romańczuk dopuścił się przestępstwa znieważenia godła państwowego (art. 153 kk.) oraz występkę narażania życia ludzkiego na niebezpieczeństwo (art. 242 kk.). W świetle przewodu sądowego sprawa przedstawia się następująco:

Dnia 13 stycznia br. (dzień Melanii odpowiadający u greko-katolików Sylwestrowi) ks. Romańczuk przyjechał do Horodenki, gdzie w ciągu dnia wypił bardzo znaczne ilości alkoholu. W sklepie „Rolnika” nabył on następnie 20 naboi rewolwerowych. Gdy ludność wychodziła z kościoła, zaczął na ulicy strzelać z rewolweru. Oddał kilkanaście strzałów. Następnie udał się do

restauracji Filipowiczowej, gdzie miał miejsce ów incydent. Oskarżony wyjął rewolwer i zaczął celować do wiszącego na ścianie orla państwowego. Towarzyszący znajomy napróżno usiłował go od tego zamiaru odwieść. Ks. Romańczuk strzelił dwa razy w kierunku orla. Następnie oskarżony, oraz drugi osobnik po dalszej zabawie w miasteczku, sałmi udali się do Toporowic. Po drodze oskarżony jeszcze kilka razy wystrzelił z rewolweru w powietrze.

Oskarżony na swą obronę podał, że wypił tak znaczną ilość alkoholu, że zając się zupełnie nie pamięta i że obudził się dopiero w domu. Sąd przyjął za udowodnione, że oskarżony był tylko podochoczo, a nie nieprzytomny i skazał go za strzelanie do orla na 9 miesięcy bezwzględnej więzienia, a za narażenie życia ludzkiego na niebezpieczeństwo na 300 zł. grzywny z zamianą na 30 dni aresztu.

Rozprawa wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie, sala rozpraw była przepelniona. Po skończonej rozprawie obrona postanowiła wniosek o wypuszczenie ks. Romańczuka na wolną stopę, sąd jednak wnioskowi temu odmówił.

Samobójstwo chorążego W. P.

JAROSŁAW. (Wi) W piątek rano w mieszkaniu swoim popełnił samobójstwo chorąży jarosławskiego pułku artylerii N. Marek. Desperat odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Tło rozpaczyliwego kroku chorążego nieznane. Samobójstwo Marka wywołało w Jarosławiu duże wrażenie, gdyż był on niezwykle uczciwy, spokojny i zrównoważony.

KRONIKA JAROSŁAWSKA.

(Wi) **Kradzieże.** Nieznany sprawca z niezamkniętego korytarza w domu Liny Aufgapiel przy ul. Snytyka skradł białe wartości 100 zł. Z domu przy ul. Słowackiego 29 dokonano na szkole Bema Melona kradzieży pała wartości 140 zł. Wreszcie nieznani sprawcy dokonali na szkole Samuela Erdheima kradzieży nasy skórzanych, tzw. transmisyjnych, których wartość wynosi 1000 zł.

(Wi) **Aresztowanie.** Organa policyjne aresztowały Franciszka Morawską i Rozalię Gwóźdź z Morawska pow. jarosławskiego. Aresztowanym kobietom zarzuca się kradzież całego szeregu przedmiotów na szkole Marii Koziar i Bronisławy Sokółowskiej.

KRONIKA PRZEMYSKA.

(Lt) **Sądowy epilog katastrofy automobilowej.** Na wiosnę ub. roku wydarzyła się w centrum Przemysłu na rogu ulicy Mickiewicza i Rejtana katastrofa automobilowa. Mianowicie od strony Placu na Branie nadjechało auto-kroniarka Zarządu miejskiego, prowadzone przez szofera Hugona Kozaczekę. W chwili, kiedy auto miało wylot ulicy Rejtana, pojawił się tuż pod motorem wozu mały sześciolatek chłopak. Kierowca wozu, chcąc uniknąć przejechania chłopca, który pod kołami kłopotliwie byłby znalazł niechybną śmierć, skreślił kierownicę gwałtownie w prawo, wskutek czego auto siłą swego ciężaru wjechało na chodnik zaważając przednimi błotnikami o fasadę narożnego domu, spowodowało złamanie nogi chłopca i potraciło przechadzającą chodnikiem lekarkę Dr. Zoernerową. Na skutek doniesienia poszkodowanych, sprawa oparła się równocześnie o sąd grodzki karny i okręgowy cywilny. W sadzie karnym odpowiadał szofer za ciężkie uszkodzenie ciała dziecka i narażenie życia na niebezpieczeństwo (art. 242 kk.), zaś w procesie cywilnym pozwana jest Gmina miasta Przemysłu o odszkodowanie pieniężne. Aż do rozstrzygnięcia procesu karnego, postępowanie w sprawie cywilnej zostało zawieszone. Szt. Hilewicz po kilku posiedzeniach sądu i szczegółowym zapoznaniu się z przebiegiem wypadku, oskarżonego Kozaczekę uniewinnił. Obronę oskarżonego wnosila adw. Gabriela Rast-Segalowa. Przeciwko matce dziecka, pozostawionego w tym samym dniu bez opieki na ulicy, wygotowano doniesienie do Starostwa za brak opieki.

(Lt) **Podchmielony leśny zabił człowieka.** Onegdaj odstawiony został do szpitala pow. przemyślański niejaki Feliks Benedykt z pod Krasieczyna, postrzelony ciężko przez leśnego Józefa Osypa. Osyp zastrzelił Benedykta, gdy ten chciał wywołać z zabawy jednego z leśnych, przybywających na zabawę. Osypa aresztowano.

(Lt) **Nagły skon starca.** W Medyce na gościńcu padł wczoraj z wycieńczenia były dzierżawca folwarku w Bucowie Izak Wirth, liczący 82 lat. Przeniesiono go do pobliskiej chaty wie-

śniaczki Olgi Ryzak, lecz po kilku minutach, nie odzyskawszy przytomności zmarł.

(Lt) **Pożar na wsi.** Pozostawione bez opieki dzieci wieśniaczki Katarzyny Kawa z Ujkowic, bawiąc się nieostrożnie ogniem, spowodowały pożar. Szkoda wynosi około 2000 zł. — W Cykowie pow. Przemysłu spłonęło zabudowania gospodarza Michała Tymoczki. Szkoda wynosi 700 zł.

Z teatru. Zespół teatru Małopolskiego, cieszący się zwykle w Przemyslu dużym powodzeniem, przybędzie tu w połowie bm. i wystawi na popołudniowe przepiękną baśń Lucjana Rydla „Zaczarowane koło”, zaś na przedstawieniu wieczornym szampańską komedię Fodora „Podarek sylwestrowy”.

Kina. Apollo: „Żebak w purpurze”; Casino: „Maria Antonina”; Muza: „Alarm”; Olimpia: „Strachy”; Fotoplastikon: „Filipiny”.

KRONIKA KAŁUSKA.

Budżet miasta Kałusza. Na wspólnym posiedzeniu z Komisją Budżetową uchwalił Zarząd Miejski preliminarz budżetowy gminy Kałusz na rok budżetowy 1939/40, zamykający się po sironie dochodów i wydatków ogólną kwotą 532.097 zł. 54 gr. Na powyższą kwotę składają się następujące pozycje: budżet administracyjny 205.519 zł. 54 gr., budżet przedsięwzięcia wodociągowego 60.052 zł., budżet przedsiębiorstwa elektrownia 119.001 zł., budżet Gimnazjum Miejskiego 92.670 zł., budżet przedsiębiorstwa rzeźni 33.855 zł., wreszcie budżet przedsiębiorstwa targowicy 21.000 zł. Powyższy preliminarz budżetowy został wyłożony do publicznego wglądu w biurze rachmistrza Zarządu w godzinach urzędowych od godz. 10—12-tej. Zarazem podaje Zarząd Miejski do wiadomości, że wysokość udziałów dodatków do podatków pozostała niezmienną, natomiast podatek samoistny od kopali podwyższono do 1% wartości wydobytego minerału, zaś świadczenia drogowe w naturze zostały ustalone na 50% zasadniczych podatków. Posiedzenie budżetowe Rady miejskiej odbędzie się 9 bm.

KRONIKA SKOLSKA.

(oi) **Napad rabunkowy.** Na Annę Jabłońską z Tarnawki dokonano wczoraj napadu rabunkowego w chwili gdy wracała z Ławocznego do domu. Z lasu wyskoczyło dwóch osobników z których jeden zasypał jej oczy piaskiem, a drugi zrabował jej torebkę z wartością 17 zł. 50 gr., karton cukru oraz 2 bułki. Policji udało się szybko ująć obu napastników, a to Jakyma Pawłoczkowycza i Wasyla Fennycza z Tarawki. Obydwóch odstawiono do tutejszego więzienia.

Repertuar kina Sokół: „Miłość w dżungli”.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

(Sp) **Nowe władze Zw. Oficerów Rezerwy w Drohobycz.** Onegdaj odbyło się doroczne walne zgromadzenie Zw. Oficerów Rezerwy w Drohobycz, pod przewodnictwem dr. Skulskiego. Po sprawozdaniu złożonym przez dotychczasowego prezesa inż. Małkowskiego i poczcęgólnych referentów, uchwalono absolutorium usępującemu zarządowi, po czym dokonano wyboru nowego zarządu w następującym składzie: dr. Emil Skulski, Włodzimierz Sobol, Mieczysław Raba, Kazimierz Seniów, Romuald Dobrowolski, Mieczysław Mrazek, Marian Boberski, Antoni Chciuk, Zygmunt Michalski, Stanisław Pilawski, Józef Ko-

zeniowski i inż. Bronisław Kasiński. Do komisji rewizyjnej weszli: Ignacy Lachowicz, Władysław Dąbrowa, Stanisław Król i Czesław Długosz. Na zgromadzeniu tym uroczysto pożegnano opuszczającego Drohobycz dotychczasowego prezesa inż. Małkowskiego, który został zastępcą naczelnika Urzędu Górniczego we Lwowie.

(Sp) **Nowe wierceńia naftowe w okręgu drohobyckim.** W drohobyckim okręgu górniczym uruchomiono następujące nowe otwory świdrowe: Miriam 10 — Mraźnica — R. Kieleskiński i Ska. Nr. 10 — Czarna — Małopolska. Przemysł 3A — Chodnowice — Pionier Ska Akc. Nr. 53 — Paszowa — Vacuum Oil Company. Helena 10 — Schodnica — Br. Backenrath Emil — Schodnica — Gazy Ziemi. Wieleśław — Schodnica — Galicja. Nr. 116 — Ropienka — Ropienka Ska Naft

KRONIKA HALICKA.

(DT) **Wojewoda Jarecki w Haliczu.** Onegdaj bawił w naszym mieście woj. Jarecki. Gość dostojny był obecny na nabożeństwie w kościele parafialnym, odprawionym z okazji imienin P. Prezydenta. Wojewodę, na dziedzińcu kościelnym, powitał proboszcz parafii ks. dziekan Wyszyński w asyście burmistrza Ignacego Stachry i przedstawicieli społeczeństwa oraz działaczy szkolnej.

Udogodnienia komunikacyjne dla Podola.

TARNOPOL. (m) W Tarnopolu obradowała konferencja w sprawie uregulowania komunikacji kolejowej w województwie tarnopolskim. W konferencji wzięli udział m. in. r. Kunzek — prezes Polskiego Tow. Tur.-Krajoznawczego i Komisji Leśnikowej, prezydent m. Tarnopola plk. Widacki wraz z burmistrzami miast Czortkowa, Brzeżan i Zaleszczyk.

Prezydent Widacki wysunął szereg postulatów domagając się m. in. ulepszenia połączeń drugiej pary motorówek do Lwowa, przyspieszenia przedpołudniowego pociągu z Zaleszczyk dla umożliwienia interesom załatwienia spraw w mieście wojewódzkim, oraz dogodnego połączenia z Worochtą dla Podolan tak łaknących górskiego powietrza. Obszernie omówił całokształt zagadnień komunikacyjnych Podola p. radca Kunzek. — Uchwalono ze względów oszczędnościowych spowodowanych brakiem kredytów tylko następujące — mimo wszystko bardzo poważne — udogodnienia:

1) Od 15 maja wprowadzona zostanie bezpośrednia para pociągów osobowych Lwów — Tarnopol — Zaleszczyki i z powrotem w tym samym dniu aż do Lwowa. 2) Wprowadza się bezpośrednie połączenie Lwów — Tarnopol — Wygnanka — Borszczów — Iwanię Pustę i z powrotem w jednym dniu. 3) Kasuje się t. zw. pociągi mieszane. 4) Wprowadza się trzecią parę pociągów na linii Tarnopol — Skala — Grzymałów w rejon Miodoborów, prawdziwego unikatów europejskiego. 5) Pociąg Czortków — Kopyczyńce — Husiatyn tam i z powrotem w jednym dniu. 6) W niedzielę i święta od 15 maja do końca sierpnia inne połączenia ze Zbarażem dla wycieczek szkolnych, którym umożliwia się powrót w godzinach wieczornych. Między Tarnopolem a Lwowem nie przewiduje się żadnych zasadniczych zmian.

KRONIKA TARNOPOLSKA.

Bójka na weselu. Na weselu Teodora Bojki w Sokolicy trzej parobcy z Bożówki pokłuli nożami Mikołaja i Pawła Chwałków — członków Związku Strzeleckiego.

Obrabowanie żebraczki. Koło Toporowa na gościńcu jakiś nieznany osobnik napadł na żebraczkę z Równego Woł., Rachelę Spiegel, której pod groźbą noża wydarł schowany na piersiach woreczek z 15 zł. w gotówce.

(m) **Polowanie na gajowego.** W Starym Wierzbowie jakichś 4 nieznanych osobników napadło na gajowego Andrzeja Łucyka, oddając do niego szereg strzałów. Na szczęście strzały nie były celne, a Łucyk salwował się ucieczką. W pół godziny później do mieszkania Łucyka wtargnęło 6 osobników, którzy przewrócili dom w poszukiwaniu za gajowym a nie znalazłszy go zbiegli w kierunku Olszyna.

(m) **Uciążliwy cudzoziemiec.** W Tarnopolu aresztowany został Adolf Skórman syn Pejsacha i Gitli za nielegalne przekroczenie granicy. Skórman zeznał, że w r. 1914 wyjechał z rodzicami do Wiednia, gdzie przebywał aż do zajęcia tego miasta przez Niemcy. Wyśledzony przeszedł granicę bez paszportu i schronił się do Polski.

Pożar. W Oleszy pow. Buczacz wybuchł pożar, który strawił stodołę Józefa Pivkiewicza, Filipa Pivkiewicza i Jana Kucia.

REUMATYZM, ischias oraz wszelkie nerwobole usuwa „Sapomenhol” Matull. Zadać w aptekach i drogeriach. 505

Kalendarzyk karnawałowy.

Dnia 4 lutego 1939 r. odbędzie się w salach przy ul. Japońskiej 1. 9 Zabawa Taneczna pod hasłem „Budujemy Samolot” urządzona przez Koło LOPP. urzędników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Oddział we Lwowie, ul. Brajerowska 16. - Wstęp ściśle za zaproszeniami. 12372

Kronika bieżąca.

5
LUTEGO

NIEDZIELA

Rz.-kat. Starozap., Agaty
(ir.-kat. 23. Klymenta)

TEATR WIELKI: Sobota, godz. 19.30 „Dzień bez kłamstwa”. - Niedziela, godz. 13 „Kot w butach” (bajka); godz. 15.30 „Dzień bez kłamstwa”; godz. 19.30 „Świątoszek”. - Poniedziałek, godz. 18 „Świątoszek”.

TEATR ROZMAITOŚCI: Sobota, niedziela i poniedziałek, teatr nieczynny.

REPERTUAR KIN LWOWSKICH.

APOLLO: „100 dni Napoleona”.
ATLANTIC: „Kłamstwo Krystyny”.
BAJKA: „Penny” i kolorowy dodatek. 12866
BALTYK: „Motyli hiszpański”. 12727
CASINO: „Maria Antonina” (Norma Shearer).
CHIMERA: „Głos matki” (B. Gigli).
EMPIRE: „Zona Łalka” (L. Rainer) 12762
EUROPA: „Tyran”.
GRAZYNA: „Romanse cygańskie”.
KOPERNIK: „Alarm” oraz kol. groteska.
MARYSIENKA: „Serce matki”.
METRO: „Dziesięciu z Pawlaka” i dodatki 12849
MIRAŻ: „Gehenna”.
MUZA: „Przygody Tomka Sawyera”.
PALACE: „Ludzie za mgłą”.
PAX: „Tęcza Disney’a” i rewia Mickey-Mause. 12651
RAJ: „Profesor Wilczur” (film polski).
ROXY: „Gdy gwiazdy zapłoną”. 12810
RIALTO: „Obcym wstęp wzbroniony”.
STYLOWY: „W porcie czeka dziewczyna” i rewia.
SWIT: „Stawka c życia” i „Ciotka Karola”.
TON: „Szalony chłopak” oraz „Przygoda w Szanghaju”.
UCIECHA: „Zemsta Tarzana” oraz rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 5.
„Z Meksyku do Texas”. 12695

CIĘKAWY OBJAW... Całe społeczeństwo bez różnicy... przyznaje, że takiej rewelacji nie pamięta. Tym razem dzieje się to w sercu Lwowa przy ul. Sykstuskiej 2, gdzie Fabryka bielizny „Asira” urządziła raz w roku propagandową sprzedaż swych wyrobów. Rewelację tej akcji stanowi opust 15% i 25% z cen starych. Warto doprawdy tam zaglądnąć. 748

POZEGNALNE PRZEDSTAWIENIE Z UDZIAŁEM BOGUSŁAWA SAMBORSKIEGO Jeszcze tylko do poniedziałku, t. j. 6 bm. właśnie, publiczność lwowska będzie miała sposobność podziwiania świetnej gry Bogusława Samborskiego, kreującego główne role w komediach, granych w Teatrze Wielkim: „Dzień bez kłamstwa” i „Świątoszek”.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA BAJKI „KOT W BUTACH”. W niedzielę, 5 bm. o g. 13 w południe w Teatrze Wielkim odegrana zostanie po raz ostatni prześliczna bajeczka W. Dobaczewskiej p. t. „Kot w butach”, w doskonałej obsadzie zespołu Teatrów Miejskich. Ceny miejsc znacznie niższe.

PREMIERA W TEATRZE WIELKIM. Już w przyszłym tygodniu odbędzie się w Teatrze Wielkim premiera doskonałej sztuki węgierskiej pióra Bus-Feketego pt. „To więcej niż miłość” z udziałem pp.: N. Karasińskiej, T. Sucheckiej, St. Daczyńskiego, J. Machalskiego, J. Leliwy i J. Staszewskiego w rolach głównych. Reżyseria dyr. M. Szpakiewicza.

WZNOWIENIE WYKŁADÓW NA U. J. K. Jak się dowiadujemy - w dniu dzisiejszym podjęte zostały wykłady na U. J. K., zawieszone przez kilka dni z powodu awantur studentek na terenie uczelni.

MIANOWANIA W SĄDOWNICTWIE. - P. Prezydent Rzpłtej mianował asesorów: Witolda Lekwarskiego sędzią s. gr. w Tłustem, Jerzego Korolewicza sędzią s. gr. w Podhajcach, Michała Chanika sędzią s. gr. w Glinianach, Ottona Moryca sędzią s. gr. w Ciechanowie.

SPORT

Szlakiem II Brygady.

JABLONICA. W piątek rozegrany został drugi etap marszu szlakiem Drużyny Brygady Legionów na trasie 28 km. z Rafajłowej do Jablonicy. Początkowo 4 km. odcinka trasy prowadzącej z Rafajłowej do doliny potoku Dolzyniec pozbawione były zupełnie śniegu, tak że niemal wszyscy zawodnicy odpinali narty, przebywając ten odcinek pieszo. Na skutek silnego nasłonecznienia, pewne partie trasy zostały pozbawione śniegu. Startujące w tym czasie niektóre patrole zmuszone były poownie do odpinania nart na końcowych kilometrach dzisiejszego etapu i przybływały do mety w Jablonicy pieszo. Startowało 67 patroli.

W konkurencji drużynowej, po dwa etapy, nadal na pierwszym miejscu utrzymuje się doskonała drużyna Związku Strzeleckiego z Zakopanego, która na łączny czas 8,02,43 godz., dalszą kolejność zespołów jest następująca: 2) W. K. S. Belsko 8,10,45, 3) P. P. W. Kraków 8,15,27, 4) P. W. Leśników Lwów 8,15,42.

W klasyfikacji indywidualnej kolejność przedstawia się następująco: 1) Koterba 6,01,04, 2) Kural 6,17,01, 3) Polny 6,29,37 4) Framuga 6,34,27, 5) Kuleczycki 6,38,44 6) Froess 6,59,38, 7) Sędzimir 7,20,28.

Jedyną zawodniczką Kuranówna startująca w marszu indywidualnie, zajmuje obecnie 29 miejsce z czasem 9,44,46.

Dziś w sobotę trzeci i ostatni etap marszu na trasie z Jablonicy do Worochty. - Jest to najtrudniejszy odcinek całego marszu. W myśl regulaminu przed zakończeniem tego etapu wszyscy zawodnicy będą musieli odbyć strzelanie, które będzie miało decydujący wpływ na końcowe wyniki.

PIERWSZE MECZE NA MISTRZOSTWACH HOKEJOWYCH ŚWIATA.

BAZYLEA. W piątek rozpoczęły się w Bazylei i Zurychu hokejowe mistrzostwa świata. Pierwsze dwa mecze rozegrały przy pięknej pogodzie, nie przyniosły żadnych niespodzianek. W Bazylei Niemcy pokonali Francję 12:2 (2:1, 7:1, 3:0). W Zurychu Czechosłowacja rozgromiła Jugosławię 24:0, uzyskując w pierwszej fazie gry 10 bramek, w dwóch następnych tercjach po 7.

Brak zrozumienia dla rycerskiego sportu.

Onegdaj odbyły się indywidualne zawody szermierze panów w szpadzie, organizowane przez sekcję Czynnych w hali sportowej. Do zawodów zgłosiło się ogółem 23 zawodników z klubów i towarzystw lwowskich.

W finale pierwsze miejsce zajął Franz (Sokół-Macierz), 2) kpt. Godymirski (Cz.), 3) ppor. Piasecki (Cz.), 4) Kłosiński (PKS.) 5) Breiter (SM.), 6) Zebranowski (ZS.), 7) Haas (PKS.), 8) Juzaszek (PKS.). Trzej pierwsi otrzymali nagrody, reszta finalistów otrzymała dyplomy. Zawody stały na wysokim poziomie, lecz nie cieszyły się frekwencją szerszej publiczności, co dobitnie świadczy o braku zrozumienia publiczności tym rycerskim sportem.

nowie i egz. aplikanta Juliusza Lepiankiewicza asesorem Okr. Sądu apel. w Warszawie.

DZIEŃ POLAKA ZAGRANICĄ. W niedzielę 5 bm. odbędzie się w całej Polsce pod protektorem Prezydenta Rzplitej, Marszałka Śmigłego-Rydza i Prymasa Polskiej ks. kard. Hlonda „Dzień Polaka Zagranicą”. Okręg lwowski Tow. pomocy Polonii zagranicznej urządził w tym dniu również uroczysty obchód. Rozpocznie się on uroczystym nabożeństwem w kościele OO. Dominikanów, które odprawi ks. St. Duda C. R. w asyście OO. Franciszkanów. W czasie nabożeństwa Chór Cecyliński wykona Mszę Hubera. O godz. 18 odbędzie się w sali Rady Miejskiej Uroczysta Akademia ze współudziałem Marii Popowiczówny art. opary, Heleny Bruchalskiej, Wandy Matyschewskiej pianistki, Chóru „Bard” i członków Klubu młodzieży polskiej z zagranicy. Wstęp wolny.

SEKCJE RATOWNICZO - SANITARNE oddziału Lwowskiego Polskiego Czerwonego Krzyża urządzają dziś w sobotę 4 lutego o g. 22-giej całonocną zabawę taneczną w sali Pol. Tow. Pedagogicznego (Zimorowicza 17), na którą zapraszają wszystkich członków i sympatyków P. C. K. - Wstęp ściśle za zaproszeniami.

Interesująca impreza hokejowa we Lwowie.

Zainteresowanie jubileuszowym turniejem hokejowym Pogoni wzrasta we Lwowie w miarę zbliżania się terminu zawodów. Turniej zapowiada się ciekawie i dostarczy niewątpliwie wiele emocji zwolennikom hokeja lodowego. W turnieju - jak informowaliśmy - bierze udział drużyna Dragos Voda oraz trzy czołowe kluby lwowskie Czarni, Lechia i Pogoń. Te dwie ostatnie drużyny sprawdzają swą formę w meczu mistrzowskim, jaki odbędzie się w sobotę o godz. 19.30 na lodowisku Pogoni przy ul. Szymonowiczów. Turniej jubileuszowy rozegrany będzie w niedzielę i w poniedziałek również na torze przy ul. Szymonowiczów. W niedzielę o godz. 18.30 grają Czarni - Lechia, a następnie Pogoń - Dragos Voda, zaś w dniu następnym spotkają się o godz. 19.30 zwycięzcy, po czym odbędzie się spotkanie zwycięzców z niedzielą. Dojazd na lodowisko tramwajem Nr. „2”.

MISTRZOSTWA HOKEJOWE SZKÓŁ ŚREDNICH

Tegoroczne mistrzostwa szkół średnich w hokeju lodowym odbędą się w 2-ech grupach. Rozgrywki odbywać się będą systemem pucharowym. W niedzielę przed południem odbędzie się pierwszy mecz pomiędzy gimn. XI. (zeszłoroczny mistrz), a gimnazjum X. na torze Pogoni.

ZAWODY NARCIARSKIE W BRZUCHOWICACH.

W związku z niedostateczną ilością śniegu na skoczni w Brzuchowicach S. N. P. T. J. organizuje w miejsce zawodów w kombinacji norweskiej w dniach 4 i 5 lutego w Brzuchowicach bieg na 18 km. w niedzielę, dnia 5 lutego. Zgłoszenia do soboty w lokalu Sekcji Narciarskiej do godz. 19.

Nowinki sportowe.

Mistrzostwa bokserskie Europy odbędą się 18-22 kwietnia w Dublinie. Zgłoszone następujące państwa: Polska (8 zawodników), Anglia (8), Belgia (8), Włochy (8), Irlandia (8), Niemcy (8), Estonia (8), Szwajcaria (8), Finlandia (4), Francja i Szwecja nie podały ilości zawodników.

Do Rygi przybyli zawodnicy, którzy wezmą udział w mistrzostwach jazdy szybkiej 4-6 lutego. Polacy są reprezentowani przez Kalbarczyka, Kowalskiego i Lisieckiego.

Międzynarodowy turniej gier sportowych rozpoczął się w Warszawie. W siatkówce AZS wygrał z akademikami z Bukaresztu 2:0 (15:6 15:9), ale za to przegrały panie AZS w koszykówce z U. S. Ryga 25:19 (14:7). Nadto KPW Poznań pokonał AZS w koszykówce 64:29 i akademicy włoscy wygrali z Rumunami 66:29.

Wyścig kolarski na rolkach wygrał Wiśniewski (Syrena).

Pierwsze miejsce w międzynarodowym konkursie hippicznym w Berlinie dla pań zdobyła Polka Maria Römmel.

Bieg 18 km. na nartach wygrał Albert Burk, żołnierz bez przynależności klubowej. - Burk będzie startował na F. I. S.

Polski bokser wagi półśredniej, Stefan Olek, zamieszkały stałe we Francji, wygrał z mistrzem Francji Lenglettem przez k.o. Jest to 45 walka wygrana przez k.o. przez Oleka, który przybywa na stałe do Warszawy.

LWOWSKIE TOWARZYSTWO RYBACZKIE MIŁOŚNIKÓW SPORTU WĘDKOWEGO zawiadomiamy członków, że walne zebranie odbędzie się w niedzielę 5 lutego o godz. 9.30 w sali Domu Katolickiego przy ul. Gródeckiej 2B. - Równocześnie przypominamy zarządowi członkom, że wszelkie zezwolenia pozwolenia, legitymacje i karty wędkarskie straciły swą ważność z dniem 31 grudnia 1938. Wymienione dokumenty należy bezzwłocznie przedłożyć do prolongaty w lokalu towarzystwa we wtorek i czwartki od godz. 19-21.

W ZWIĄZKU Z MARSZEM NARCIARSKIM szlakiem Huculskim II Brygady Legionów uruchomiony będzie w niedzielę 5 bm. dodatkowy pociąg osobowy nr. 3113 ze Stanisławowa do Worochty (Stanisławów odjazd g. 6.30, Worochta przyjazd g. 9.13), oraz z powrotem pociąg nr. 3114 (Worochta odjazd g. 17.37, Stanisławów przyjazd g. 20.08).

WAŻNE DLA EKSPORTERÓW DO WĘGIER. W związku z przewidywanymi w najbliższym czasie rekonesansami polsko-węgierskimi w sprawie rozszerzenia obrotów handlowych pomiędzy obu krajami, Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie prosi o zgłoszenie ewent. dezynwoltur w tej sprawie w terminie do 7 lutego.

OFIARY NA POMOC ZIMOWĄ. Na rzecz Miejskiego Obyw. Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym złożyli: Helena Voglowa 18.97 zł., Stefania i Henryk Czaykowski 19.15 zł., Stanisław Barwik 50 zł., Jerzy Ljowski 25 zł., dr. Juliusz Francus 20 zł., J. Pisch i I. Kohn 10 zł., Zrzeszenie Pracow. Banku Pol. koło we Lwowie 260.13 zł., Czesław Müller 27.60 zł., Centr. Kawa Spół. Koln. 35.68 zł.

Dla kaszających i osłabionych **LELIWA KARMELKI** i **LEKSTRAKT**
Do nabycia w aptekach i drog. 725

Mównica publiczna.

Niezałatwione postulaty pracowników farmaceutycznych.

Niedawno zamieściliśmy w „Mównicy publicznej” nadesłany nam artykuł p. t. „Niezałatwione postulaty pracowników farmaceutycznych”. Obecnie ze Związku Aptekarzy Lwowskich i ze Związku Zaw. Farmaceutów pracowników otrzymaliśmy pismo ze sprostowaniem danych w tym artykule.

Nie jest więc prawdą, jakoby praca w aptekach trwała 13 godzin, natomiast prawdą jest, że w aptekach większych personel pracuje systemem podwójnej zmiany, a w aptekach o mniejszej ilości pracowników, personel pracuje w myśl obowiązujących ustaw. Nie jest dalej prawdą, jakoby personel, przeciążony całonocną pracą, popełniał fatalne pomyłki, o których wspomina autor notatki, natomiast prawdą jest, że żadnych pomyłek nie było i nie ma w aptekach publicznych, choćby dlatego, że w aptekach tych nie ma wogóle przeciążenia pracy.

Jeśli chodzi o zamykanie aptek w święta katolickie, to jakkolwiek odnośne przepisy postanawiają, że apteka ma być stale czynną, to nie mniej obie organizacje zawodowe zgodnie ustaliły, że apteki lwowskie i w większych miastach prowincjonalnych będą pełniły służbę na zmiannę w święta Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy.

(Podpisy zarządów obu Związków)

ZMARLI WE LWOWIE: Michał Roszko 1. 81. Julia Kozłowska 1. 66. Maria Kalinowska 1. 60. Tekla Winiarska 1. 63. Jan Karabin 1. 79. Maria Berezowska 1. 54. Maria Dunin 1. 62. Julia Motelowa 1. 85. Mikołaj Zieliński 1. 53. Szymon Diamand 1. 65. Anna Kessler 1. 70. F. Auerbach 1. 79. Taube Boher 1. 78.

Zebrania i odczyty.

MALOPOLSKIE TOWARZYSTWO OGRODNICZE we Lwowie urządził w niedzielę 5 bm. o godz. 17-tej w sali Muzeum przemysłowego przy ul. Hetmańskiej 20 odczyt z przeznaczeniem p. Telefona Ostrowskiego, dypl. ogrodnika, pt. „Nowe ogrody przydomowe”. Wstęp wolny. Po odczycie rozdanie roślin.

TRZECIACI! Zebranie Informacyjne Kola odbędzie się w niedzielę dnia 5 lutego o godz. 11-tej w sali Związku Legionistów, przy ul. Jabłonowskich 11.

Kronika policyjna.

STRAJK W MONTOWNI ROWERÓW. Jeszcze przed 8 dniami w montowni Grosskopfa przy ul. Bema 18 wybuchł strajk okupacyjny zajętych tam 7 robotników. Robotnicy przebywają w nieopalonych lokalach wytwórni. Przyczyną strajku było wypowiedzenie pracy trzem robotnikom bez uzasadnionego powodu. - Strajkiem tym zainteresował się Inspektorat Pracy i Starostwo gr.

PIJANY WOZNY W ROLI WYWIADOWCY. Do Komisariatu I. P. P. doprowadzono wczoraj wóznika Michała Dykiewicza, który podpisał sobie w pewnej restauracji przy ul. Sykstuskiej, przedstawiając się jako wywiadowca policyjny. Po spisaniu z nim protokołu pozostawiono go na wolnej stopie.

WYŁUDZENIE GOTÓWKI POD PRZYRZECZENIEM MAŁŻENSTWA. - Katarzyna Hahluk, służąca zajęta przy ul. Sapieży 43, zawarła znajomość z niejakim Janem R. bez zającia. Amant stwierdziwszy, że zakochana Kasia posiada zaoszczędzoną gotówkę, wyłudził od niej pod przyrzeczeniem małżeństwa 790 zł., pierzynę i garderobę i znikł bez śladu. Zrozpaczona wielką stratą Kasia zwróciła się do policji z prośbą o pomoc.

UJĘCIE POSZUKIWANEGO DO ODBYCIA KARY. Policja przytrzymała wczoraj Włodzimierza Haupta (Zamarstynowska 150), poszukiwanego przez Sąd karny, celem odbycia kary 7-miesięcznego więzienia.

Składki

złożone w naszej Administracji

Na „F. O. N.”: WP. Bazyli Hodij 5 zł.

Na „T-wo św. Wincentego a Paulo”: Zamiast kwiatów na trumnę sp. Zofii Krzyżanowskiej 10 zł. Rozalia Fiebertowa z córką Haliną.

Na „Żywy Pomnik” przy kościele Matki Boskiej Ostrobramskiej: Lwowski Cech Chrz. Mistrzów Szewskich zebrane na Opatku 17 zł. 80 gr., WP. K. Borkowska, Śniadeckich 10, 2 zł.

Dla „W skrajnej nędzy”: WP. J. N. 5 zł., WP. J. N. Białowieża 2 zł.

Dla „Sparaliżowanej wdowy”: WP. J. N., Białowieża 1 zł.

Dla „Ciemnej wdowy”: WP. J. N. Białowieża 1 zł.

Dla „Sparaliżowanej matki 5-ga dzieci”: WP. J. N., Białowieża, 1 zł.

Dla „70-letniej staruszki”: WP. J. N. Białowieża 1 zł.

Dla „Staruszki w nędzy”: WP. J. N. Białowieża 1 zł.

Dla „Nędzarki”: WP. J. N. Białowieża 1 zł.

Dla „Nieszczęśliwej matki”: WP. J. N. Białowieża 1 zł.

BEZPŁATNY DODATEK „WIEKU“

20.00 SZTEKHOLM: „Samson i Dalila” — opera
Saint Suena (akt I).
20.10 DEUTSCHLANDSENDER: Koncert Filharmonii
Berlińskiej.
20.10 LIPSZK: Koncert symfoniczny.
20.55 HILVERSUM II. Koncert Mozartowski.
21.00 LONDYN REG.: Koncert orkiestrowy z udz.
artystów Opery Włoskiej.
21.00 BRUKSELA FRANC.: „Mały książę” — ope-
retka Locoson.
21.00 RZYM: „L'Isola verde” — operetka Pietriego.
21.30 LILLE: Koncert symfoniczny.
21.30 RADIO PARIS: „Ali Baba” — opera kom. Le-



Pani w wieku
NIEBEZPIECZNYM!
gdy młodość już minęła nie powinna się poddawać, lecz usuwać z twarzy znamiona wieku. Odżywczy krem **ABARID** usuwa zmarszczki i zwiolczczenia, przywraca skórze jędrność, świeżość, a puder **ABARID** dobrany do karnacji nadaje cerze delikatny, świeży i młodzieńczy wygląd.

krem i puder
ABARID

Radioaparaty

wszelkich typów — na taniej i na najdogodniejszych warunkach — potęga f a
Wł. M ch e w c z, Lwów, pl. Halicki 7.
Telefon 24-28.
NAPRAWY I PRZEROBKI SZYBKO I TANIO!

NARESZCIE
KUPI W. P. DOSKONAŁĄ BIELIZNĘ WYJĄTKOWO TANIO. — FABRYKA BIELIZNY
„PAW” Lwów — Sykstuska 1
odlicza w tym miesiącu zwyczajem corocznym z wszystkich cen 15%.
12821



Bandażysta M. POLACZEK
z samodzielną, zawiad. ma interesownych, że
przyjmuję zamówienie **WE LWOWIE**
W HOTELU GRAND, II LEGIONOW 13
w soboty od 8 rano do 8 wieczór, zaś
w srody od 9 rano do 4 popołudniu.

KURSY RACJONALNEJ KOSMETYKI

ZOFIA GIEBUŁTOWICZ abs. Instytutu Paryskiego. —
Nauka systemów: francuskiego, wiedeńskiego, polskiego,
przy współpracy abs. kurs. Dr. Światłkiej — lekarza-
dermatologa i inżyniera chemika. Laboratorium chemiczne
i 2 Instytut do dyspozycji absolwentek. — Wpis: Lwów,
Instytut Kosmet. Romanowicza 10 lub Instytut Kosmet.
„Reve”, Głowińskiego 18. 430

LOKALE

DWA POKOJE.
kuchnia z przynależno-
ściami w willi przy ulicy
Zapolskiej 10, zaraz do
wynajęcia. Wiadomość —
Zapolskiej 8. 12663 5575

ŚWIĘTOKRZYSKA 44.
Dwa pokoje, kuchnia, peł-
nokomfortowe, frontowe,
słoneczne, balkon. Tele-
fon od marca do wynaj-
ęcia. Oglądać od 9-14.
12816-5621

75 ZŁOTYCH.
do wynajęcia pokój z
utrzymaniem. Asnyka 1.
drzwi 10. 12564-5549

TRZY POKOJE.
pełnokomfortowe, i pokój
Łyczakowska 58 Informa-
cje: Popowce Kotlar.
eka pięć. 12559-5547

POKÓJ
komfortowy, utrzymanie
wykwintne, blisko Poli-
techniki. Św. Teres 12;
m. siedem. 13008:

POKÓJ
z łazienką, osobne wej-
ście, na stanowisku pań
dojeżdżających zaraz do
wynajęcia. Holówki 21. —
m. dwa. 12982:

URZĄDZONY
sklep frontowy gaz, wo-
dociąg, nowa kamienica.
Głowańskiego dziesięć.
sele A. 12984

DWA POKOJE.
kuchnia, pełny komfort,
od 15 lutego. Wiadomość
Bilinskich 19. 12601 5556

LOKAL
przemysłowy, centrum do-
wój. Wiadomość —
telefon 224-81. 12673

TRZY POKOJE.
kuchnia, balkon, pierw-
sze piętro, do wynajęcia;
kuchnia wymagana, ulica
Antoniego jeden. —
12873-3647

TRZY SKLEPY
do wynajęcia, kuchnia wy-
magana. Antoniego 1. —
12874-5648

DWUPOKOJOWE
mieszkanie luksusowe w
nowym domu, śródmie-
ście, centralne ogrzewa-
nie do wynajęcia. Wiado-
mość: Dział Administra-
cyjny P. K. O. 3. Maja
nr 9, w godzinach mie-
dzy 8-13. 12848-5633

TRZYPOKOJOWE,
pełnokomfortowe mieszka-
nie, nowy dom, do wy-
najęcia. Rydygiera 12 —
(dawniej II boczna Pija-
rów) telefon 117-25.
12860 5639

GARCONIERA
komfortowa, meble lub
bez do wynajęcia, ulica
Rydygiera 12 (dawniej II
boczna Pijarów) telefon
nr. 117-25. 12861-5640

GARSONIERA
pełnokomfortowe —
umeblowane i niermeblowa-
ne do wynajęcia ulica
Krusińskiego siedem.
12850 5635

POKÓJ
z kuchnią, kom. rtowy —
do wynajęcia. Pohronka
nr. 41. 12917:

POKÓJ, KUCHNIA,
do wynajęcia ul. Talar-
Trzebińskiego 18 (Bocz-
na Gródeckiej obok Re-
mizy). Wiadomość dozo-
ra, Zarząd realności.
12920-5659

WYNAJME
zaraz pokój umeblowany
osobno na stanowisku —
Półockiego 75, m. pięć.
12922:

JESZCZE
jedna garsoniera luksu-
sowa, centralnie ogrzana —
bieżąca ciepła woda i je-
dna izba suterenuowa no-
wy dom, Zofii 21 do wy-
najęcia. Wiadomość tam-
że, telefon 269-02. 12924:

POSZUKUJE
pokój przy kulturalnej
rodzinie katolickiej. Uży-
cie łazienki, ciepła woda i je-
dno umeblowanie. Listy
„Profesor” do Wiek.
12929:

KŁATKOWY
pokój pełnokomfortowy —
stałym, przyjeżdżającym, te-
lefon 289-84, Kochanow-
skiego 26, m. 12 A. 12952:

DWA POKOJE.
i kuchnia, półkomfort ul.
Kerdeckiego siedem. II
piętro, rzadowe umeblowa-
nie. Bliska wiadomość
Baczek, Holówki 15.
12878:

POKÓJ
dla pań, ul. Łyczakowska
cztery, II p., drzwi 9. —
12879:

POKÓJ
umeblowany z użyciem
łazienki, dla pań Ulica
Tarnowskiego 20, m. 7.
12895-5653

Z KŁATKI,
elegancki pokój stałym,
przyjeżdżającym od ul.
Sykstuska 41 B, drzwi 3.
12908-5656

TRZY POKOJE.
kuchnia, komfort — duże
słoneczne zaraz, Mdrze-
jowskiej pięć. 12912

POTOCKIEGO 47.
4 pokoje, kuchnia, I pię-
tro, zremontowane, pełny
komfort 3 wejścia do wy-
jścia. Wiadomość tele-
fon 230-12. 12877-5649

TRZYPOKOJOWE.
komfortowe mieszkanie —
do wynajęcia. Czwar-
tów 10 (Szczepanowiczów)
I piętro. telefon 215-83.
12871:

POKÓJ
z łazienką, ulica Zdrowie
nr. 8, m. 8, II piętro.
12876:

LOKAL
duża wystawa, Sienkie-
wicz pęd do wynajęcia.
Dozorca wskaże. 12997

DO WYNAJĘCIA
3 garsoniery dwupokojowe,
we, łazienka, kuchnia
gazowa, ogrzewanie cen-
tralne — Rozwadowskiego
nr. 57 (Zielona). 12670-5539

5-CIO POKOJOWE
mieszkanie, pełny kom-
fort Centrum dla chrze-
ścian, bez dzieci i zwie-
rząt. Wiadomość: Pilsud-
skiego cztery, dozorca.
12664-5577

GARAZ
oddzielny box Stryjska 3,
do wynajęcia. 12740-5600

ROZMAITE

1 ZŁOTY,
przerabiam kapelusze —
damskie, męskie, Koper-
wika 26, podwórko.
12973-5666

WYSOKA
jakość zegarka „Omega”
wymaga, aby przy napra-
wianiu używać tylko oryginal-
nych części „Omega”.
Guterman — Sykstuska
czternaście. 12006

CHRZEŚCIJAŃSKA
Odnawialnia Odzieży —
(Pogotowie krawieckie):
naprawia, przerabia, czy-
ści, nieule wszelką gar-
dę, Praszowanie ubrania
i złoty Kochanowskiego
trzy, wejście Miłkowskie.
ko. Tel. 113-08. 12696 5587

ZAKŁAD
I LABORATORIUM no-
woczesnej ceramiki i te-
chniki dentystycznej. M.
KREMITZERA, Lwów,
Kościełski 4 naprzeciw
Hotelu Hostynnyci.
12769 5612

AKUSZERKA
Szkółka przy ul. p. panie.
Tokarzewskiego 61. I p.
11482

SZUKAM
zycie po domach: szyje
szlafroki — skromne su-
kienki, bieliznę damską,
dla dzieci sukienki; na-
prawiam bieliznę, ceruję
skarpetki i wszelką repe-
rowe. Tyko do katolików.
Listy „Baciewiczowa” —
do Admin. 12520 5542

ONDULACJE
trwała, nie wysuszone —
wykonuje Salon fryzjer-
ski „Dorota” Zielona 29.
10992

PRZYSTĄPIE
do spółki, dzierżawy już
wynajętego pensjonatu w
Morsynie lub Truskawcu
Listy „Zdrojowski” do
Admin. 12827

AKUSZERKA
Stasiów przyjmuję Panie
Samotna Szczęśliwych 25.
12703 5588

POSZUKUJE
większy plac pod skład
drzewa budowlanego w
okolicach Łyczakowskiej,
Gródeckiej lub Żółkiew-
skiej Listy pod „Skł.” do
Admin. 12765-5614

AKUSZERKA
Markowska — przyjmuję
Panie Złotych 39;
telefon 297-16. 12757

OWŁOSIENIE
zbyt długie Różal usuwa
skutecznie. Bellot usuwa
włos z cebulki. Prospe-
kty wysyłamy. Schön-
wald, Kraków, Dietow-
ska 51. 624

PROF. DZAMI
Jasnowidz — Astrolog —
wybiera szczęśliwe losy
gwarantując wygrana; —
wprowadza każdego na
Nowe Tory Zycia. Nade-
ślnie datę urodzenia. Nie
zaplać do listu zna-
ków, ani pieniędzy. Na-
pisz zaraz — osiągniesz
swoją cel. — Adresować:
Prof. Dżami, Kraków —
Urzędnicza 42, — skrytka
nr. 169. — 680

ABONAMENT
wieloletni gazet zaległa
Biuro dzienników „Nowa
Reklama”. Szajnoch.
12485

OGŁOSZENIA
do gazet zaległa Biuro
Ogłoszeń „Nowa Rekla-
ma” Szajnoch. 12486

NA KARNAWAL
wypożycza i wykonuje
na zamówienie najmód-
niejsze fraki, smokingi —
ubrania wizytowe. Kotla-
taja 10, telefon 215-37.
12572

Zawiadamiam PT. Klientów, że prowadzę obecnie
WYTVÓRNICZNI CUKIERNICZA
we Lwowie RYNEK 24. we ście z bramy
pod firmą **ANTONI KURYŁO** dawniej firma
MICHĄTEK.
Polecam wyroby własne znane z dobrej jakości.
CENY NISKIE. 12630

CHOROBY
weneryczne, seksualne
i skórne leczy specjalista
Dr. Frisch, obecnie Sien-
kiewicza trzy, obok ho-
telu Zorza. 508

PIEKNEGO.
dwuletniego chłopczyka,
blondyna, niebieskie oczy
daruje. Lwów, Lewan-
dówka, Lotnicza 42 —
12855:

NIE WYRZUCAĆ
zniszczonych pończoch! —
Podrabiamy. Trykolornia
Pilsudskiego 27. —
12894-5652

NAJGORSZE
wyrzuty, liszaje egzemy,
podobne, usuwa kaźdemu
bezwzględnie wynalazek,
słynąca ośmiotyzna Maśa
Świętojańska — krem zio-
łowy. Niezłazzone podzie-
kowania. — Laboratorium
Warszawa, Krucza 46. —
Prowincja zaliczeniem —
złoty pięć. 716

MEZCZYNNI!
Mój system daje pełnię
sił męskich i energię na-
wet w wieku starszym —
Zgłoszenia pod „Energeta”
Kraków, Wielopole 22. —
m. cztery. 718

DANCING
niedziela od piątej, ulica
Sokoła 7. Zarząd: Tenth
Bryś. 12943:

INSTYTUT
kosmetyczny „Derma” —
Bieloskiego 5, Masaże,
parówki, natryski, usuwa
nie zmarszczek. 13002:

PIERWSZORZĘDNA
modniarka chrześcijańska,
pozyskuje spódnice z ka-
ritatem. Listy „Sioła”
Admin. 13010:

WŁAŚCICIEL
realności, poszukuje po-
życzki krótkoterminowej
1000 zł. Listy „Pierwszo-
rzędni zyranci” Admin.
13012:

CZY
poznacie już nallepezy
polski nożyk do golenia
„LOT” — luksusowy? —
12998

POSZUKUJE
kiosku do wydzierżawie-
nia. Listy Adm. „Dobro
miodo”. 12958:

ORIADY
jarskie, dietetyczne, mię-
sne, wydaje do domu, do
mężań Pokój z utrzy-
mieniem Domagaliczów 8.
m. jeden. 12978-5667

BUŁGAR,
OGRODNIK, POSZUKU-
JE 15.25 MORGOW POŁA
WYNAJĄC LUB SPŁA-
KA ZGŁOSZENIA: KA-
WADNIA WIEDESKA
U BUŁGARA. 12925

WYKWINTNE
obiady domowe, centrum
telefon 105-91. 12932:

KRÓJ,
szyje, modelowanie pro-
wadzi pierwszorzędną sa-
lon „Hela” Czarnieckiego
osiem. 12966:

Kupno-Sprzedaż

MOTOCYKL KUPIE
Listy „Do 500 cm” Adm.
13012-5674

SPRZEDAM
tanie 3 modne suknie
wieczorowe. Jacka cztery
m osiem. 13011:

KIESZONKOWY
ODBIORNIK RADIOWY!
(sprawdzisz!!) Komplet
złoty 350 plus porto —
płatne przy odbiorze. Za-
mówienia uskutecznia: —
Wytwórnia „Mikradio”,
Lwów, Pasaż Hausmana
siedem. 12963

GRZELICA PŁC.
choroby serca, nerwów —
reumatyzm, — cierpienia
nerek, wątroby oraz wie-
le innych zastarzałych
cierpien, lecz skutecznie
specjalna ziola zagran-
iczne Ma mowa „Ziela
Lecznicze”. Katowice —
Pocztowa 16. 734

DOSKONAŁE
wprowadzona wypychal-
nia książek we Lwowie
przy przynależnej ulicy
dająca miesięcznie 500 zł.
netto z powodów rodzin-
nych do sprzedania. Li-
ste „Okazja 7.500 zł.” do
Admin. 12890:

RADIO!
Sprzedam!!! Zgłoszenia —
„Dom Uniwersalny” —
Drzewińskiego: — Rynek
dziewiąty! Telefon 285-48
12581:

WYPRAWY
kuchenna — kompletne
emalia 65, aluminium 90,
z młynkami, żelazkiem
i d. Reutshner, Lecz-
nów 37. — 12638

AUTOMOBILIŚCI!
części wymienne do samo-
chodów wszelkich typów
wykonuje solidnie zakład
Michała Rusina, Lwów,
ul. Sykstuska 25.
12820-5628

PREZERWATYWY
najrozsądniejsze trzy sztuki
ręcznie robione Kłen
Czarnieckiego osiem.
12712

KUCHENKE
żelazna przenośna okazuj
nie sprzedam. Tel. 113-74
12856:

BRZUCHOWICE.
Dom pięciopokojowy —
(ogrod. elektryka) — za-
7.500 sprzedam: Bomersha-
chowa, ulica Telticha —
Łączki. 12597-5653

DOM
parterowy z ogrodem i
parcelą budowlaną fron-
towną osobno, ulica Skot-
nicka, Drohobycz do
sprzedania zaraz Wiado-
mość: Bartoszewski Dro-
hobycz, Skotnicka. 691:

FORTEPIAN
krzyżowy Schweighofera,
sprzedam Zyblikiewicza
nr. 7, m. 9, między 3-4.
12854:

KAMIENICA
dwupiętrowa, solidna, lo-
kale handlowe — dochód
9.500 cena 135.000, CAŁA
lub PÓŁ do sprzedania.
Listy Administracji pod
„Rentowna” 12865:

PIESKI
biała owczarka rasowa —
sprzedam Gen. Iwaszkie-
wicz 8 — (dawna Droga
Wulecka 46). 12905

SPRZEDAM
stara jadalnia orzechowa
okazyjnie. Oglądać 12-3
Poniatowskiego 10, II p.,
m. pięć. 12909:

SPRZEDAM
sklep korzenny z ława-
rem. Wiadomość: Pilsud-
skiego 27. Dejneka 12885

U PT. STOLARZY.
kupie kombinowaną sy-
pialnię Listy do Admin:
Wiek pod „Nowożeńcy”.
12857:

KARABINEK
Mannlicher Schenauer —
rest do sprzedania. Wiado-
mość u dozorca, Cho-
rażyczna 17. 12856:

PROSPERUJĄCA
wedliniarnia z wyrębem
mięsa do sprzedania. Wła-
dysław ul. Zadróżańska
nr. 90, sklep spożywczy.
12843-8651

SPRZEDAM
pasiekę 50 pni w stanie
bardzo dobrym. Wiado-
mość: Figol, Muzyków —
p. Podhajce 12847-5632

BUTY
oficerskie warszawskie —
nowe sprzedam, Lwów —
Łyczakowska 10, II p.,
„Fol”. 741:

SPRZEDAM
z powodu choroby sklep
spożywczy wraz z domem
i towarem dobrze pro-
dujący. Galajowa, Żół-
nia. 735

TAPCZANY
AUTOMATYCZNE nowo-
czesne wkłady sprężyno-
we najtaniej we firmie:
„Aspiral” Lwów, Krasie-
lich 9, telefon 232-17
9070

SPRZEDAM
nowy dom w sadzie, pół-
komfort, 7, ubikacji ulica
Olszyny 27. 12936:

SPRZEDAM
tanie bokserki 10 miesię-
czna, Maczna 14, m. 10.
12939:

KUPIE FORTEPIAN
krótki, krzyżowy, pierw-
szorządnej marki. Podam
markę, stan, inne szez-
goły i ewent. cenę. Listy
pod „Natchmiastowa go-
tówka” Nowa Reklama —
Szajnoch 12999:



Uporexywe ZAPARCIE STOLCA

załruwa organizm, pogarsza
samopoczucie, odbiera apetyt,
oraz chęć i zdolność do pracy.
ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA
stosowane przy zaparciu (obstru-
kcji) są łagodnym naturalnym środ-
kiem przeczyszczającym, wydala-
ją niesławiane resztki pożywienia
stosują się również skutecznie
w chorobach nerek, wątroby,
pęcherzyka żółciowego (kamicy),
reumatyzmie, artretyzmie,
hemoroidach i ałyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA

ZARZADCA

WIĘKSZEJ REALNOŚCI
z kaucją POSZUKIWANY. Oferty z referen-
cjami pod „Kaucja P” do Administracji.

WYDZIAŁ DRÓG POWIATOWYCH W
CIESZYNIE rozpisuje

KONKURS

na stanowiska:
2-ch inżynierów drogowo-mostowych (w tym
1 z dłuższą praktyką na zastępcę kierownika Po-
wiatowego Zarządu Drogowego),
2-ch techników z praktyką drogową i mo-
stową,
1 stenotypistki biegle piszącej na maszynie,
1 walcmistraza do walcu parowego.
Podania wraz z odpisami świadectw i wa-
runkami placu należy składać do Wydziału Dróg
Powiatowych w Cieszynie do dnia 15 lutego
1939 r.

Przewodniczący:
J. Plackowski m. p.

ZARZĄD MIEJSKI W STANISŁAWOWIE.
Nr. O. Org. 3/3.

Stanisławów, dnia 31 stycznia 1939.

ZARZĄD MIEJSKI W STANISŁAWO-
WIE ogłasza

KONKURS

na posadę bibliotekarza w Bibliotece miej-
skiej im. Wincenego Smagłowskiego.
Do powyższej posady przywiązana jest pla-
ca (zależnie od umowy) od IX. do VI. grupy upo-
sażenia, obliczonego w myśl zasad ustawy z dnia
9. X. 1923 (Dz. U. R. P. nr. 116).

Posada powyższa jest kontraktowa.
Kandydaci na tę posadę winni dołączyć do
podania w oryginałach, wzgl. w uwierzytelnio-
nych odpisach:

- 1) metrykę urodzin (reflektuje się na kan-
dydata z nieprzekroczonym 35 r. życia),
- 2) świadectwo przynależności wzgl. dowód
obywatelstwa polskiego,
- 3) życiorys,
- 4) dyplom magistra filozofii jednej z uczelni
krajowych,
- 5) zaświadczenie praktyki z zakresu biblio-
tekarstwa.

Podania należy wnieść do Zarządu Miejskie-
go w Stanisławowie w terminie do dnia 15 lute-
go 1939 r.

Objęcie powyż

TOWARZYSTWO OŚWIATY ZAWODOWEJ
 plac Strzelecki 8, Lwów, ul. Mikołaja 16.
 Tel.: 244-40 urzęda Tel. 111 27

5-miesięczny wieczorny Kurs handlowy
 dla dorosłych.

Początek kursu 6 lutego 1939 r.
Wpisy i informacje: plac Strzelecki 8, Gmach Szkoły Ekonomiczno-Handlowej od 8-13 — oraz Mikołaja 16 — Gmach Liceum Spółdzielczego od 8-13 i od 18-20.

Przedmioty wykładane: Księgowość, arytmetyka — handlowa, korespondencja, stenografia, i pisanie na maszynie. 364

Co czeka Cię w roku 1939-tym?



Rok 1939-ty pozostaje pod wpływem planety Mars, który zagraża zarówno światu, jakoteż czystości i poszczególnych jednostek. Czy chcesz wiedzieć, jaki będzie ten rok dla Ciebie? Jakie przyniesie Ci radości i smutki, jakie niebezpieczeństwa, straty i korzyści? Czego się powinieneś wystrzegać, czego unikać, a co przedsięwziąć? Jakiego okresu i liczby mogą Ci przynieść szczęście i fortunę, a jakie będą dla Ciebie feralne? Któż inny odpowie Ci na te pytania, jeżeli nie światowej sławy astro-grafolog SAID-FOADY? Przepowiednie Jego na rok 1939-ty, ogłoszone na łamach prasy polskiej, zbiegły się co do joty. Nasi Czytelnicy korzystają z 50% ulgi, na podstawie kuponu zamieszczonego poniżej. Należy napisać własnoręcznie swoje imię, nazwisko, dokładną datę urodzenia, stan rodzinny, oraz adres. Załączyć 1 zł. (znaczkami), na wydatki pocztowe i kancelaryjne. Adresować: SAID-FOADY, Warszawa, Poznańska 14. 746

KUPON 50% ZNIŻKI

na ROCZNY horoskop osobisty światowej sławy astro-grafologa SAID-FOADY.
 Ważny tylko (dla 1 osoby) do dnia 10 lutego 1939 r.
 Wyciąć i załączyć do listu. W. N.

Kupno-Sprzedaż

POŁOWE

kamienice, wolne trzy pokoje, kuchnia, komfort — dochód 6.000 rocznie. Cena 26.000, obok Teatru Miejskiego. Sprzedaż Centralna Agencja. Krzywa dwa, Plac Halicki. 12535

ROSENDORFER
 angielska mechanika — sprzedam Plac Bema trzy m. trz. 12767-5614

Panie mogą wybierać...

Kremy Pudry Wody KOLONIATY

WSZYSTKICH MAREK — WSZYSTKIE WYROBY!

WASZE OCZKO
 LWÓW, HALICKA 1
 HURT-DETAL 647

GOSPODARSTWO

osrodek, kilka do kilku, ustatkowane — blisko Lwowa, stacji, z budynkami, sadem, kupię. Listy „Gotówka 18” Adm. Wiek. 12974:

GRAFICZNE

reklamowe, wystawowe, dekoracyjne pisma, tania — „Alfa” Koper. — kilka piec. 12974:

LAMPY
 elektryczne — ŻARÓWKI oszczędnościowe najtańszej „Lux” Akademicka 15. — 12949

WILLA
 Brzuchowice — z dużym ogrodem lub lasem kupię. Oferty „Pieniądze” Adm. 12971

DWUPIĄTRÓWKA
 Listopada, nowa, wkład 35.000 sprzedam — Unii Lubelskiej 15 — mieszkanie sześć. 12959-5661

BERNARD
 do sprzedania. Szapieży 6, m. I. 12989:

BRYLANTOWE
 kołczyki — 2,5 karata obydwie — sprzedam. Listy „2100” Adm. 12994:

SPRZEDAŻ
 parciele w Zamarszynie ul. Kwiatowa 22, Włodek, m. Balonowa nr. 10 — Knobloch. 12506-5530

DOM
 murowany, sześć ubikacji dwufuntowy Białohorska koło dworca, cena 9.000 zł., sprzedam. Wiadomość Kurkowa 22. — pierwszy dzwonek przy bramie 12452-5530

KUPIE
 dom z dużym we Lwowie. Gotówka 6.000 zł. — Listy pod „Dom” do Adm. 12563-5548

FORTEPIAN
 okazjnie kupię. Listy do Adm. „Dz. porządkowa” 12613-5557

FORTEPIANY
 pianina, okazjnie, najtańszej sprzedaje, wypożycza: Kubessowa — Rynek dziesięć. 1246

MEBLE
 Sypialnia Jadalnia i Pokoje kombinowane z własnej wytwórni maszynowej, poleca: Nowicki M. chaj. Sklep: Lwów, ul. Kochanowskiego oam. — telefon 110-87. 11131

Cały świat

interesuje się polityką europejską, a publiczność lwowska jest zainteresowana

SPRZEDAŻ OBUWIA

W FIRMIE

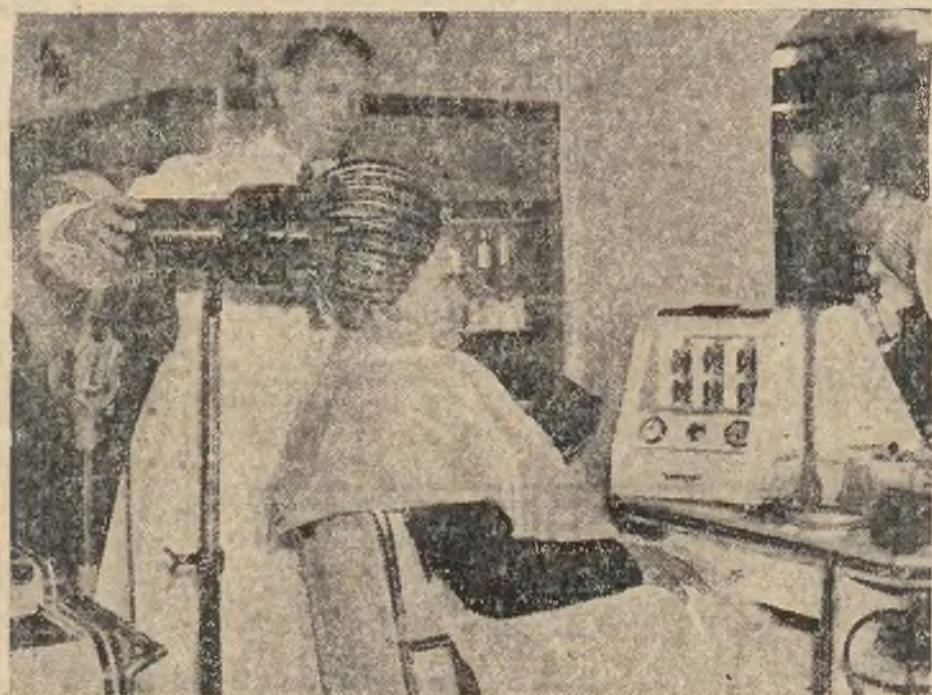
I. SCHLEIER

GŁÓWNY SKŁAD OBUWIA
LWÓW, LEGIONÓW 35,

która sprzedaje męskie i damskie półbuty krajowe i zagraniczne po cenach **zł. 9.50, 12.50, 14.50, 16.50, 19.50 i 21.50.** 582

JEDYNA OKAZJA, BY NABYC DOBRE OBUWIE PO NISKICH CENACH

Trwała ondulacja dla panów.



Na międzynarodowym kongresie fryzjerów w Sztokholmie, odbył się pokaz nowego aparatu do trwałej ondulacji dla panów. — Rycina przedstawia jednego z gości pod aparatem do trwałej ondulacji.

KAMIENICA
 dwupiętrowa, nowa, Komfort, bez taksy przemieszczania, dochód roczny 8.000. Cena 75.000 gotówka 52.000. Dom murowany, 4 pokoje kuchnia, komfort, 300 sążni sadu, cena 23.000. — Dom murowany nowy 2 pokoje, kuchnia, 4.500; Sprzedaż: „Przewodnik” — Rycerska 37. 12520-5540

PARCELA
 komfortowa 200 sążni — wraz z planami, fundamentem na 3 piętrowa kamienice. Boczna Złotonoj. Cena 17.500. Sprzedaż: Centralna Agencja, ulica Krzywa 2, Plac Halicki. 12536

FORTEPIAN
 krótki, piękny ton sprzedam 400 zł. Sołkowski — Łyczakowska 20. — 12731-5537

TROCINY
 suche do pieców odstąpię. Wiadomość: „Lux” Akademicka 15. 12738

NARZĘDZIA
 LEKARSKIE różne okazjnie sprzedam. Zgłoszenia telefon 210-95. 12591

SZCZĘŚLIWE OBRĄCZKI
 z 14 karat. złota od **zł. 7** — tylko u **B. Grünberga, Sykstuska 4.** 12608

PEKINCZYKI
 5 miesięczno szczepienia do sprzedania, Dembiec, Zakład Kulparkowski, telefon 275-22. 12594-5554

MASZYNY
 pisarskie: Underwood — Royal, Remington, okazjnie sprzedam. Zgłoszenia: Lwów, Fredry 7. — 12414-5522

KUPIE
 planino. Król, plac Domnikański jeden, parter. 12503-5618

KUPIE
 maszynę Singer, Motocykl przeciępka. Telefon nr. 286-84. 12512-5538

PARCELA
 południowa, śródmieście, plany trzypiętrowki zatwierdzone, fundamente gotowe, wolno podatkowa wietniać lat 16.500. Listy „A. S.” do Adm. 12508-5537

FORTEPIANY
 pianina, pierwszorzędne, nowe okazjnie. Drogodne warunki. Nowacki, Pileudskiego 17. 12633-5563

KANARKI
 pięknie śpiewające, samiec i samiczka sprzedaje: Obertyńska 26. — m. pięć. 12773-5613

SIATKI
 ogrodzeniowe kupisz z 1/2 ma czterdziści procent taniej. „Dru” Gródecka nr. 47 (Tokarowskiego 57) 12682

KUPIE
 maszynę Singer, Motocykl przeciępka. Telefon nr. 286-84. 12512-5538

PARCELA
 południowa, śródmieście, plany trzypiętrowki zatwierdzone, fundamente gotowe, wolno podatkowa wietniać lat 16.500. Listy „A. S.” do Adm. 12508-5537

FORTEPIANY
 pianina, pierwszorzędne, nowe okazjnie. Drogodne warunki. Nowacki, Pileudskiego 17. 12633-5563

KANARKI
 pięknie śpiewające, samiec i samiczka sprzedaje: Obertyńska 26. — m. pięć. 12773-5613

SIATKI
 ogrodzeniowe kupisz z 1/2 ma czterdziści procent taniej. „Dru” Gródecka nr. 47 (Tokarowskiego 57) 12682

KUPIE
 maszynę Singer, Motocykl przeciępka. Telefon nr. 286-84. 12512-5538

PARCELA
 południowa, śródmieście, plany trzypiętrowki zatwierdzone, fundamente gotowe, wolno podatkowa wietniać lat 16.500. Listy „A. S.” do Adm. 12508-5537

FORTEPIANY
 pianina, pierwszorzędne, nowe okazjnie. Drogodne warunki. Nowacki, Pileudskiego 17. 12633-5563

KANARKI
 pięknie śpiewające, samiec i samiczka sprzedaje: Obertyńska 26. — m. pięć. 12773-5613

SIATKI
 ogrodzeniowe kupisz z 1/2 ma czterdziści procent taniej. „Dru” Gródecka nr. 47 (Tokarowskiego 57) 12682

OBRONCA ZDROWIA

TO NAJDELIKATNIEJSZY ŚRODEK OCHRONNY



Ukł. 19/38/13.

Sąd Okręgowy W. II. Lwów,
 20 stycznia 1939 otworzył postępowanie do majątku Abrahama Hillmana we Lwowie.

Sędzia Komisarz Jan Dołiński.
 Nadzorca Sądowy Dawid Stein, kupiec Lwów, Kazimierzowska 22.

Wierzyciele zgłoszą wierzytelności do dnia 20 marca 1939.

Termin sprawdzenia dnia 27 marca 1939 r. godz. 10 sa a 111. 727

LICYTACJA

domu mieszkalnego w Zimnej Wodzie (willa Zosia) — (dom murowany, parterowy z poddaszem, zabudowania gospodarcze — parcela 332 s. kw. whl. 224 ks. gr. gm. kat. Rudno) odbędzie się dnia 8 lutego 1939 r. o godzinie 9.30 w biurze Nr. IV. Sądu Grodzkiego Zamiejskiego we Lwowie przy ul. Kazimierza Wielkiego 34.

Cena szacunkowa wynosi zł. 11.064.38.
 Cena wywołania wynosi zł. 8.298.30.
 Do licytacji potrzebne wadium w wysokości zł. 1.106.44. 12918

MIÓD
 lipcowy, chłuba Podola, 3 kg 6.50; 5 kg. 10.50 — Korzeniewicz, em. pocz. mistrz. Zbaraż. 287

MOTOR
 gazowy lub ropny 50-60 KM. albo 20 KM. kupię okazjnie. Oferty z podaniem ceny Młyn Bakowce pow. Bóbrka. 638

KUPIJEMY
 używane: Meble, Dywany! Kilimy! Obrazy! — Książki! Szkło! Porcelanę! Bronzy! Garderobe! Rozmaitości!!! Zgłoszenia Rynek! dziesiąty! „Dom Uniwersalny” Drzewińskiego. Telefon 285-48. 12576

KASE
 National kupi okazjnie nawet przedwojenną firmą Häflinger, Asnyka 9, telefon 206-35. 12505

PARCELE
 108 sążni — cena 3.600 zł. 192 sążni — cena 5.700 zł. przy boconej Grochowskiej, zatwierdzony plan zabudowania, kanał, woda, światło przy parcie. lach, sprzedaje — Biuro Muszaka — Jazowska 72. Telefon 244-17. 12369

TANIE
 parciele budowlane przy ul. Janowskiej i Zielonej (górzej) sprzedaje Lwowskie Towarzystwo Browarów, Kleparowska 18. — Informacji udziela sekretariat, telefon 298-80. 12487

KANARKI
 pięknie śpiewające, samiec i samiczka sprzedaje: Obertyńska 26. — m. pięć. 12773-5613

SIATKI
 ogrodzeniowe kupisz z 1/2 ma czterdziści procent taniej. „Dru” Gródecka nr. 47 (Tokarowskiego 57) 12682

CHRYŚCJANSKI
 Salon Miod w śródmieściu zostanie sprzedany — lub przyjmie spółniczkę z wodą wyjątku. — Supińskiego 8, m. 2, od 2-4. 12802

FORTEPIAN
 krótki, krzyżowy, okazjnie sprzedam. RAJKOWSKI, SKI, Friedrichów 10. 12571

ZA ZŁOTO
 złoto zębne, srebro, brylanty — płaci więcej niż każdy Gutterman, Sykstuska czternaście. 120001

PARCELE
 pod budowę kamienie — sprzedaje Franz, Listopada 97. — 12634-5535

FUTRO
 męskie, nowe, okazjnie sprzedam. Wroński Bolesław, Rutowskiego 10. 12754-3600

KUPIE
 dom z ogrodem na peryferiach miasta. Listy pod „Wkład 10.000” do Adm. 12662-5572

RYDZE
 kiszane beczulka 5 kg., 6 zł., morynowane 5 kg., 8 zł., grzyby suszone 10 kg. po 7 zł. za 1 kg. — wesoła franco za pobraniem pocztowym: Pinkas Stumer, Korów Huculak. 680

MŁYN
 gospodarczy wodny lub motorowy okolicą Zbożowa kupię, wkład do 15.000 gotówka. — Zgłoszenia: Jakim Stefan, Sambor Zielona. 570

CENNIK OGŁOSZEN

OGŁOSZENIA SZPALTOWE:

Za wiersz 1 milim. na pierwszej stronie zł. 1.—
 „ „ „ w tekście na 2 i 3 stronie „ 0.80
 „ „ „ w tekście na dalszych stronach „ 0.70
 „ „ „ I. szpalt. po tekście „ 0.18
 1 wiersz w tekście na 69 mm. szerokości
 1 wiersz po tekście ma 34 mm. szerokości.

OGŁOSZENIA DROBNE:

zwykle za słowo zł. 0.08
 matrymonialne, korespondencje prywatne, za słowo „ 0.20
 dla poszukujących pracy — za słowo „ 0.04
 w dzień powszedni najmniej „ 0.20
 w niedzielę najmniej „ 1.20
 dla poszukujących pracy w dzień powszedni najmniej „ 0.50
 dla poszukujących pracy w niedzielę najmniej „ 0.60
 Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie.

OGŁOSZENIA STRONICOWE:

za całą stronę pierwszą pod nagłówkiem zł. 1.160.—
 za jedną całą stronę w tekście „ 950.—
 za jedną stronę w ogłoszeniach po tekście „ 470.—
 za 1/2 strony w ogłoszeniach po tekście „ 250.—
 za 1/4 strony w ogłoszeniach po tekście „ 135.—

Uwagi ogólne: Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. — Drobne ogłoszenia mogą być drukowane tylko czarna farbą. — Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” ogłoszeń nie przyjmujemy. — Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. — Za druk czerwony dolicza się 100% za każdy następny kolor 50% — Ogłoszenia w numerach z datą nie doliczają kosztu o 50% drożej. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym doliczamy 25%. — Administracja nie przyjmuje odpowiedzi na ogłoszenia oraz za zgubę lub zniszczenie matrycy i klisz. — Omyłki, które zaradniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do badania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. — Usadnione reklamacje będą uwzględniane, o ile zostaną wniesione do dn. 8-mu od daty ukazania się ogłoszenia.